

## **Protokół nr 64/2023**

**z LXIV sesji Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego odbytej w dniu 21 czerwca 2023 roku o godz. 14:00 w sali narad (niski parter) Urzędu Miasta w Gorzowie Wielkopolskim przy ul.Sikorskiego 4, zakończonej o godz. 18:46 tego samego dnia.**

Sesję zwołano zarządzeniem Przewodniczącego Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

O terminie, miejscu i tematyce sesji powiadomiono radnych Rady Miasta poprzez doręczenie im zawiadomień.

Na ogólną liczbę 25 radnych w posiedzeniu wzięło udział 24 – zgodnie z listą obecności stanowiącą załącznik nr 1 do protokołu.

### Nieobecni radni:

1. Przemysław Granat

### Ponadto w sesji uczestniczyli:

Z-cy Prezydenta Miasta, pracownicy Urzędu Miasta i zaproszeni goście, zgodnie z listą obecności stanowiącą załącznik nr 2 do protokołu.

### Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Wolne wnioski i informacje oraz oświadczenia klubowe.
4. Stanowisko Rady Miasta w sprawie ustawy o Państwowej Komisji ds. badania wpływów rosyjskich na bezpieczeństwo wewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2007-2022.
5. Sprawozdanie z działalności Gorzowskiego Centrum Pomocy Rodzinie w Gorzowie Wielkopolskim za 2022 rok.
6. Sprawozdanie z realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania narkomanii w 2022 roku.
7. Sprawozdanie z funkcjonowania Programu „Karta Seniora”.
8. Druk nr 1182 – podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Planu Zrównoważonej Mobilności Miejskiej dla Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Gorzowa Wielkopolskiego.
9. Druk 1184 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2023 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.
10. Druk 1185 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2023 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.
11. Druk 1186 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2023 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.
12. Druk 1187 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2023 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.
13. Druk 1188 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Gorzowa Wielkopolskiego na lata 2023-2048.
14. Druk nr 1176 – podjęcie uchwały w sprawie określenia zakresu pomocy zapewnianej obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terenie tego państwa.
15. Druk nr 1177 – podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustanowienia Nagrody Kulturalnej Prezydenta Miasta Gorzowa Wlkp. oraz nagrody Honorowej „Mecenas Kultury – Gorzów Przyszań”.
16. Druk nr 1178 – podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie miasta Gorzowa Wielkopolskiego.
17. Druk nr 1183 – podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zwiększenia wysokości środków finansowych na utrzymanie dziecka w placówkach opiekuńczo-wychowawczych typu rodzinnego na terenie miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

18. Druk nr 1189 – podjęcie uchwały w sprawie utworzenia samorządowej jednostki organizacyjnej „Centrum Usług Wspólnych w Gorzowie Wielkopolskim” oraz zapewnienia wspólnej obsługi administracyjnej, finansowej i organizacyjnej dla jednostek organizacyjnych Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.
19. Druk nr 1190 – podjęcie uchwały w sprawie regulaminu wynagradzania nauczycieli.
20. Druk nr 1191 - podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia pomiędzy Miastem Gorzów Wielkopolski a Powiatem Gorzowskim w sprawie zasad organizowania, prowadzenia i finansowania nauki religii Kościoła Prawosławnego dla uczniów szkół, dla których organem prowadzącym jest Powiat Gorzowski, w pozaszkolnym punkcie katechetycznym przy Parafii Prawosławnej w Gorzowie Wielkopolskim.
21. Druk nr 1192 – podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia zobowiązania na rok 2024 w celu realizacji zadania inwestycyjnego pn. „System zrównoważonego transportu miejskiego w Gorzowie Wlkp. - Etap II”.
22. Druk nr 1193 – podjęcie uchwały w sprawie umieszczenia obelisku upamiętniającego synagogę u zbiegu ulic Zaulek i Spichrzowej w Gorzowie Wielkopolskim.
23. Druk nr 1194 – podjęcie uchwały w sprawie umieszczenia tablicy poświęconej „Pamięci Polskich Dzieci Wojny” u zbiegu ulic Estkowskiego i Sikorskiego w Gorzowie Wielkopolskim.
24. Druk nr 1179 – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru położonego na wschód od ulicy Spizowej.
25. Druk nr 1180 - podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru Parku Czechówek.
26. Druk nr 1181 - podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru położonego u zbiegu ulic: Czereśniowej i 8 Maja.
27. Druk nr 1174 – podjęcie uchwały w sprawie powołania zespołu do zaopiniowania kandydatów na ławników do sądów powszechnych na kadencję 2024-2027.
28. Druk nr 1175 – podjęcie uchwały w sprawie przyznania Odznaki Honorowej Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.
29. Informacja o stanie realizacji uchwał Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.
30. Przyjęcie protokołu z LXIII sesji Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.
31. Sprawy różne.
32. Zakończenie obrad.

### **Ad.1 Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.**

Sesję otworzył i jej obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miasta – Jan Kaczanowski, który po powitaniu stwierdził wymagane quorum do obradowania i podejmowania prawomocnych uchwał. Informuję, że Prezydent Jacek Wójcicki w dzisiejszej sesji uczestniczyć nie może. Jednocześnie prosił mnie, żeby przekazać wszystkim bardzo serdeczne pozdrowienia i życzyć dobrych obrad, jak zwykle.

### **Ad.2 Przedstawienie porządku obrad.**

Jan Kaczanowski – Panie i Panowie Radni otrzymali porządek obrad wraz z zaproszeniem. Pragnę poinformować, że Prezydent Miasta zwrócił się z wnioskiem o poszerzenie porządku obrad o informację na temat zagospodarowania zielenią centrum miasta – wniosek stanowi załącznik nr 3 do protokołu. Przy okazji wspomnę, że byłem jednym z tych, którzy uznali, że z taką informacją powinna być zapoznana Rada Miasta Gorzowa. Ponadto proponuję poszerzenie porządku obrad o projekt uchwały na druku nr 1195 w sprawie rozstrzygnięcia skargi. Czy są pytania lub uwagi do porządku obrad?

**Głosowano w sprawie:**

Poszerzenie porządku obrad o druk nr 1195.

**Wyniki głosowania**

ZA: 21, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

**Wyniki imienne:**

ZA (21)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Alicja Burdzińska, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Katarzyna Szymczak, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Radosław Wróblewski

NIEOBECNI (4)

Patryk Broszko, Przemysław Granat, Marcin Kurczyna, Maria Surmacz

**Głosowano w sprawie:**

Poszerzenie porządku obrad o informację na temat zagospodarowania zielenią centrum Miasta.

**Wyniki głosowania**

ZA: 21, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

**Wyniki imienne:**

ZA (21)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Alicja Burdzińska, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Katarzyna Szymczak, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Radosław Wróblewski

NIEOBECNI (4)

Patryk Broszko, Przemysław Granat, Marcin Kurczyna, Maria Surmacz

Jan Kaczanowski – proponuję w punkcie 8 rozpatrzyć informację na temat zagospodarowania zielenią centrum miasta, a w punkcie 30 projekt uchwały na druku nr 1195 w sprawie rozstrzygnięcia skargi. Pozostałe punkty porządku obrad zmieniają kolejność. Przystępujemy zatem do głosowania nad zatwierdzeniem całości porządku obrad, wraz ze zmianami.

**Głosowano w sprawie:**

Zatwierdzenie porządku obrad ze zmianami.

**Wyniki głosowania**

ZA: 21, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

**Wyniki imienne:**

ZA (21)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Alicja Burdzińska, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Katarzyna Szymczak, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Radosław Wróblewski

NIEOBECNI (4)

Patryk Broszko, Przemysław Granat, Marcin Kurczyna, Maria Surmacz

**Ad.3 Wolne wnioski i informacje oraz oświadczenia klubowe.**

Radosław Wróblewski – chciałbym w dwóch sprawach zabrać głos w tym punkcie. Pierwszy dotyczy tematu, który wraca praktycznie co miesiąc na sesję Rady Miasta. Mianowicie inwestycje, a konkretnie Szkoła Podstawowa nr 1. Zgodnie z przedłożoną informacją w ubiegłym miesiącu, a dotyczącą pierwszego kwartału 2023 roku, koniec tej inwestycji

powinien nastąpić 31 maja, a stopień zaawansowania inwestycji wynosił 57,84%. Chciałbym się zapytać jak wyglądają te dane na dzień dzisiejszy? Kiedy faktycznie planowany będzie koniec tej inwestycji? Tradycyjnie pytamy, czy faktycznie 1 września dzieci pójdą do SP1? Czy po stronie wykonawcy występują jakieś roszczenia finansowe, kwestie dotyczące wystąpienia z kwotą waloryzacyjną w związku z realizacją inwestycji? Te pytania są bardzo ważne, istotne. Moja koleżanka, radna Anna Kozak dopowie dlaczego o to pytamy i dlaczego tak ważny jest to dla nas problem i kwestia.

Anna Kozak – w imieniu rodziców dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 1, zwracam się do Prezydenta z prośbą o przygotowanie oficjalnego dokumentu, w którym będzie informacja dla rodziców, dla nauczycieli i dla dyrektora szkoły, że dzieci pójdą do szkoły 1 września. A jeżeli nie będzie takiej możliwości, to wskazanie alternatywnych rozwiązań i przekazanie to tym osobom.

Robert Surowiec – mam pytanie do Prezydenta. Osoby niepełnosprawne zwracały się, myślę, że nie tylko do mnie z informacją, że nowy stadion lekkoatletyczny nie do końca jest dostosowany dla osób niepełnosprawnych. Prosiłbym o informację w tej sprawie. Czy faktycznie tak jest, czy nie? Jeśli tak, to co możemy zrobić, żeby to poprawić? Druga rzecz, to mam apel do Prezydenta. Jesteśmy jedynym miastem wojewódzkim, w którym nie ma Wydziału Lekarskiego. Dziś te przepisy, te zasady wprowadzania Wydziałów Lekarskich są mocno poluzowane. Jako szpital rozmawiamy z Akademią, ale myślę że w te rozmowy powinien włączyć się Prezydent. To powinno być nasze wspólne działanie. Wydział Lekarski w naszej Gorzowskiej Akademii mógłby zmienić oblicze miasta, ale też poprawić, jeśli chcemy, żeby to była silna poważna, porządna uczelnia na przestrzeni najbliższych lat, to ten Wydział Lekarski wydaje się właściwym kierunkiem. Jak patrzymy jak wygląda choćby Uniwersytet Zielonogórski, to bez Wydziału Prawa i bez Wydziału Lekarskiego, to byłaby schyłkowa już uczelnia. Powinniśmy podjąć wszelkie możliwe działania jako Miasto, żeby doprowadzić do tego, żeby taki Wydział powstał.

Radosław Wróblewski – drugi temat, który chciałbym zgłosić, to jest kwestia postulatów i propozycji proponowanych przez gorzowskich przedsiębiorców, prowadzących zakłady gastronomiczne, restauracje w naszym centrum, a to są te zakłady, gdzie widzimy ogródki, gdzie możemy sobie usiąść, konsumować, rozmawiać ze sobą. Przedsiębiorcy zgłaszają wiele uwag, spostrzeżeń, postulatów i wyrażają wielokrotnie zdumienie, zdziwienie tym co się dzieje ze strony właśnie Urzędu Miasta i relacji z Urzędem Miasta, w kontekście chociażby wymogów z jakimi muszą się zmierzyć co roku, jakie stawia im Miasto, co do np. zasad organizowania i funkcjonowania tychże ogródków, a przede wszystkim kwestii takich jak konstrukcje tychże ogródków. Przedsiębiorcy zwracają uwagę, przede wszystkim na kwestie pewnego rodzaju polityk i standaryzacji tych ogródków, która często się zmienia. Chociażby w tym roku jeden z przedsiębiorców otrzymał takie pismo, z kwietnia tego roku, że trwają prace nad przygotowaniem wytycznych do projektu i urządzenia ogródków gastronomicznych. Te prace mają się skończyć w drugim kwartale tego roku. Prosiłbym o informację czy takowe prace już się skończyły, ale tutaj jest cała lista pewnych wymogów, które powiedzmy dany przedsiębiorca, przedsiębiorcy muszą spełnić od roku 2024. Krótko rzecz biorąc, jest tutaj reprezentant przedsiębiorców, p. Karol Jaskulski, który prosił o głos i wiem, że Przewodniczący mu głosu udzieli. Natomiast jedno jest pewne, przedsiębiorcy wskazują przede wszystkim na brak systematycznej informacji w tej sprawie. Często te informacje są dla nich niepełne. Wytyczne się zmieniają, przedsiębiorcy ponoszą określone nakłady finansowe. Kwestie, które dotyczą właśnie przedsiębiorców, budzą wątpliwości. Brakuje czegoś takiego jak stabilizacji w rozwiązaniach proponowanych przez Miasto. Przedsiębiorcy też wskazują, myślę to jest warto do rozważenia, żeby była jedna osoba z Urzędu, która będzie w takich sprawach komunikować się, kontaktować i pośredniczyć w relacjach między Urzędem, a tymi przedsiębiorcami. To są postulaty, które przedsiębiorcy skierowali do nas, jako radnych, ale też kierują do nas tutaj na tej sali. Pan Karol się wypowie, Przewodniczący otrzymał pismo w tej sprawie, myślę że udostępni też innym radnym. Natomiast jedno jest pewne, jesteśmy miastem, gdzie praktycznie wszyscy niemal się znamy. Jesteśmy miastem, które ma ograniczone zasoby do spędzania wolnego czasu tutaj w centrum, ale zależy nam na tym, żeby to centrum żyło, zwłaszcza teraz kiedy mamy okres letni. Myślę, że warto się

wysłuchać w głos przedsiębiorców, ludzi którzy płacą podatki tu i teraz, którzy zaufali Miastu, zaufali nam gorzowianom, prowadzą swoją działalność tutaj po to, żeby tak naprawdę wypracować wspólne stanowisko, żeby siebie nie zaskakiwać, po to, żeby to miasto naprawdę mogło się dalej rozwijać.

Jerzy Synowiec – dwie kwestie. Dziś otrzymałem odpowiedź na moją interpelację, dotyczącą pośrednio budowy stadionu dla Stilonu, czy raczej jego modernizacji. Gorzów, jak wszyscy wiemy posiada znakomitą bazę sportową, właściwie wszystkie obiekty, kończąca się budowa hali sportowej powoduje, że brakuje nam już tylko stadionu. Nowoczesnego, niezbyt dużego stadionu piłkarskiego. Wydaje się to dosyć oczywiste. Lobbuję to od dłuższego czasu, ale nie tylko ja, również Jurek Sobolewski i parę innych osób, żeby rozpocząć tą budowę w przyszłym roku etapami, powoli. I otóż okazuje się, że inny prezes klubu piłkarskiego w Gorzowie, Prezes Warty Gorzów, napisał wniosek do Władz Miasta, aby nie budować stadionu dla Stilonu, ponieważ ten stadion, który jest, jest stary, brzydki i go użytkuje sam Stilon, co jest niedopuszczalne, i żeby wybudować go w miejscu neutralnym. To znaczy pod Jastrzębcem, może za Deszcznem, albo w Dzierżowie. Prosiłbym Prezydenta Miasta i wszystkich nas, bo większość ludzi zna Prezesa Warty Gorzów, żeby powiedzieli mu, żeby przed napisaniem takiego tekstu chwilę pomyślał, zastanowił się i nie robił takich rzeczy, które ośmieszają jego funkcję. Zupełnie pomijając to, że to jest zupełnie absurdalne. Jakbyśmy jemu zaproponowali, żeby się wyniósł do Stargardu ze swoim klubem. A druga kwestia, to jest kwestia bardzo smutna. Dzisiaj dowiedziałem się, że Komisja do Spraw Nazewnictwa nie zaopiniowała pozytywnie nazwania jednej z ulic, która nie miała do tej pory nazwy, imieniem Stanisława Żytkowskiego. Powiem krótko, bo nie każdy musiał go znać. Stasiu Żytkowski, to człowiek, który najdłużej z wszystkich opozycjonistów gorzowskich był internowany. To jest człowiek, który siedział w więzieniu za swoje przekonania polityczne. W normalnym więzieniu i to nie krótko. Mało tego. To jest człowiek, który przez 8 lat był pozbawiony możliwości wykonywania zawodu. Nikt w Gorzowie takich konsekwencji nie poniósł. Mało tego. Na koniec, kiedy wszyscy zwrócili się o pieniądze za te swoje internowania, więzienia, Stasiu Żytkowski jako jedyny odmówił. Dla mnie to jest ikona Gorzowa, jeśli chodzi o opozycję. Ma w Gorzowie swoją ulicę Pani Hejmanowska, ma swoją ulicę Pan Borowski. Jemu 2:4 członkowie komisji odmówili takiej nazwy, a chodziło o ulicę, która jest koło nowego dworca kolejowego, między nasypem a garażami. Uznano, że bardziej właściwą nazwą będzie ulica Akademicka, a sprawę Stasia Żytkowskiego odłożono, jak to się mówi Ad kalendas graecas. Prosiłbym również wszystkich, żeby mając możliwość wypowiedzenia się na ten temat, też wyraził dezaprobatę, bo to jest nieuczciwe wobec najbardziej znanego opozycjonisty w Gorzowie, który naprawdę doznał licznych ran przez swoją działalność.

Radosław Wróblewski – przyłączam się do głosu radnego Jerzego Synowca i chciałbym też przypomnieć, akurat widzę, po lewej stronie tej sali, są Honorowi Obywatele naszego Miasta Gorzowa Wielkopolskiego. Obok Teresy Klimek, jest również portret mec. Stanisława Żytkowskiego. To jest smutne i tak naprawdę takie rzeczy nie powinny się wydarzać w naszym mieście.

Alicja Burdzińska – jeżeli chodzi o Stasia Żytkowskiego, to proponuję, chętnie się podpiszę, wystąpić tak, jak zrobiłam to z Rondem Wolontariuszy. 5 osób się podpisze i będzie ulica, która moim zdaniem słusznie się należy Stasiowi Żytkowskiemu. Korzystając z okazji, chciałabym bardzo, bardzo mocno podziękować Miastu za wsparcie, jakie zostało udzielone przy organizacji koncertu Dzieci Ukrainy dla Miasta Gorzowa. Kto był, widziałam parę osób, widział jakie to było znamienite, fantastyczne wydarzenie. Nie chodzi tutaj o nasze doznania, ale chodzi o te dzieci, które naprawdę były szczęśliwe i czuły swoją bardzo olbrzymią rolę w tym momencie. Bardzo serdecznie dziękuję w imieniu ich opiekunki, i przeszło 120 dzieci. I jeszcze jedna sprawa, jeżeli chodzi o Wydział Lekarski. Nie było kolegi na poprzedniej sesji prawda? Zabierałam na ten temat głos, żeby był Wydział Lekarski w naszym mieście, to trzeba spełnić wiele wymogów, m. in. brakuje nam około 40 mln zł. Miastu bardzo zależy na tym temacie. Myślę, że nie trzeba dopingować, ale proponuje również przetrzeć ścieżki w sejmiku u Pani Polak, żeby również wsparła Miasto Gorzów w tej dziedzinie, choć czyni to nieszczególnie chętnie. Nie, nie kłamię z zasady. Słyszałam od razu niegrzeczność taką, nikomu nie przeszkadzam jak ktoś z was się wypowiada i niejednokrotnie mija się z prawdą, gospodaruje

tą prawdą. Myślę, że wszyscy gorzowianie chcieliby, żeby był Wydział Lekarski i o tym wspominałam, podsumowując osiągnięcia ubiegłego roku.

Robert Surowiec – jeśli Pani nie ma takiej wiedzy, to być może to nie wynika z tego, że Pani kłamie, tylko z Pani niewiedzy. Otóż Urząd Marszałkowski wspiera uczelnie gorzowskie, w tym Akademię, w tym Wydział Pielęgniarstwa. Także myślę, że warto to sprawdzić i mówić coś co jest oparte na prawdzie na przyszłość. To po pierwsze. Po drugie Wydział Lekarski nie powstanie jeśli Akademia nie złoży wniosku. To jest kluczem i tego za uczelnię ani Miasto nie zrobi, ani Prezydent Miasta, ani szpital, ani Marszałek Polak. Więc jakby mój apel do Prezydenta był taki, żeby Miasto się aktywnie włączyło w te rozmowy. A jak popatrzymy na uczelnię w Siedlcach, w Elblągu, KUL itd., jest naprawdę wysyp w różnych miastach i miasteczkach, czasem dziwnych szkółkach, to nasza Akademia zasługuje na to, żeby to robić. Mój głos nie był krytyką czegokolwiek, tylko był apelem do Prezydenta, że wszyscy razem powinniśmy się w to włączyć. Myślę Pani radna, że nie ma co szukać jakiegoś drugiego dna i konfliktu, tylko właśnie w takich sprawach powinniśmy być razem i powinniśmy wspomagać. Będą potrzebne środki. Z moich informacji wynika, że takie środki są do pozyskania w Ministerstwie. Myślę, że Urząd Marszałkowski się włączy i powinno się włączyć Miasto. Zastanówmy się jak to wspólnie zrobimy, a nie kto kogo będzie obrzucał nieprawdziwymi informacjami.

Alicja Burdzińska – może się nieprecyzyjnie wyraziłam, mówiąc o fakcie, że niejednokrotnie nie wspiera. Myślę o całokształcie, że tak powiem działania Sejmiku Samorządowego w stosunku do naszego miasta. Nie wydaje mi się, żeby komukolwiek nie zależało na tym, aby powstał Wydział Lekarski. I powtarzam jeszcze raz. Już na poprzedniej sesji na ten temat rozmawialiśmy i przede wszystkim to potrzebne są na to pieniądze. Około 40 mln zł. Jak zwykle Rząd Prawa i Sprawiedliwości wesprze z pewnością nasze działania.

Jan Kaczanowski – jeśli mógłbym sobie udzielić głosu w kilku tu poruszonych wątkach i oddać swój sposób myślenia na niektóre tematy. Według mnie, to co przedstawił radny Robert Surowiec, odnośnie powstania Wydziału Lekarskiego w Gorzowskiej Akademii, jest myśleniem absolutnie na czasie, myśleniem prawidłowym. Na pewno to nie stanie się z dnia na dzień i trzeba podejmować w miarę możliwości określone działania, także i ze wsparciem ze strony Miasta Gorzowa. Bardzo bliska jest mi sprawa stadionu piłkarskiego, dlatego iż wówczas kiedy, przypominam sobie na uroczystej sesji z wielką radością informowałem, że oddany zostaje do użytku Stadion Lekkoatletyczny i wyraziłem tam wówczas publicznie opinie, a teraz czas na stadion piłkarski. Też to nie stanie się z dnia na dzień. Dlatego tu o tym mówię, że Jurkowi Synowcowi chciałem podziękować, bo są różne wyobrażenia o stadionie piłkarskim. Niektórzy mówią na 15, 20, 10.000 osób, a uważam, że to ma być stadion, na potrzeby i możliwości naszego miasta. I takie, według mnie, powinno być postępowanie. Ale jest mi również bardzo bliska sprawa Honorowego Obywatela Miasta Gorzowa Stanisława Żytkowskiego. Miałem przyjemność i zaszczyt poznać tę wspaniałą osobę. Może to mocno zabrzmi, ale tak to czuję, to jest na pewno jedna z ikon, mieszkańców naszego miasta, którego niestety wśród nas już nie ma. Jeśli pewne gremium podjęło takie stanowisko, to wcale nie oznacza, że do tego tematu ponownie nie można wrócić i upamiętnić ludzi, którzy mają ogromne zasługi w naszym mieście Gorzowie.

Jacek Szymankiewicz – Zastępca Prezydenta Miasta – postaram się odpowiedzieć na wszystkie pytania, które tu padły. Poproszę też o pomoc Panią Prezydent w zakresie pytania radnego Surowca. Zaczynamy od pytań dotyczących SP1. Jeśli chodzi o termin realizacji inwestycji, ten przewidziany w ostatnim aneksie do 31.05, to informuję, że jest przygotowany aneks z zakończeniem prac do końca sierpnia tego roku. Z naszych informacji i z oglądu stanu zaawansowania prac na SP1 wynika, że nie ma zagrożenia co do niezrealizowania tych prac w tym terminie. Natomiast tu muszę niestety poinformować, że dzieci nie pójną do szkoły 1 września do SP1, ale to absolutnie nie z przyczyn leżących po stronie Miasta, i nie z przyczyn leżących po stronie wykonawcy. Po prostu rok szkolny zaczyna się 4 września, dlatego pójną 4 września. Jeśli chodzi o same terminy, wynikające jakby z harmonogramu prac, to przechodzę troszkę do szczegółów. Prace związane z zagospodarowaniem terenu, z drenażem powinny się zakończyć dzisiaj. Plac zabaw zostanie tam postawiony jeszcze w lipcu. Same klasy będą wykończone do końca sierpnia. One będą oddawane sukcesywnie

i tak na przykład parter będzie już wydany do zagospodarowania, oddane te pomieszczenia do wyposażenia, około 15 lipca. Montaż windy jest zaplanowany, prace są zaplanowane do 26 sierpnia, podobnie łazienki i one będą do końca lipca. I tak naprawdę jedyne co nam zostanie, o czym informowałem też już wcześniej, to prace na poddaszu. Natomiast one nie będą miały wpływu na działalność szkoły. Od 4 września szkoła będzie funkcjonować w pełnym zakresie. Także nie diagnozujemy tutaj jakiś szczególnych ryzyk. Oczywiście wszystko się może wydarzyć, bo ten obiekt jest zabytkowy, ale na tym etapie jesteśmy już praktycznie na pracach wykończeniowych. Prace na poddaszu one też nie będą kolidowały z działalnością szkoły, dlatego że będzie wydzielona osobna klatka, gdzie będzie ograniczony dostęp dzieci, młodzieży i ta klatka będzie służyła wyłącznie do komunikacji właśnie do pracy na poddaszu. Będzie winda i będzie druga klatka schodowa w związku z tym liczymy, że ta komunikacja będzie wygodna. Na pewno będzie wygodniejsza niż do tej pory. Co do roszczeń finansowych zgłaszanych przez wykonawcę, oczywiście te roszczenia finansowe zgłaszane są z różnych tytułów. Na dzisiaj rozmawiamy o roszczeniu waloryzacyjnym. Takie roszczenie zostało zgłoszone i roszczenie w sprawie kosztów ogólnych, które nam zapowiedział wykonawca. Co do pytania radnej Kozak, co do oficjalnego dokumentu. Nie bardzo wiem na czym miałyby polegać złożenie takiego oficjalnego dokumentu. Jakby radna mogła rozwinąć co ma na myśli, mówiąc oficjalny dokument, bo rozumiem, że to wszystko co tu jest przekazywane jest w protokołach sesji Rady Miasta i to są powszechnie dostępne informacje. Nie ma problemu z udostępnieniem tego materiału. Natomiast szczegółowych danych dotyczących kontraktu, z uwagi na tajemnice przedsiębiorcy oczywiście podać nie możemy. Co do wątpliwości radnego Surowca, czy stadion jest dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Jak najbardziej tak. Właśnie nie mieliśmy żadnych sygnałów odnośnie niepełnosprawnych, co do braku dostępności. Przypomnę, że po pierwsze, tam dużą grupę trenujących stanowią właśnie osoby niepełnosprawne. Po drugie. Przebudowaliśmy specjalnie kładkę do komunikacji, pomiędzy jednym a drugim stadionem. I wreszcie ten stadion od ul. Wyszyńskiego, również ma taki ślimak dostępu, specjalnie dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Jakby radny przekazał nam jakich konkretnie problemów dotyczy ten brak dostosowania, to bardzo chętnie się zajmiemy. Natomiast stadion był projektowany już z uwzględnieniem osób niepełnosprawnych, o czym świadczą też wszystkie wykonania prac. Co do apelu radnego Wróblewskiego, dotyczącego gastronomii, to oczywiście zajmujemy się tym tematem ogródków, zajmujemy się tematem wspierania gastronomii w różnych formach. To, że planujemy pewną standaryzację, to po to właśnie, żeby była przewidywalna informacja dla przedsiębiorców. Oczywiście standaryzacja dotyczy jakiegoś wąskiego zakresu. Znaczący chcemy przede wszystkim określić przestrzenie, które absolutnie nie powinny być grodzone, po to, żeby nie uniemożliwiać ruchu pieszych i to będą przede wszystkim przestrzenie deptakowe, czyli Stary Rynek. Tam nie powinno być ogrodzeń, jeśli chodzi o ogródki gastronomiczne. Natomiast we wszystkich pozostałych sprawach oczywiście przygotowujemy ten materiał w sprawie standardów. On jest w tej chwili na etapie końcowym. Drugi kwartał się nie skończył jeszcze, więc jeszcze mamy kilka dni. Ten materiał będzie na pewno upubliczniony, zapoznamy przedsiębiorców. To nie będzie materiał narzucony, on będzie na pewno do dyskusji. Co jest istotne w związku z gastronomią. Właśnie zależy nam na różnorodności i w dialogu z przedsiębiorcami pewne rzeczy dotyczące ograniczeń, one wynikają wprost z przepisów prawa. Jeżeli mamy do czynienia z lokalizacją ogródków gastronomicznych w obszarze wpisanym do rejestru zabytków, to są ściśle określone wymogi, które wynikają z ustawy o ochronie zabytków, do których się muszą dostosować wszyscy. I to dotyczy nie tylko ogródków, ale dotyczy całej przestrzeni. To nie są wymysły urzędników, w żadnym wypadku. Mógłbym powiedzieć, że to są wymysły ustawodawcy, ale to nie są wymysły, to są regulacje, które mają na celu ochronę zabytków. Przypomnę też, że gastronomia to jest ta branża, która jest bardzo wrażliwa, to jest pełna zgoda. Ale jako Miasto naprawdę staramy się mocno pochylić nad potrzebami, stąd przypomnę, utrzymaliśmy ogródki za 1 gr za m<sup>2</sup>, to jest naprawdę coś, czego w Polsce nie ma. Po drugie są imprezy dedykowane tylko gastronomii. Mam nadzieję, że Państwo mieli okazję wziąć chociażby ostatnio udział w Nocnym Szlaku Kulinarным, gdzie mieliśmy możliwość spróbowania tym razem potraw ze szparagów. Ta impreza jest wymyślona w Wydziale Obsługi Inwestora i Biznesu i finansowana

w całości przez Miasto. W związku z tym wspieramy gastronomię tak jak tylko jest to możliwe. Oczywiście są indywidualne przypadki, które musimy rozstrzygać, mając na uwadze różne interesy. One dotyczą zajęcia pasa drogowego, czy dotyczą zajęcia części terenu wspólnego. Zawsze jest to dylemat w kontekście wyważenia interesów, czy zostawić więcej miejsc postojowych, czy umożliwić budowę ogródka. Jasne, że musimy też patrzeć na sprawy dotyczące sezonowych ogródków gastronomicznych i stałych ogródków gastronomicznych, bo takie też chcemy wprowadzić, taką możliwość też chcemy wprowadzić właśnie przy standaryzacji. I ostatnia sprawa, apel radnego Synowca, poparty zresztą przez radnego Wróblewskiego i radną Budzińską, co do nazwy ulicy imieniem Stanisława Żytkowskiego. Nie mam wyników Komisji do Spraw Nazewnictwa. Jestem zaskoczony, że radny ma to wcześniej od Prezydenta. Przypomnę, jest to komisja wewnętrzna. Ona ma charakter wyłącznie doradczy. Nadanie nazwy ulicy jest wyłączną kompetencją Rady Miasta. W związku z tym myślę, że osoba Stanisława Żytkowskiego, którego też miałem przyjemność znać osobiście, nie budzi żadnych zastrzeżeń co do potrzeby, czy uhonorowania go jako patrona, teraz już w dowolnej formie. Ale przypomnę, to jest wyłączna kompetencja Rady Miasta. Nie mam absolutnie wyników prac komisji. Nawet jeżeli komisja by faktycznie wskazała inną propozycję nazwy ulicy, to jeszcze raz podkreślam, nie ma żadnych przeszkód, żeby Rada Miasta podjęła taką uchwałę, ponieważ jest to jej wyłączna kompetencja. Poproszę Panią Prezydent jeszcze o uzupełnienie informacji dla radnego Surowca.

Małgorzata Domagała – Zastępca Prezydenta Miasta – odpowiadając na pytanie radnego Surowca, odnośnie Wydziału Lekarskiego, takie spotkanie się już odbyło z udziałem Prezydenta, Pani Rektor i Kanclerza. Oczywiście to jest pierwsze ze spotkań, ale dotyczyło właśnie utworzenia Wydziału Lekarskiego na naszej Akademii. Także będziemy Państwa na bieżąco informować w jakim kierunku idzie.

Jan Kaczanowski – dziękuję bardzo za krótką, merytoryczną odpowiedź. Wracając tylko do tego, co zasygnalizował Prezydent Szymankiewicz, rzeczywiście to jest istota sprawy, że ten zespół jest tylko organem doradczym dla Prezydenta odnośnie nazewnictwa ulic. Także według mnie, chyba nikogo tutaj nie trzeba przekonywać odnośnie Stanisława Żytkowskiego, że temat powinien być otwarty i powinno się osiągnąć pozytywne porozumienie.

Piotr Wilczewski – do słów Prezydenta Szymankiewicza chciałem się odnieść co do Stadionu Lekkoatletycznego. Tutaj radny Surowiec miał na myśli wejście na stadion od ul. Roosevelta, ul. Księdza Andrzejewskiego, które nie jest dostosowane dla osób niepełnosprawnych, gdyż występują tam schody, a nie podjazd dla wózków, a z tej strony ma być wejście dla kibiców na stadion.

Anna Kozak – informacja dla Prezydenta Szymankiewicza. Miał Pan problem ze zrozumieniem moich słów, więc wytłumaczę. Informacja ta potrzebna jest dla rodziców, ponieważ gdy rodzice, pytają się dyrektora szkoły SP1, czy dzieci pójdą 4 września do szkoły, dyrektor odpowiada nie wiem. Informacja dotarła do mnie i to pytanie zadałam Państwu, żeby była jednoznaczna informacja przekazana dla rodziców, dla nauczycieli i dla dyrektora szkoły o tym terminie powrotu dzieci do szkoły.

Jan Kaczanowski – w każdym razie 4.09 br. idziemy na otwarcie roku szkolnego do „Jedynki”, kto będzie sobie tego życzył.

Jerzy Synowiec – jeżeli chodzi o Stasia Żytkowskiego, żebyśmy zamknęli temat, to oczywiście nie wymyśliłem sobie stanowiska komisji. Mam tam swoje ucho, tak jak w każdej komisji. Stasiu Żytkowski przegrał 4:2 w głosowaniu z ul. Akademicką. Także to jest pewne. Prezydent na pewno dostanie potwierdzenie tego faktu. Druga rzecz jest taka, niemal codziennie od kilkadziesiąt lat jeżdżę ul. Walczaka i mam prośbę do Władz Miasta, właściwie błaganie, żeby pomóc inwestorowi zagospodarować teren dawnej leżakowni, która teraz straszy swoim wyglądem, tamtymi ceglami rozrzuconymi. Wiem, że ten inwestor skarży się, że będzie musiał to porzucić i nie kontynuować tematu. Czyli kolejne kilkadziesiąt lat będziemy może czekać na zagospodarowanie, jednego z najbardziej klimatycznych miejsc w naszym mieście. Trzecia rzecz, to jest taka sprawa bardzo przykra i smutna jednocześnie. Nie mówiłbym o niej, gdyby nie to, że zaczęliśmy poruszać sprawy tutaj medyczne, Akademii Medycznej. Mianowicie kilka dni temu słyszałem z trybuny sejmowej wypowiedź, pani poseł z zawodu lekarza, która odpowiadając na jakieś tam zapytania dotyczące in vitro, powiedziała że sprawę in vitro zna



bardzo dobrze, ponieważ czyta portale internetowe i wie, że dzieci z in vitro, to właściwie są dzieci, które należy traktować jak produkty. Jak produkty. To dotyczy 100.000 dzieci w naszym kraju, również mojego dziecka. Wydaje mi się, że przeszliśmy ten etap, kiedy coś takiego mówi poseł lekarz, poseł lekarz z trybuny sejmowej. Pozostaje ręce załamać, bo nie będę pouczał pani doktor, która zna temat z portali internetowych. Może za mało ich czyta.

Sebastian Pieńkowski – mam pytanie do Prezydenta, bo chciałem, żeby mi ktoś logicznie wytłumaczył. Jeżeli kompetencją Rady Miasta jest, co jest oczywiste, podjęcie uchwały m. in. w sprawie nazwy ulicy w gminie, to trzeba z przykrością stwierdzić, że ciało doradcze Prezydenta ma cel, czyli doradzać. Jeżeli jest prawdą, że ta opinia została popełniona na piśmie, bo pewnie musiała być tak zrobiona, to ta rada się skompromitowała, więc trzeba się zastanowić, czy Prezydent powinien kontynuować współpracę z taką radą, bo dzisiaj publicznie rozmawiamy o tym problemie i przykro mi to słyszeć, że mamy taki dysonans między poglądami wszystkich radnych, a komisją. Poddam pod rozagę Prezydentowi, żeby zrezygnował z usług takiej rady, żebyśmy nie mieli później takiego faux pas, jak mamy dzisiaj. I rozumiem, że ten problem przez Prezydenta zostanie naprawiony. Chociaż z tego co Prezydent powiedział, tu nie ma roli Prezydenta, bo to jest nasza kompetencja i na sesję Rady Miasta, jeżeli będziemy podejmować uchwały, to trafi właściwa nazwa, czyli świętej pamięci opozycjonisty.

Jan Kaczanowski – przypomnę tylko, że to jest zespół do spraw nazewnictwa ulic, a nie rada. Rada to jest tutaj, gdzie jesteśmy w tej chwili.

Jacek Szymankiewicz – uzupełniając informacje. Jeśli chodzi o wejście od strony Roosevelta, faktycznie nie dlatego, że tam nie było planowane to wejście. Ono powstało przy przebudowie ścieżki nad Kłodawką. Główne wejście od strony Krasińskiego jest oczywiście dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. Ale weźmiemy to pod uwagę. Jak będą możliwości finansowe, to oczywiście udrożnimy również to wejście. Druga sprawa. Radna Kozak wyjaśniła mi co rozumie przez oficjalny dokument. Rozumiem, że wyciąg z protokołu z sesji Rady Miasta prześlemy pani dyrektor, żeby mogła podać wiarygodną informację. Co do uwag radnego Synowca. 4:2, to gorzej niż wczoraj polska reprezentacja bym powiedział. Martwi mnie natomiast to, że ma Pan ucho szybciej niż ja w komisji. Będę musiał popracować nad szczelnością prac. Natomiast najważniejsze jest to, że komisja i tu już płynnie przechodzę do odpowiedzi radnemu Pieńkowskiemu, komisja ma absolutnie tylko formę doradcą. Komisja, nie żadna rada. Doradcą. Kieruje się względami językowymi i geograficznymi, bankiem nazw, do których Państwo również zgłaszają swoje propozycje. Nigdy absolutnie komisja nie wychodzi poza swoje kompetencje. Ona działa w tych przypadkach, kiedy z inicjatywą co do nazwy ulicy wychodzi Prezydent Miasta. Kiedy ta inicjatywa jest po stronie Prezydenta, Prezydent prosi wtedy o opinię. Natomiast jeszcze raz podkreślam, myślę że nie ma żadnych wątpliwości co do dorobku osoby Stanisława Żytkowskiego. I mam nadzieję, że znajdzie godne upamiętnienie w przestrzeni publicznej.

Robert Surowiec – tylko tak krótko, do tego co wiceprzewodniczący Pieńkowski mówił. To nie jest jedyny przykład, gdzie prace tego zespołu mocno się rozmiągają z tym co później uchwała Rada Miasta. Przypominam sobie Rondo Wolontariuszy, gdzie była negatywna opinia tego zespołu, a także rondo WOŚP. Więc Prezydencie, może warto popracować nad tym zespołem, żeby jakby on wczytywał się w sensowność nadania tych nazw.

Tomasz Rafalski – tak zupełnie z innej beczki. Może nieco mniej przyjemnie. Temat poruszałem już na ostatniej komisji, którą miałem przyjemność poprowadzić i tyczy się spraw porządkowych w newralgicznych miejscach w mieście, czyli w tych miejscach, w których Miasto zainwestowało bardzo duże pieniądze jak Centrum, Kwadrat itd. Otóż to miejsce chyba najbardziej służy w tym momencie, z moich obserwacji, ludziom, którzy od kilku dni się nie umyli, mają regularnie 2,5 promila alkoholu, przesiadują tam, śpią tam, są tam cały czas i tak naprawdę odstrasza przeciętnego mieszkańca, chociażby od tego, żeby tam usiąść z dzieckiem, odpocząć, wypić kawę. Jest to smutne. Prosiłbym, już o tym rozmawialiśmy, nawet dłużej niż teraz, ale mimo wszystko jest dosyć duże grono osób, które słuchają, być może to będzie miało większy skutek, o zintensyfikowanie działań ku temu, żeby to było miejsce bardziej przyjazne dla wszystkich gorzowian. A samo centrum miasta, tuż obok Arsenau, czy Kwadrat, który został wyremontowany za naprawdę ciężkie pieniądze, to nie jest

miejsce dla miejscowych, mówiąc tutaj językiem radnego Synowca, żuli. Kloszardów brzmi bardziej elegancko. Ale prosimy o to, żeby nie lekceważyć tego i jak najszybciej podjąć odpowiednie działania przeciwko tylko takiej sytuacji.

Patryk Broszko – ad vocem do radnego Rafalskiego. Ośmielę się nie zgodzić z Twoją tezą, ponieważ tak się składa, że niedaleko Kwadratu mam kancelarię i niemalże co drugi dzień jestem tam ze swoją córką i śmiem twierdzić, że Kwadrat jest zdominowany przez dzieci w wieku żłobkowo-przedszkolnym i wczesnoszkolnym. Prawdą jest, że przydałoby się może trochę więcej kontroli, jeżeli chodzi o te miejsca. Mam wrażenie, że te osoby, o których mówiłeś, to są jakieś skrajne miejsca tego Kwadratu i nie przejawiałbym tej sytuacji, bo Kwadrat dzisiaj jest czymś, czym można się chwalić i gdzie można pójść z dzieckiem i miło spędzić czas.

Tomasz Rafalski – radny Broszko, oczekiwałem że odniesie się Pan ad vocem do tego co mówię, ponieważ prawie zawsze tak jest. Niezależnie od tego, czy się Pan z tym zgadza, czy nie, ale zawsze można coś powiedzieć do tego co ja. Zdziwiony jestem, że ma Pan tam kancelarię i Pan tego nie widzi. Są to również słowa i jakby relacje nie tylko moje, ale również przedsiębiorców, którzy tam są, którzy mówią, że w zasadzie są grupy, które mają swoje ławeczki. Tam jest tak regularnie. Oczywiście, są tam kobiety z dziećmi, ale czy to jest nasz jakiś gorzowski folklor, że kobiety z dziećmi, a obok impreza z tanimi winami i piwem i naprawdę leżący, śpiący brudni ludzie. To nie jest miejsce na to. Więc proszę się nie czepiać. Absolutnie nie chcę tym ludziom odbierać prawa do życia, ale powinni znaleźć sobie jakieś inne miejsce, trochę bardziej ustronne. Czy jak idzie Pani do miasta, to stawia flaszkę w centrum na ławce i spożywa ją z kumplami i później tam śpi, załatwia się, wymiotuje? Czy to jest ten sposób jaki uważa Pan za normalny jako spędzenie czasu? Uważam, że powinniśmy dbać, zwłaszcza o te nasze gorzowskie perełki, o te inwestycje, które przeprowadziliśmy. Proszę się tak za każdym razem mnie jednak tutaj nie przypinać i przemyśleć chociaż chwilę to co powiedziałem, bo to nie było przeciwko miastu, nie było przeciwko tym ludziom, tylko było w trosce o innych mieszkańców.

Jacek Szymankiewicz – chciałem tutaj na uwagę radnego Surowca odpowiedzieć, że absolutnie nie ma i nie będzie pomysłu na dyscyplinowanie, czy jakieś wpływanie na pracę Komisji do Spraw Nazewnictwa. To jest ciało autonomiczne, składające się z autorytetów w swoich dziedzinach. Są tam historycy, są tam urbaniści, są tam językoznawcy. Funkcja jest pełniona społecznie. Komisja ma ważny głos, ale cały czas doradczy, więc to czy z porady co do nazewnictwa Miasto skorzysta czy nie, to już jest wybór Władz Miasta. Natomiast absolutnie nie zakładam jakiegokolwiek skrępowania pracy komisji. Uważam, że najwyższą wartością jest to, że właśnie komisja ma swobodny dobór wartości do propozycji. Czy się tym kierować będziemy czy nie, to od nas zależy. Natomiast absolutnie nie mam zamiaru wpływać na prace komisji.

Bartosz Kmiata – Sekretarz Miasta – odpowiadając radnemu T. Rafalskiemu. Jak najbardziej przeprowadziłem już rozmowę ze Strażą Miejską o zintensyfikowanie patroli. Możemy się spodziewać, że w tych obszarach, które tutaj zostały zgłoszone będzie więcej patroli.

Tomasz Rafalski – w takim razie bardzo dziękuję za szybką reakcję. Czekamy na efekty.

Piotr Wilczewski – tylko uzupełnię słowa Sekretarza Miasta, bo tutaj warto powiedzieć, że Straż Miejska zaczęła pracować w weekendy, podczas trwania cyklu Dobry Wieczór Gorzów i było szczególnie widać Straż Miejską podczas Nocnego Szlaku Kulinarnego. Nawet na moją prośbę przegonili towarzystwo ze skweru przy dawnym Empiku, za co bardzo dziękuję. Jeszcze jedno pytanie do Prezydenta Szymankiewicza. Jak wygląda DK22? W maju mówiliśmy, że w połowie czerwca prace się skończą, może na koniec miesiąca tramwaje ruszą, a zostało 10 dni do końca miesiąca, a tam prace jeszcze trwają. Czy jakaś aktualizacja informacji na ten temat? Prosiłbym o krótką informację.

Jacek Szymankiewicz – już troszkę pojeździłem DK22, jeszcze nieoficjalnie, w części po ścieżkach rowerowych bardziej, natomiast oczywiście prace jeszcze trwają. Mam sygnał od wykonawcy, że będzie chciał już przekazać część do odbioru, do użytkowania. Jak będzie możliwość, to oczywiście będziemy jak najszybciej chcieli, żeby już droga była w całości do oddania. Natomiast prace jeszcze trwają.

Jerzy Synowiec – chciałbym pogodzić obydwie strony, jeżeli chodzi o żulerkę na Kwadracie. Ona jest i to jest poza jakąkolwiek dyskusją, że utrudnia życie tam w tym sektorze właśnie żulerki. Po drugiej stronie jest sektor cygański, ale one się nie łączą. Natomiast Amerykanie rozwiązali ten problem znakomicie. Kto pije alkohol w miejscu publicznym z flaszki - bardzo surowe kary, natomiast kto pije alkohol w miejscu publicznym z tytki papierowej szarej, ten nie podlega żadnej odpowiedzialności. Może im zaproponować, albo dać im nawet takie szare tytki papierowe i niech z tego ciągną, nikogo serce nie będzie boleć.

Jan Kaczanowski – dziękuję. Na pewno nie będę ich uczył. Czy któryś z radnych jeszcze chciał zabrać głos? Nie widzę. W tej chwili głos zabiorą mieszkańcy, którzy wcześniej zgłosili się z takim wnioskiem. Jako pierwszy zabierze głos p. Przemysław Żak.

Przemysław Żak – Weteran Działań Poza Granicami Państwa – z tego miejsca chciałem serdecznie podziękować w imieniu wszystkich weteranów działań poza granicami państwa, Prezydentowi i Przewodniczącemu za zaangażowanie się w sprawy dotyczące weteranów z województwa lubuskiego oraz interwencję w istotnej dla nas sprawie. Zgłaszany problem dotyczył nierespektowania przez Władze Miasta Samorządu Gorzowa Wielkopolskiego, praw nadanych weteranom na mocy art. 30a ustawy o weteranach działań poza granicami państwa. Jednakże został pomyślnie dla nas rozwiązany. W związku z powyższym, Centrum Sportowo-Rehabilitacyjne Słowianka, wprowadziło w swoim regulaminie możliwość korzystania z basenów przez weteranów działań poza granicami państwa, a tym samym zaczęło respektować nadane nam prawa na podstawie wyżej wymienionego artykułu ustawy. Proponuję dalszą współpracę weteranów działań poza granicami państwa, a tym samym proszę o rozważenie Prezydenta i Przewodniczącego, by na następnej sesji Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego poddać wniosek o głosowanie za nieodpłatnym przejazdami dla weteranów działań poza granicami państwa, tak jak to czyni wiele innych miast, za zasługi weteranów. Miasta takie to Lublin, Opole, Swarzędz, Legnica, Żagań, Stargard, Zambrów, Sochaczew, Piotrków Trybunalski, Wrocław, Poznań. Po przyjęciu uchwały przez Radę Miasta Gorzowa Wielkopolskiego, będę rozmawiał z Dyrekcją Centrum Weterana w Warszawie, aby wpisać nasze miasto, jako miasto przyjazne dla weteranów. Zasługi weteranów działań poza granicami państwa dla całego świata są nie do przecenienia. Weterani są doświadczeni w działaniach bojowych. Bez weteranów, którzy uczestniczyli w wielu misjach, Polska byłaby dalej pod władzą krajów komunistycznych. Drodzy Państwo, nie należelibyśmy do NATO, żeby nie żołnierze, którzy jeżdżą na misje, jeździli od wielu lat. W naszym kraju grupą uprzywilejowaną są kombataneci, lecz należy pamiętać, że niewielu z nich już zostało, dlatego ważne jest by pamiętać o weteranach, którzy walczyli i pełnili swoje obowiązki w różnych zakątkach świata dla dobra ludzkości. Dziękuję bardzo za możliwość krótkiego wystąpienia na sesji Rady Miasta

Marcin Mądry – mieszkaniec miasta – dziękuję za udzielenie głosu. Nazywam się Marcin Mądry, jestem mieszkańcem Osiedla Chruścik i pozwoliłem sobie dzisiaj zając Państwu chwilę, na prośbę sąsiadów, mieszkańców. Otóż na początku maja br., zwróciliśmy się do Prezydenta z apelem o zmianę lokalizacji planowanej inwestycji, mającej na celu stworzenie na obrzeżach naszego osiedla toru do jazdy wyczynowej motocyklami. Mam tu odpowiedź, którą Prezydent był uprzejmy skierować do nas, informując że ta decyzja o lokalizacji tego przedsięwzięcia jest ostateczna, nie ma możliwości zmiany, prace są zbyt zaawansowane, żeby cokolwiek w tym temacie poczynić. Reprezentuję bardzo małe środowisko, na Chruściku mieszka około 60 osób. Decyzja o tej lokalizacji podjęta została w ramach budżetu obywatelskiego. Jak wiemy budżet obywatelski jest tak sformułowany, że jako mieszkańcy naszego osiedla nie mamy szans zaistnieć w ramach jakiegokolwiek projektu w tym budżecie, z uwagi na to, że jesteśmy nieliczni. Jesteśmy podpięci pod inne dzielnice, jak Wieprzyce, jak Osiedle Europejskie, gdzie mieszkają tysiące ludzi. Więc pytanie oczywiście, co może przeciwko temu zgłosić 60 osób. Prezydent był uprzejmy również zauważyć, że lokalizacja ta musi spełniać wszystkie wymogi, jeśli chodzi o oddziaływanie. Rozmawiałem tu z radną Bejnarowicz na temat tej lokalizacji i jak zakładam większość z Państwa, nie znając dokładnie topografii terenu, nie rozumie dlaczego plac przyległy do trasy S3 może zakłócać, skoro ta trasa przebiega obok osiedla. Otóż trasa jest umiejscowiona w zagłębieniu terenu. Inżynierijnie jest to tak zbudowane, że my tej trasy nie widzimy, poza jakimś krótkim

odcinkiem. Natomiast działka wskazana jako miejsce lokalizacji tego przedsięwzięcia, jest wzniesiona ponad poziom terenu, jest powyżej terenu, na którym leży osiedle. Więc nie trzeba tłumaczyć, że na skutek działania fizyki, ten dźwięk, hałas będzie do nas docierał. Prezydent był również uprzejmy zauważyć, że na placu będzie obowiązywał regulamin, który będzie określał rodzaj pojazdów, czas użytkowania. Pytanie się budzi następujące. Kto będzie przestrzegał? Inaczej. Kto będzie stanowił kontrolę nad tym regulaminem? Czy tam będzie siedział urzędnik, który będzie patrzył na zegarek i mówił proszę państwa, proszę wyjechać, bo już jest taka, a nie inna pora. Czy ktoś będzie chodził z urządzeniem i sprawdzał jaki hałas, jaki poziom emituje pojazd, który w danym momencie, czy pojazdy, które tam będą prowadziły swoje jakieś tam działania treningowo-wyczynowe? Nie wiemy też do tej pory jak ci użytkownicy mają dotrzeć do placu, ponieważ działka ta leży w szczerym polu, nie prowadzi do niej żadna droga dojazdowa. Czy w tym budżecie obywatelskim przewidziano również koszt budowy dojazdu do tego placu? I czy ewentualnie, skoro już taka ostateczna ma być decyzja o jego lokalizacji, to czy jest możliwość ewentualnie konsultacji samego projektu? Jeżeli plac będzie budowany, wyobrażamy sobie, że będą prowadzone prace budowlane, chociażby nadkład, który będzie zdjęty z gruntu mógłby posłużyć jako naturalna zasłona, chociażby w części przed dźwiękiem, który będzie emitowany. Ale nadal nie rozumiemy dlaczego Miasto się tak uparło na tą lokalizację, gdyż nawet schronisko dla psów nie zostało u nas umiejscowione z uwagi na to, że szkodzą mu okoliczności sąsiadującego wysypiska śmieci. To, że przegrywamy już ze zwierzętami ze schroniska, to że jesteśmy otoczeni strefą, to że nie ma obwodnicy osiedla, tylko ciężarówki z odpadami jeżdżą praktycznie przez cały tydzień, to że ktoś wymyślił inwestycję polegającą na zlokalizowaniu Punktu Odbioru Odpadów Selektywnych 500 m od czynnego punktu, to już tutaj nie będziemy poruszać. Bo to co do zasady, na racjonalność wydatkowania pieniędzy publicznych, jako mieszkańcy nie mamy wpływu. My tylko płacimy podatki. Tyle nam wolno i poza tym powinniśmy być zadowoleni, że jesteśmy mieszkańcami miasta, miasta wojewódzkiego.

Karol Jaskulski – mieszkaniec miasta – nazywam się Karol Jaskulski. Swoją przygodę z gastronomią zaczynałem 13 lat temu od waty cukrowej pod Studnia Czarownic. Nie mam jeszcze 30 lat, a już trochę tych lokali gastronomicznych przeżyłem. Ostatnio zastanawiałem się ile lokali gastronomicznych jest w naszym centrum powyżej 10 lat pod jednym właścicielem i nie mogę znaleźć czwartego. Przedwczoraj spotkaliśmy się grupą prawie 30 przedsiębiorców, zaniepokojeni rewitalizacją ogródków. Jest to nasz główny problem, ale jest też kilka innych, które dzisiaj były poruszane na sesji. Tak samo walczymy z menelią i jedną z naszych propozycji jest wyznaczenie bardzo ścisłego obszaru centrum, gdzie poszlibyśmy krok dalej od prohibicji, z której jesteśmy bardzo zadowoleni. Jako lokale, moglibyśmy mieć to piwo tańsze o 2 zł, gdybyśmy mieli gwarancję tego, że je sprzedamy. Odpowiadamy za kulturę picia i zachowań naszych gości, więc myślę, że to by też ograniczyło tych wszystkich mieszkańców, którzy są słabą wizytówką miasta. Lokale gastronomiczne i rozrywkowe, to też jest jeden z aspektów, dzięki któremu ściągamy nowych mieszkańców napływowych, to jeden z czynników, dla którego studenci wybierają dane miasto, a nie inne. To jeżeli chodzi o rewitalizację ogródków, to są tam podpunkty jak ograniczenie do 80 m<sup>2</sup> i nie ma zależności, czy lokal ma 30 m, czy 300. Zakaz wygrodzeń, gdzie tutaj mamy obawy co do pływających krzeselek w Warcie. Ograniczenie co do ogródków zimowych. Ograniczenia co do podestów. Już nikt nie stawia podestów jeżeli tego nie musi. To są olbrzymie koszty. Teraz otwiera się nowa kawiarnia między Sofrą a Haksmakiem i ten podest już wyniósł 70 tys. zł. Podesty są tylko po to, żeby mogły stać równo stoliki i krzeselka. Mam ogródek na ul. Mostowej i tam nie ma równej kostki i na tych „falach Dunaju” nie jestem w stanie postawić nic innego, jak albo podest, albo ogródek w formie palet, który jak widać się przyjął. Mi brakuje miejsca w tym ogródku i obok jeszcze rozstawiam leżaki, za co dostaję po uszach. Pozwólmymy wybrać mieszkańcom, w tej różnorodności ogródków, bo nie borykamy się z problemem, że ktoś ma czerwone czy niebieskie parasole, wszystkie są faktycznie w ecru. Ogródki są w stonowanych kolorach. Nie spotkałem w mieście ogródków w jaskrawych, żółtych, różowych, czy niebieskich kolorach. Wraz z innymi przedsiębiorcami uważamy, że rewitalizacja nie jest nam potrzebna. Nie stać nas na nią. Jesteśmy po pandemii, przy bardzo wysokiej inflacji i teraz zakup nowych mebli, co więcej, składanie je co roku, to taki ogródek po kilku złożeniach rozłożeniach już do

niczego się nie nadaje. Te gwinty, to wszystko się wyrabia. Tam kolejną rzeczą jest zakaz identyfikacji ogrodzeń czy ograniczenie do metra wysokości. Czy Miasto planuje wydanie katalogu mebli? My chcemy się różnić od siebie. Mamy dobre meble, chcemy nadal, żeby nam się zwracały. Dostajemy zgody na kilka miesięcy. Nie jesteśmy w stanie na określonych warunkach od lat dostawać zgody, żeby mieć zapewnione, że ten ogródek będzie mógł stać 2 lub 3 lata. Dostajemy te zgody na kilka miesięcy i co kilka miesięcy te warunki potrafią się różnić. Dla przykładu ogródek Bowling City, szósty rok i szósty rok z rzędu dostaje inne wytyczne co do koloru donic, czy rodzaju kwiatków jakie mają stać. To są koszty, z którymi się borykamy.

Robert Anacki – mam pytanie do Prezydenta Szymankiewicza, ponieważ koronnym argumentem, dotyczącym tych wytycznych i standaryzacji, chociaż patrząc na standaryzację, to wymiana donic co roku nie brzmi jak standard, jest to, że te kwestie przede wszystkim są wymaganiami konserwatora zabytków. Nie wydaje mi się, aby konserwator zabytków, w tak szerokiej skali standaryzował cokolwiek. I chciałbym, żeby Prezydent w odniesieniu do słów kolegi, który się wypowiadał, powiedział nam czy ten zakres, który przedstawił przedsiębiorca gorzowski, to rzeczywiście wszystko w ramach tej standaryzacji, to będą kwestie, które wdrażamy jako wytyczne konserwatora zabytków. Czy jednak głosując, jak rozumiem przygotowywany projekt uchwały standaryzacji, nie jesteśmy wprowadzani w jakiś sposób w błąd? Tutaj apeluję do wszystkich radnych, abyśmy się z tą uchwałą dobrze zapoznali, żeby opinia Prezydenta była uczciwa w tym zakresie dlatego, że rzeczywiście mamy okres po pandemii. Mamy przedsiębiorców, którzy nie wyobrażam sobie, żeby mieliby, tak jak tutaj przedsiębiorca mówił, na jakimś pochyłym terenie ustawiać stoliki. Dla mnie to jest ograniczanie wolności gospodarczej. W jaki sposób mają konkurować? Kiedy latem idzie się gdzieś posiedzieć w pubie, czy w restauracji, to w sytuacji kiedy ktoś zainwestował w lokal, w swoje przedsiębiorstwo, przez taką standaryzację może zostać wyłączony z rynku, ponieważ na wolnym powietrzu nikt nie będzie chciał siedzieć na pochyłym terenie, na jakiś ustandaryzowanych krzesłach, czy przy chybotających się stolikach. Nie wiem, czy w ogóle ten ogródek by wtedy funkcjonował. Także prosiłbym o odniesienie się do tych wcześniejszych słów, czy ten zakres, o którym słyszymy, to rzeczywiście, tak jak Prezydent podkreślił, kwestie dotyczące konserwacji zabytków.

Radosław Wróblewski – biorę za dobre słowo, to co powiedział Prezydent Szymankiewicz, i tutaj go zacytuję, nie sięgając do protokołów, choć czasami warto sięgać do protokołów, żeby precyzyjnie cytować, chociażby Prezydenta Szymankiewicza, ale to już sobie wyjaśniliśmy kiedyś. Jeśli chodzi właśnie o ten dokument związany ze standaryzacją, mam nadzieję, że rzeczywiście nie będzie to materiał narzucony, tak jak Pan to powiedział, ale będzie też materiałem do dyskusji. Bardzo liczę na to, że to środowisko przedsiębiorców, których te rozwiązania będą bezpośrednio dotyczyć, zostanie przez Państwa poproszone i zaangażowane w dyskusję nad tym materiałem, zanim ujrzy on światło dzienne. Dobrym sygnałem jest kwestia chociażby stałych ogródków, czyli nie tylko na sezon letni, ale dłużej. Szukajmy tego wspólnego mianownika i wspólnego rozwiązania, satysfakcjonującego przedsiębiorców, którzy naprawdę mają dobrą ofertę dla mieszkańców.

Jacek Szymankiewicz – już się odnoszę do tych wszystkich uwag. Co do pytań radnego Anackiego, to uspokajam, mówiłem, że jednym z takich wymogów jest ustawa o ochronie zabytków. Oczywiście na przykład przy ogródkach całorocznych, mamy do czynienia z prawem budowlanym, tam też są wymogi co do kwalifikowania określonych obiektów, kiedy to jest jeszcze taka powiedzmy infrastruktura mebli miejskich, czyli ten ogródek gastronomiczny, a kiedy jest to obiekt budowlany i już wymaga zgłoszenia, czy pozwolenia na budowę. Także mówiłem o takich wymogach, wynikających generalnie z przepisów prawa, z ustaw, nie tylko konserwatorskich. Jeśli chodzi o te elementy, o których tutaj radny mówił, to raczej one nie są opiniowane przez konserwatora. Zresztą akurat po wypowiedzi przedsiębiorcy, uważam że jesteśmy zgodni, bo mówił o stonowanych kolorach o ecru, to właśnie jest mniej więcej w tych propozycjach, jeśli chodzi o zagospodarowanie ogródków, czy parasoli. Pamiętajmy też jeszcze o tym, że wszystko to, jest przestrzeń miejska i musimy wyważyć interesy w kontekście praw pieszych, rowerzystów, korzystających z tej przestrzeni publicznych kierowców samochodów. Dlatego mówimy o sytuacjach kiedy np. ogródek jest nie

użytkowany przez cały rok, tylko użytkowany jest w tym sezonie letnim, żeby miał charakter sezonowy, i żeby umożliwić zaparkowanie kierowcom na tych miejscach, kiedy ten ogródek stanowi np. tylko i wyłącznie magazyn materiałów na przyszły sezon, do tych szczegółowych wymogów odnośnie uchwały, tutaj żadnej uchwały nie będzie. To muszę uspokoić radnego, to będzie raczej materiał taki poglądowy, który będzie przedyskutowany z przedsiębiorcami. Chcemy oczywiście go poddać dyskusji, nie tylko z tym środowiskiem, również ze środowiskiem wszystkich użytkowników tej przestrzeni, bo chcemy wszyscy dobrze spędzić czas w tych ogródkach, chcemy żeby one stanowiły uzupełnienie oferty gastronomicznej dla prowadzących działalność, ale też uzupełnienie przestrzeni publicznej, bo nic tak nie przyciąga mieszkańców do centrum, jak możliwość spędzenia czasu w przestrzeni publicznej, wypicia kawy, zjedzenia jakiegoś posiłku. Także tutaj nie ma specjalnie sporu co do tego co chcemy zrobić. Standaryzacja ma właśnie pomóc wykluczać takie sytuacje, o których mówi p. Jaskulski, że być może są pięciokrotnie zmieniane wymogi. Wydaje się to nierealne, dlatego że są dwa sposoby udostępniania przestrzeni publicznej. Pierwszy to jest zajęcie pasa drogowego i tam faktycznie względy bezpieczeństwa, to jest jeden taki obszar, który wymaga spełnienia. Drugi obszar, to są względy konserwatorskie i trzeci obszar, tak naprawdę prawo budowlane. Są 3 takie obszary, które musimy wziąć pod uwagę przy lokalizacji ogródków. Drugie przestrzenie, to są przestrzenie nie stanowiące dróg publicznych, czyli stanowiące inne tereny zarządzane przez Miasto, ale chcemy wprowadzić jednolite wymogi, jednolite zasady dla wszystkich tych terenów. Także ten materiał, uspokajam, na pewno będzie przedyskutowany z przedsiębiorcami.

Tomasz Rafalski – dziękuję Prezydentowi za tą wypowiedź, ale te wypowiedzi się w żadnym miejscu nie łączą. Przedsiębiorca mówi coś zupełnie innego i Pan mówi coś zupełnie innego. Oni mówią, że jest poważny problem, a Pan, że nie ma żadnego problemu. Oni mówią, że muszą zmieniać co chwilę kolor donic, a Pan mówi, że tak nie trzeba. Więc tak naprawdę nie wiedzą co ze sobą robić. Z jednej strony przedsiębiorcy muszą zmieniać kolor donic, a z drugiej strony 100 m dalej w centrum miasta jest impreza na „3 fajerki” gdzie żule śpią i imprezują od tygodnia. Dbanie o standardy jest dużo szerszą sprawą niż tylko kwestia kolorystyki baldachimów, czy czegoś innego. Rozumiem, że to robicie, absolutnie nie podważam tego, że to jest potrzebne, tylko że wchodzenie w pewnego rodzaju szczegóły, i tak jakby w każdy jeden detal, jest tak naprawdę też utrudnianiem działalności, a skupiamy się na tych rzeczach, które niekoniecznie muszą nam w czymś pomóc, a zapominamy o tych innych, o których wcześniej wspominałem. Te wasze wypowiedzi w ogóle się nie zagryzają, nie korelują ze sobą te zdania. Tym bardziej, że Pan się wypowiadał, z tego co słyszałem, w imieniu 30 przedsiębiorców. Nie wiem, być może musieliby wystosować jakieś pismo, bo to też tak słuchamy, że oni się spotkali, rozmawiali i do końca nie wiemy, ale gdzieś to nie styka informacyjnie w relacji Urząd Miasta - przedsiębiorcy w centrum, więc nie uważam, że ta sprawa jest zamknięta. Czekamy na to, aż przyjdą przedsiębiorcy i powiedzą, wyjaśnimy sobie pewne rzeczy, już idziemy w dobrą stronę, bo w tej chwili, to jest zdanie przeciwko zdaniu. Przynajmniej tak to odebrałem.

Radosław Wróblewski – dlatego cały czas mówimy, ja w swojej pierwszej wypowiedzi oraz p. Karol, że potrzebna jest rozmowa i potrzebne jest słuchanie przedsiębiorców. Jak rozumiem kolejne zdanie Prezydenta, materiał przygotowujemy z przedsiębiorcami. Mam nadzieję, że faktycznie Państwo zaprosicie przedsiębiorców, posłuchacie ich, a naprawdę warto. I to rzeczywiście nie są takie czcze słowa mówiące o tym, że co roku gdzieś tam jakieś detale, szczegóły będą przesądzać o tym co ci ludzie mają robić. Wolałbym, żebyście być może zrobili jako Miasto konkurs na najpiękniejszy ogródek gastronomiczny w naszym mieście i uwolnili też inwencję naszych przedsiębiorców. To będzie zdecydowanie lepsze, niż tworzenie jakiś szczegółowych regulacji, ograniczających pewne rzeczy w ich działalności i ograniczające też troszeczkę piękno naszego miasta i jego centrum.

Jacek Szymankiewicz – odpowiadając na te oba głosy, zwłaszcza tutaj radnego Rafalskiego, właśnie to jest chyba ten problem, że rozmawiamy o materiale, którego nikt nie widział, więc raczej rozmawiamy o emocjach, niż o faktach. Co do tego dwugłosu, jasne, mówiłem o tym, że czasem są rozbieżne interesy. Mówiłem też o polityce w zakresie tej przestrzeni publicznej. Ona ma cieszyć wszystkich, w związku z tym uwzględniamy różne opinie. Mamy również głosy

mieszkańców, mamy głosy innych użytkowników tej przestrzeni, że na przykład brakuje tych miejsc postojowych cały czas, że brakuje swobody przejścia przez określone tereny, że niekiedy infrastruktura uniemożliwia dojście w jedno czy drugie miejsce. Więc jeszcze raz uspokajam, będzie przygotowany ten materiał, będzie przedyskutowany. Na pewno poprosimy przedsiębiorców o spotkanie, zaprezentujemy ten materiał, udostępnimy im wcześniej. Na pewno się wsłuchamy w te głosy i będziemy uwzględniać naprawdę wszystkie rozsądne interesy przedsiębiorców.

Robert Anacki – kroić różne przepisy można w taki sposób, że jest zdrowy rozsądek lub go nie ma. Konfrontując te argumenty i stanowisko przedsiębiorców i kiwanie głową i burzliwą dyskusję, widzę to stanowisko i tylko podam jeden przykład. Nie zgadzamy się z zakazem stosowania telewizorów, ale czy Miasto Gorzów ma układać komuś życie? Czy ja nie mogę pójść do sportowego pubu i w ogródku obejrzeć jakiegoś sportowego wydarzenia? Czy naprawdę chcecie w tej propozycji, niech Prezydent się odniesie, zakazać wieszania telewizorów? A co już z powieszonymi telewizorami? Czy z nagłośnieniem? Mają sobie przedsiębiorcy to do domu zabrać? Powiem, że jeżeli to stanowisko pokrywa się z jakąś propozycją, zarysem, zakresem, to jest to tak oburzające, że na ten moment w ogóle nie wnosiłbym tego w dyskusję, tylko usiadł z tymi przedsiębiorcami, usiadł z kimś kto jest odpowiedzialny w Mieście, a myślę że takie służby mamy, za to, żeby jakieś jednolite ogródki co do kwestii takiego graficznego jakiegoś odzwierciedlenia, żeby funkcjonowały. Myślę, że tu przedsiębiorcy nie będą mieli problemu. Bo w dużych miastach w Polsce i za granicą, w przestrzeni gdzieś tam w śródmieściach to funkcjonuje. Takie ujednocianie jak najbardziej, jest ale tutaj czytam o śrubkach, o różnych rzeczach, mówiąc kolokwialnie mam poczucie, że tam komuś odbiło. Tak daleko nie możemy iść i nie układajmy ludziom życia. Prezydent mówi, że robimy to również dla mieszkańców, ale czy ja nie jestem mieszkańcem, który ma prawo obejrzeć sport i wyjść z dziećmi pooglądać sobie piłkę nożną, niezależnie od wyników jakie ostatnio osiągamy. Nie wyobrażam sobie takiej sytuacji, aby to tak daleko szło. Mam takie poczucie, że Prezydent trochę nas wprowadza w błąd. Przykrywając to, że mamy przepisy budowlane itd., tak jakby przedsiębiorcy, my jako Miasto, czy w ogóle obywatele nie musieli pracować w ramach prawa. Wszyscy jako obywatele musimy funkcjonować, przede wszystkim przedsiębiorcy i myślę, że tych argumentów nie trzeba tutaj przytaczać. Przede wszystkim apeluję o zdrowy rozsądek, bo jeżeli to stanowisko pokrywa się z czymkolwiek co trafiło do przedsiębiorców, jako jakiś zarys propozycji, to proponuję, żeby przedsiębiorca to opublikował i myślę, że większość radnych tego nie poprze i myślę, że sam Prezydent, również Prezydent Jacek Wójcicki, tego nie poprze.

Paulina Szymotowicz – miałam okazję być na tym spotkaniu z przedsiębiorcami, gdzie padło bardzo wiele argumentów właśnie takich, o których dzisiaj Prezydent mówi, że nie mają miejsca. Czyli cieszy mnie to, że będzie zgoda na całoroczne ogródki, że zostało to zapisane w protokole, bo od paru przedsiębiorców usłyszeliśmy, że nie dostali do tej pory zgody ze względu na to, że nie podobała się taka, czy inna forma zamykania ścian tego ogródka. Tak samo zwracali uwagę przedsiębiorcy na brak kontaktu pomiędzy urzędnikami, bo raz była Pani urzędnik z danego wydziału, mówiąc że poduszki, bądź meble ogrodowe mają wyglądać tak, a na drugi dzień był telefon od Pani z drugiego wydziału, że jednak to tak nie może wyglądać, tylko będzie inaczej. Dlatego jeżeli mamy tworzyć ten katalog i ujednociać to powinno to mieć ręce i nogi. Jestem przeciwnikiem pełnego ujednociania ogródków zewnętrznych, ponieważ tak naprawdę wybieramy, jako mieszkańcy, wzrokiem ten ogródek, który nam się bardziej podoba, a jeżeli one wszystkie będą takie same, to nie wiem czym będą przyciągać mieszkańców. I tak jak Prezydent powiedział, powinno to mieć miejsce w dyskusji od początku z przedsiębiorcami.

Sebastian Pieńkowski – mam propozycję, nie jestem Przewodniczącym Komisji Gospodarki i Rozwoju, ale rozumiem, że szef mojego klubu, Tomasz Rafalski poprosi Przewodniczącą i jeżeli są takie problemy komunikacyjne, jak tutaj mówi radna Szymotowicz, że przedsiębiorcy mówią jedno, Prezydent mówi drugie, to może zaproponuję, i zaproszę Pana na Komisję Gospodarki i Rozwoju, bo od tego jest komisja, żeby też włączeni byli w to radni. I na następne posiedzenie komisji przed sesją, Prezydent się przygotowuje, Państwo przyjdziecie grupą, czy z przedstawicielem i porozmawiamy na ten temat. To po pierwsze. A po drugie, Prezydent

nie chce słuchać rad Prawa i Sprawiedliwości, ale może tym razem posłucha. Proszę wziąć ze sobą na tę komisję, jeśli mogę doradzić, urzędników, którzy kiedyś prowadzili działalność gospodarczą, bo ja na przykład prowadziłem i mam duże pojęcie jak trudno jest to robić, jak przedsiębiorcy, żeby zapłacić podatek, ile muszą się napracować. Fajnie by było, żeby zatrudniając urzędników wprowadzić taki wymóg, że kiedyś prowadził działalność gospodarczą, bo wtedy myślę, że ta empatia jest dużo większa i wyobraźnia, jak to wszystko nie jest proste.

Jan Kaczanowski – ale z tego co zrozumiałem z wypowiedzi Prezydenta Szymankiewicza, to jest taka wola spotkania z przedsiębiorcami. Myślę, że to jest dobry kierunek.

Piotr Wilczewski – myślę że gdybyśmy usiedli do uchwały krajobrazowej, w której byłyby zawarte warunki jakie musi spełniać ogródek itd., nie mielibyśmy tego problemu. O uchwale krajobrazowej dyskutujemy od 4 lat na sesjach Rady Miasta, a prace rozpoczęły się 7 lat temu, gdzie robiliście warsztaty z przedsiębiorcami i z różnymi firmami, żeby ją poprawić. Teraz widać, że nie wprowadzenie jej i zakończenie tych prac powoduje tylko chaos w centrum miasta, o którym jasno tutaj mówią przedsiębiorcy gorzowscy. Może to jest teraz moment, żebyśmy wrócili do uchwały krajobrazowej i do końca roku uchwalili odpowiednie plany.

Alicja Burdzińska – właśnie kolega wypowiedział te myśli, które de facto chciałam sprecyzować, ale w takim razie zadam takie ogólne pytanie: czy leci z nami pilot? Przysłuchując się tej dyskusji i tej problematyce czuję, że Pan Prezydent, że tak powiem, co chwilę dostosowuje swoje odpowiedzi do zmieniających się pytań i sytuacji. Podam przykład. Ile razy osobiście wspominam o konieczności wybudowania parkingu wielopoziomowego, gdzieś w okolicach centrum miasta, to słyszę od Prezydenta odpowiedź, że parkingi są puste, a przed chwilą uzasadnił niezadowolenie innej grupy społeczeństwa, że ogródki nie pasują, bo nie ma miejsc parkingowych. Także myślę, że wszystko jest przez to, że nie ma jakiegoś planu opracowanego. Zasady są z roku na rok zmieniane. Ufam tutaj przedsiębiorcy, że mówi prawdę o tych problemach. Donice raz takie, raz takie, parasole to samo. Myślę, że trzeba zacząć przede wszystkim od opracowania standardów i one powinny decydować o dalszym losie tych instytucji. I pozwolę sobie nie zgodzić się z koleżanką, że miasto ma być pstre, byle jakie i udziwnione i działanie marketingowe ma polegać na tym, że klient ma być wabiony kolorystyką, czy jakimiś ekstrasami. Nie. Moim zdaniem powinny być zachowane standardy, ale one powinny być na przykład opracowane, zlecone, powinna być jakaś wizja na przykład artystyczna.

Paulina Szymotowicz – źle mnie Pani zrozumiała Pani Alicjo. Nie chodzi o pstrokatość. Chodzi o to, żeby te standardy, o których rozmawiamy były ustalone z przedsiębiorcami i nie ograniczały się tylko na przykład do trzech podpunktów, bo w tym momencie będzie ciężko się dostosować każdemu przedsiębiorcy, który już zainwestował swoje własne środki w stworzenie pewnego miejsca przestrzeni, przed swoim lokalem. Także jestem za tym, żeby dać czas na dostosowanie. Jeżeli wprowadzimy ten katalog, to żeby nie było tak, że przedsiębiorca musi natychmiastowo, z dnia na dzień, zmienić cały ogródek, który miał przed swoim lokalem.

Jacek Szymankiewicz – na początek te telewizory, to jest clou programu, bo w materiale, który jest wstępnie przygotowany, nie ma w ogóle regulacji dotyczących telewizorów. Rozumiem, że są zgłaszane takie obawy, pewnie też na podstawie jakichś doświadczeń, ale pozwólcie najpierw zaprezentować ten materiał, porozmawiamy z przedsiębiorcami o tym, posłuchamy jak się do tego odniosą i dopiero finalnie te standardy będą mogły być wypracowane, jak najbardziej przy udziale samych zainteresowanych, ale tak jak mówię różnych środowisk. Dalej kwestia uchwały krajobrazowej. Przypomnę, że inicjatywą w zakresie uchwały krajobrazowej było uregulowanie reklam w przestrzeni publicznej. Przede wszystkim ona miała temu służyć. Jasne, że można ją wykorzystać tak subsydiarnie również do określenia wymogów co do małej architektury, ale wydaje mi się, że tutaj jesteśmy w stanie dużo szybciej to zrobić właśnie w dialogu, niż procedować uchwałę, która musi rozstrzygać jakby na całym poziomie miasta zagospodarowanie różnych stref. I wreszcie na deser, nie mogę sobie odmówić, p. Alicjo, z tym parkingiem wielopoziomowym, jeszcze raz podkreślam, to nie jest zadanie własne Miasta, budowa parkingów wielopoziomowych. Jakby to był taki super biznes, to one by powstawały w różnych miejscach w mieście. Mamy też zebrane doświadczenia



z innych miast, które wykonywały takie inwestycje w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego i to nie działa. O braku miejsc postojowych nie mówię w kontekście odblokowania niektórych miejsc przez ogródki, dlatego że nie ma problemu z zaparkowaniem samochodu, jest problem z przejściem 5 minut od parkingu. I tu zawsze wskazuję jako przykład parking na ul. Nadbrzeżnej, który jest oddalony o niecałe 5 minut od Centrum, od Katedry, a świeci pustkami. Zapraszam, zachęcam, żeby zobaczyć. Jest też mnóstwo parkingów ulokowanych na terenach prywatnych. Problemem nie jest zaparkowanie samochodu, problemem jest znalezienie miejsca za darmo w centrum. I tu potwierdzam, że faktycznie wspólnoty coraz częściej decydują się na zagospodarowanie własnych podwórek, na zamknięcie tych podwórek dla ruchu samochodowego, i te części nieruchomości, które do tej pory były również wykorzystywane na parkowanie samochodów, będą służyły wyłącznie wspólnotom. Myślę, że to jest taki kierunek, który jest powszechny, i który powinien być uregulowany w najbliższej przyszłości.

Jan Kaczanowski – tak dla formalności, chciałbym koleżankom i kolegom radnym przypomnieć, że z tej formuły ad vocem nie można korzystać w nieskończoność. Nikomu nie zabraniam zabrania głosu, tylko z tego co sobie przypominam, w statucie, jest określone, że dwukrotnie można skorzystać. To tak tylko dla przypomnienia.

Paulina Szymotowicz – wyjątkowo zgadzam się z Prezydentem Szymankiewiczem, jeśli chodzi o parking w centrum. Rzeczywiście stoi on pusty. Sama mam abonament parkingowy na parkingu za dawnym budynkiem LOK-u i ten parking świeci pustkami, ale powodem tego też jest to, że nie wszyscy mieszkańcy wiedzą o możliwości wykupienia tańszego abonamentu na ten parking, ale i też nie ma żadnych dobrych oznakowań, że tak duży parking jest praktycznie w niewielkiej odległości od centrum. Co do tych telewizorów. Mam przed sobą pismo od pana Jaskulskiego, które było wystawione 26 kwietnia 2023 roku, w którym napisane jest: „w ramach rozpoczynającego się sezonu 2023, Miejski Konserwator Zabytków akceptuje obecny wygląd wyżej wymienionego ogródka, jednakże należy podkreślić, że trwają prace nad przygotowaniem wytycznych projektowania i urządzania ogródków gastronomicznych”. I w jednym z tych podpunktów, jest to dokładnie podpunkt 6 jest wskazane: „w obrębie ogródka nie powinno się stosować dodatkowych elementów wyposażenia, takich jak paleniska, opiekacze, urządzenia kuchenne-barowe, telewizory, stoły bilardowe”. Mówi Prezydent, że nie ma i nigdy nie było jakiejś sytuacji, że nie można umieszczać telewizorów, a w piśmie z 26 kwietnia jest to konkretnie w podpunkcie 6.

Alicja Burdzińska – jeżeli chodzi o parkingi wielopoziomowe, to niejednokrotnie uzasadniałam, że jeżeli byłby taki w Gorzowie, to byśmy oszczędzili miejsce wybetonowane, gdzie parkowane są samochody. A czy również nie możemy w odwrotny sposób pomyśleć? Niekoniecznie takie parkingi muszą przynosić zysk z parkingów, bo to może być zysk poprzez to, że ludzie np. za jakieś tanie pieniądze mogliby parkować, nie ponosząc olbrzymich kosztów. Wtedy moim zdaniem, pobudziło by się życie w centrum. Ludzie spokojnie przyjechaliby, nie mieliby tam z tyłu głowy tych kolosalnych opłat coraz większych. Przedsiębiorcy, gastronomowie i nie tylko, mieliby większe obroty i przez to przychodziły by większe podatki od usług do skarbu naszego Miasta.

Jacek Szymankiewicz – odpowiadając radnej Szymotowicz, w obecnym materiale, w tym który mam, w ostatnim projekcie, absolutnie nie ma żadnych takich wymogów dotyczących telewizorów. Potwierdzam to, ale jeszcze proszę o chwilę cierpliwości. Jak będziemy mieli skończony ten materiał wewnętrznie, oczywiście go prześlemy do konsultacji.

Jan Kaczanowski – czy w tym punkcie porządku obrad ktoś jeszcze chciał zabrać głos? Nie widzę zgłaszających się. Uważam, że punkt 3 porządku obrad został wyczerpany.

#### **Ad.4 Stanowisko Rady Miasta w sprawie ustawy o Państwowej Komisji ds. badania wpływów rosyjskich na bezpieczeństwo wewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2007-2022.**

Jan Kaczanowski – poinformował, że Radni otrzymali wniosek o rozszerzenie porządku obrad wraz z projektem stanowiska – załącznik nr 4 do protokołu.

Tomasz Rafalski – dziękuję Marszałku Sejmu, Marszałku Senatu. Też nie? Ach to jednak chyba jesteśmy wciąż na sesji Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego. Miałem wrażenie, że będziemy się tutaj na poważnie zajmować rzeczami, które faktycznie mogą mieć wpływ na nasze życie, na życie mieszkańców miasta, a nie realizacją pomysłów sztabowców Platformy Obywatelskiej. Powiem szczerze, że jak doszły mnie słuchy, że Platforma będzie miała stanowisko, to pomyślałem, że to będzie stanowisko do Pani Marszałek, żeby były dodatkowe pieniądze na budowę hali sportowej, albo stanowisko w sprawie dopłat do lotów z Babimostu do Albanii, bo tu z Gorzowa nie możemy dojechać do Krzyża, czy do Kostrzyna. Ale nie. Jest to stanowisko, które nic kompletnie nie wniesie. Tylko i wyłącznie bijecie polityczną pianę. Gdybyście zainwestowali tą całą energię, żeby przekonywać Urząd Marszałkowski do tego, żeby inwestował w Gorzów, że to miasto jest warte tego, żeby traktować je uczciwie, byłibyśmy w zupełnie innym miejscu, ale robicie co robicie. Poza tym, sama komisja, cerme de la creme. Kto chciał tej komisji w październiku 2022 roku? Donald Tusk chciał tej komisji, nie kto inny. Ale też nie rozumiem skąd ten strach, przecież to jest dla was, jako ugrupowania politycznego, olbrzymia okazja, żeby wytłumaczyć Polakom, jak bardzo korzystne dla nich było np. umorzenie 1,2 mld zł dla Gazpromu. Można byłoby też wytłumaczyć, jak bardzo korzystne było zabranie weta za wejściem Rosji do LCD, nie wykonywanie notatek służbowych ze spotkań z Putinem. Moglibyście wytłumaczyć dlaczego tak bardzo korzystne dla Polaków było podpisanie najbardziej niekorzystnej w historii umowy gazowej, jeszcze chcieliście jej do 2037 roku. Teraz jest szansa żeby powiedzieć co to jest, bo tak naprawdę to było oswojanie Rosji, wprowadzanie jej na salony europejskie i robił to Donald Tusk ze swoim Rządem, na wyraźną prośbę Rządu niemieckiego i Angeli Merkel. Proszę bardzo, powiedzcie że to nieprawda. Macie teraz taką szansę, a zajmujemy się, wprowadzaniem takiego stanowiska do Rady Miasta. Za miesiąc być może będziemy mieli stanowisko dotyczące Turowa. Może wyślemy takie stanowisko do Unii Europejskiej, skoro możemy. Może zabierzmy się za to. Może w sprawie relokacji uchodźców zabierzmy się za stanowisko. Ośmieszmy tą Radę Miasta Gorzowa już tak kompletnie, jeżeli Platforma robi, to róbmy teraz co miesiąc coś takiego. Przecież to są żarty. To jest totalnie niepoważne. Proszę się zająć pomocą dla miasta, bo nic dla miasta nie zrobiliście.

Radosław Wróblewski – radny Tomasz Rafalski uprzedził mnie, ponieważ rzeczywiście przypadł mi w udziale zaszczyt prezentowania tego stanowiska. To co przed chwilą usłyszałem, jest oczywiście syntezą tego jak różnimy się w pewnych kwestiach i te różnice też przenoszą się na samorząd. Ale powiem o idei tego stanowiska, dlaczego akurat zdecydowaliśmy się na taki projekt stanowiska, Klub Radnych Platformy Obywatelskiej wspólnie z Klubem Polska 2050. Po pierwsze, nie możemy być bierni w sytuacjach kiedy spotykamy się z tak instrumentalnym i rażącym łamaniem zasad tworzenia legislacji w państwie polskim. Proszę mi wierzyć, to nie jest przypadek, nie tylko nasz samorząd, ale są też inne samorządy, gremia samorządowe, które zabierały oficjalnie stanowisko, głos w tej sprawie. Po drugie, wielokrotnie, tutaj w Radzie Miasta, zabieraliśmy głos na tematy związane z funkcjonowaniem samorządu, ale dotyczącymi też przestrzeni ogólnopolskiej. Pamiętajmy, cały czas powołuję się, że m. in. różnego rodzaju analizy, które dotyczą właśnie skutków wprowadzenia tej ustawy, która na dzień dzisiejszy obowiązuje, to jest ta wersja Lex Tusk1, gdybyśmy tym skrótem mieli operować, ona także w jakimś stopniu będzie dotyczyć samorządowców. Propozycja tego stanowiska, dotyczy stanowczego sprzeciwu wobec właśnie takiego sposobu tworzenia prawa w Polsce. W opinii wielu ekspertów, wielu środowisk, stwierdzono jednoznacznie, że te rozwiązania są sprzeczne z zasadami demokratycznego państwa prawa. Naruszają konstytucyjny trójpodział władzy i porządek prawny. Łamią prawa człowieka i obywatela, m. in. prawo do sądu, równość obywateli wobec prawa. Są sprzeczne z Kartą Praw Podstawowych Unii Europejskiej i Europejską Konwencją Praw Człowieka. Przy tworzeniu ustawy pominięto obowiązujące zapisy o komisji śledczej. Zasady funkcjonowania tejże komisji, jej zadania budzą zaniepokojenie ponieważ komisja jest organem administracji publicznej powoływanym przez Sejm, jednak jemu nie podporządkowanym, uzależnionym od Rządu, ale z atrybutami władzy sądowniczej. Komisja nie jest sądem, ale ma uprawnienia pozwalające na nałożenie na każdego obywatela 10-letniego zakazu pełnienia funkcji publicznych. Osoby, wobec których będą prowadzone

postępowania, nie będą miały środków obrony i prawa korzystania z pomocy obrońcy. Dokumentacja z jej prac ma być wyłączona z dostępu do informacji publicznej. Komisja może nakładać kary finansowe, zarządzić zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie przed komisję. Ma nieograniczony dostęp do akt sądowych. Służby specjalne, prokuratura, Policja obowiązkowo prześlą materiały, będą współpracować z tą komisją. Członkowie komisji nie mogą być pociągnięci do odpowiedzialności jakiegokolwiek, karnej czy też cywilnej. Orzeczenia komisji będą ostateczne, nie ma drugiej instancji odwoławczej, odwołać można się jedynie do Sądu Administracyjnego, który nie będzie decydować o tym, co wydała komisja w swoim orzeczeniu, tylko będzie zajmować się procedurami, prowadzącymi do wydania danego orzeczenia. Przy tak dużych kompetencjach, nie określono podstawowych definicji działania na rzecz Rosji lub ulegania wpływowi rosyjskim, co w konsekwencji stwarza duże pole uznaniowości w jej działaniu. Przyjęte rozwiązania w sposób oczywisty skierowane są przeciwko politykom demokratycznej opozycji. W sposób oczywisty pogłębiają destrukcję naszej demokracji. Jako radni demokratyczni, uczulamy mieszkańców naszego miasta na niebezpieczeństwo wprowadzenia dyktatury tylnymi drzwiami. Jako demokratyczna społeczność musimy zawsze stać po stronie prawa, a nie po stronie tych, którzy cofają nas do najgorszych czasów z przeszłości. Rada Miasta apeluje do Prezesa Rady Ministrów, Marszałka Sejmu o zaprzestanie działań nad powołaniem komisji, której działanie będzie naruszać podstawy ustroju naszego państwa. Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych, Instytut Spraw Publicznych, Komitet Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, byli sędziowie Trybunału Konstytucyjnego, wiele autorytetów wypowiedziało się w ten sposób. My jako samorząd też musimy mówić w takich przypadkach: nie. Ponieważ jeżeli będziemy milczeć, ta władza będzie w dalszym ciągu destrukcyjnie traktować właśnie legislację w Polsce. Oczywiście wiemy, zdajemy sobie sprawę, że przyszło małe, tzw. opamiętanie, natomiast to stanowisko odnosi się do tej sytuacji prawnej, która na dzień dzisiejszy obowiązuje i te rozwiązania, które są zawarte w tym stanowisku, są na dzień dzisiejszy obowiązującymi. Dlatego też w imieniu Klubów Platforma Obywatelska i Polska 2050, proszę radnych o wsparcie tego stanowiska po to, żeby mieszkańcy otrzymali jednoznaczny sygnał, jakie jest nasze stanowisko w tej ważnej dla kraju, ale także dla samorządów sprawie.

Sebastian Pieńkowski – aż ciężko mi zacząć, bo padły słowa o dyktaturze, o demokratycznej opozycji. Chciałem spytać szefa Klubu PO, radnego Wróblewskiego, jak zostałem wybrany do Rady? Jak posłowie PiS zostali wybrani do Sejmu w 2015 i w 2019? Sugerujecie w tym stanowisku, że wy jako demokratyczna opozycja, że my jako rządząca władza, jesteśmy niedemokratycznie wybrani? Nie ma tu logiki, bo zostaliśmy tak samo demokratycznie wybrani jaki i wy. Więc już tu jest pewien fałsz, który chcecie sprzedać przez to stanowisko ludziom, którzy może będą to czytać, może nie. Ale przypomnijmy pewną chronologię faktów i zdarzeń. Najpierw Donald Tusk, tak jak wspominał szef Klubu Prawa i Sprawiedliwości, powiedział że trzeba powołać komisję. Sam byłem zdziwiony, że Prawo i Sprawiedliwość spełniło życzenie Donalda Tuska. Następnie jak została ustawa podpisana, trafiła do Trybunału. Radny Wróblewski był miły stwierdzić, że autorytety już stwierdziły, że ona jest bezprawna. Porządek prawny w Polsce, przynajmniej do dzisiaj się nie zmienił i Trybunał Konstytucyjny orzeka czy coś jest zgodne z Konstytucją, czy nie. Takiego orzeczenia co do tej ustawy jeszcze nie ma. Więc autorytet rozumiem, może być dla mnie i dla radnego Wróblewskiego różny, ale poczekajmy na orzeczenie Trybunału. Przynajmniej zgodnie z Konstytucją, na którą się powołujecie ciągle, powinniśmy poczekać. I co się dzieje dalej? Dalej demokratyczna opozycja, która sama się tak nazywa, sugerując, jeszcze raz powtórzę, że my jesteśmy niedemokratycznie wybrani, powiedziała że nie podoba jej się ta ustawa w pewnych punktach. Co zrobił Prezydent, żeby pogodzić strony? Zaproponował zmiany i 16 czerwca w Sejmie te zmiany były głosowane. Co zrobiła demokratyczna opozycja? 211 posłów nie wykonało swoich obowiązków, czyli nie zagłosowało, nie wyraziło sprzeciwu, nie poparło i nie wstrzymało się. Więc kto tutaj działa i w jakim systemie? Mamy demokrację. Dzisiaj pewnie w ramach tej demokracji, to stanowisko zostanie przez Radę podjęte, więc zarzuty o dyktaturze, jak tu ładnie czytam, o pogłębianiu destrukcji naszej demokracji, nie mają nic wspólnego z rzeczywistością. Gdyby tak było, to dzisiaj to stanowisko pewnie nie mogłoby trafić na obrady sesji, a trafia. I co lepsze, zostanie przegłosowane. Więc nie siejcie demagogii. Rozumiem, że są wybory, ale

trzymajmy się pewnych faktów i nie przenośmy, tak jak już wspomina Klub Prawo i Sprawiedliwość, tych wszystkich rzeczy na samorząd, bo od tego jest Sejm. Rozumiem, że macie instrukcje, musicie je wykonać, wykonujecie, ale chociaż nie siejcie tych demagogii.

Jerzy Synowiec – powiem, że na tej sali siedzą dziesiątki osób, ale tylko jedna osoba będzie w zainteresowaniu tej komisji. To będę ja. Dlaczego? Ano z prostego powodu. Przez cały ubiegły rok lobbowałem za tym, aby dwaj żużlowcy światowej klasy Rosjanie: Artem Łaguta i Emil Sajfutdinow mogli startować w Polskiej Lidze, ponieważ posiadają też polski paszport. W przeciwieństwie do stanowiska szefa Polskiego Związku Motorowego i wielu polityków, uzyskałem ten efekt, ponieważ większość znawców Polskiej Konstytucji, zgodziła się z moimi wywodami i dziś startują oni w Polskiej Lidze. Dlatego bardzo proszę, że jak już mnie ta komisja dopadnie, żeby mnie nie karała zbyt mocno. Jestem jeszcze młodym człowiekiem i całe życie przede mną, dlatego jestem przeciwko.

Robert Anacki – chciałbym się krótko odnieść do słów Wiceprzewodniczącego Pieńkowskiego, który mówił o tym, że dzisiaj mamy posłów demokratycznie wybranych i ta większość w demokratyczny sposób rządzi. Może uchylę rąbka takich wewnętrznych tajemnic, które się dzieją przy rozpadzie koalicji. Kilku z posłów, którzy dzisiaj Was popierają i muszą popierać, to np. posłowie, co do których przed wyborami zostaną ujawnione ciekawe rzeczy, np. to, że w młodości handlowali narkotykami. Bojąc się tego, że zostanie to ujawnione, słysząc że zakończy się ich kariera, głosują dzisiaj tak jak chce Prawo i Sprawiedliwość. Są inni posłowie, którzy mają na koncie różnego rodzaju przewinienia i się okazuje, że dziennikarze mają publikacje, już są przygotowywane konkretne dowody o ich konkretnej działalności, które gdyby ujrzały światło dzienne również złamałyby ich karierę. I w tych reportażach, w tych materiałach i dowodach, które naocznie widziałem, widziałem jak niszczy się posłów, jak przeciąga się posłów, przekupuje się posłów, kupczy się poza demokracją całym narodem jeżeli chodzi o to rozdawnictwo i to również, można powiedzieć, w sposób niedemokratyczny, wpływa na to, jak ci posłowie decydują. Jeżeli chodzi o powołanie tej komisji, nie wiem jak to nazwać, pseudo sądu, to nie sposób się nie zgodzić z tym stanowiskiem, które zostało przedstawione i opinia publiczna już je poznała. Mamy sytuację, w której Prezydent podpisuje ustawę, a później bojąc się ewentualnych konsekwencji prawnych, zmienia ją. Czyli doktor prawa, który został wybrany przez naród do tego, aby właśnie być strażnikiem demokracji, strażnikiem prawa, doktor prawa podkreślam, pomylił się, czy w jakiś sposób również na niego jest wywierana presja. Jeżeli mamy mówić w Polsce o demokracji, to przepraszam bardzo, ale dzieją się rzeczy takie, że jeżeli ktoś, kto kiedyś był w strukturach Prawa i Sprawiedliwości, zresztą sam Wiceprzewodniczący ma również sytuacje z tym związane, ale zajdzie osobom, które mogą wpływać na władzę, wpływać na bezpieczniki państwa, których nie mamy, czyli Trybunału Konstytucyjnego, do którego się odwołujecie, bo to nie funkcjonuje. Upartyjnione zostało wszystko w naszym państwie. Jest sterowane ręcznie. Na to mnóstwo dowodów wyjdzie jeszcze przed wyborami i po wyborach. I nawet jak zbudujecie jakąś większość, znowuż pod naciskami, to kiedyś poza tymi faktami, które powinny być zweryfikowane, jeżeli rzeczywiście jest tak jak mówicie, jak wasi dziennikarze mówią w cudzysłowie, czyli w telewizji TVP Info, atakują opozycję w sposób taki, że nie da się tego oglądać, to sobie nie wyobrażam, że te działania, te oddziaływanie Prawa i Sprawiedliwości na instytucje państwa tylko po to, żeby prowadzić tą dziką kampanię, być dalej przy korycie, nie znajdzie konsekwencji w rozliczaniu już w niezawisłych sądach i mam nadzieję odbudowanych instytucjach, które tak jak w zdrowych demokracjach są bezpiecznikami. W Stanach Zjednoczonych Prezydent Trump jest doprowadzony do sądu. Wyobrażacie sobie, że jakiś funkcjonariusz partyjny dzisiaj został doprowadzony do sądu. Nie. To ludzi z opozycji, którzy wychodzą z waszej koalicji, wozi się 500 km po Polsce tylko po to, żeby wasi funkcjonariusze, bo inaczej nie można nazwać tych pismaków, żeby zrobić jakieś pseudo nagłówek, wpadają z 16 antyterrorystami pod Gorzowem do ludzi, żeby zrobić nagłówek w prasie i atakować opozycję. Tak działacie. A to jest tylko jeden z efektów waszej działalności, chorej, dzięki kampanii, chorych na władzę ludzi. I to wszystko ujrzy światło dzienne. I mam nadzieję, że w tej przyszłej Polsce, te wszystkie działania zostaną rozliczone i to nie jest kwestia personalna, nie dotyczy tutaj radnego Rafalskiego, czy radnego Pieńkowskiego. Taki dziki system stworzyliście i próbujecie bronić tą wierchuszkę i przenosicie to na Radę Miasta. A to stanowisko jest zgodne

z rzeczywistością. Powinniśmy podjąć decyzję, czy ją popieramy, czy popieramy to stanowisko czy nie. A przerzucanie się teraz Donaldem Tuskiem i argumentami tego typu, które tutaj padają z waszych ust, mogą potrwać jeszcze godzinę. Każdy Polak już wie w jakim dzikim państwie żyjemy. Możecie sobie budować tą pseudo rzeczywistość.

Tomasz Rafalski – czasu by tutaj nie starczyło, żeby odnieść się do tych wszystkich zarzutów i tak na dobrą sprawę, na tą chwilę mimo wszystkich insynuacji, bo tu nie padły żadne twarde fakty, ale być może padną i wtedy będziemy o tym rozmawiać. Ale oskarżonych zostało tu wiele osób. To jest kolejne mówienie o reżimie, który uciska Polaków przez tyle lat. Tak ciągle słyszałem, słyszymy, że są tak mocno przeciwnicy uciskani, dlatego spotkali się w Warszawie, szli z obraźliwymi dla przeciętnego obywatela transparentami, krzyczeli co krzyczeli, wyzywali. I co? Śledztwa? Więzienie? Coś się działo takiego co wam przeszkadza demonstrować wasze poglądy polityczne? Coś dzieje się takiego, że nie możecie składać projektów uchwał? Dzieje się coś takiego? Ciągłe mówicie tylko o reżimie. Przestańcie straszyć Polaków. Polacy już wiedzą. Jest 8 lat Rządów Prawo i Sprawiedliwości. Nie ma tutaj żadnego reżimu. Jest normalny kraj, w którym są przedsiębiorcy, Polacy pracują. Już nie ma 17% bezrobocia, nie ma 25% niedożywienia u dzieci w szkole, nie ma, 5 zł za godzinę pracy, a Polacy na wakacje jadą nad morze, a nie na szparagi do Niemiec. A wy straszycie Polaków wciąż reżimem, który będzie ich prześladował. Nie ma takiego reżimu. To jakaś bajka, którą opowiadacie Polakom.

Robert Anacki – Tomku my nie o tym mówimy. Mówisz o szparagach, o 5 zł za godzinę pracy, itd., a my mówimy o tym, że państwo nie funkcjonuje i, że każdy kto stanie na drodze do tego, aby ta władza w sposób demokratyczny, uczciwy, przy uczciwej narracji się zmieniła, jest wrogiem publicznym. Wykorzystywane są instytucje państwa, wykorzystywani są parlamentarzyści do tego, aby tworzyć takie pseudo komisje, pseudo sądy. To stanowisko jest rzeczywiście aktualne. Stan faktyczny jest jaki jest. Prezydent się ośmieszył. I to o tym mówimy. Apeluję jeszcze raz. Nie przerzucamy się tutaj kwestią Donalda Tuska, rozliczania jakiś kwestii, czy głodnych dzieci, bo nie mówimy tu o Donaldzie Tusku, tylko o komisji, która może dotyczyć mnie, Ciebie, czy tak jak radny Synowiec podział, każdego. Każdego! Każdego obywatela. Będę grzmiał dlatego, że wykorzystujecie instytucje państwa do walki politycznej. To jest pseudo instytucja państwa, stworzona do walki politycznej. Byłem uczestnikiem wielu takich zdarzeń, widziałem to od środka. Dobrze wiesz Tomasz jak działa polityka. Zakończmy, mam taką prośbę, tą dyskusję. Przegłosujmy to stanowisko jako radni, przejdźmy z punktami dalej, dlatego, że duża polityka jest przenoszona na sesję Rady Miasta. A jak już podjęty został głos i taka żarliwa dyskusja na temat bronienia stanowisk i tego co mówił radny Pieńkowski, to gwarantuję Państwu, że niebawem ujrzą światło fakty i dowody, w jaki sposób czołowi politycy, którzy dzisiaj dołączyli do sztabu wyborczego Prawa i Sprawiedliwości, wpływają na instytucje państwa, a nawet planują różnego rodzaju przestępstwa. Są na to nagrania, dowody rzeczowe i mam nadzieję, że to opinię publiczną przekona do tego, że właśnie tworzenie takich pseudo instytucji jest tylko po to, żeby szczerzyć opozycję, a właśnie nie ma demokracji przez takie szczerzenie opozycji. I mam nadzieję, że na Radzie Miasta takich dyskusji już nie będziemy mieli.

Patryk Broszko – chciałbym tylko zwrócić uwagę jak znamienne jest to, że koledzy z Prawa i Sprawiedliwości, których prywatnie lubię i szanuję, w ogóle nie odnoszą się do przedmiotu stanowiska i do tych zarzutów, które w tym stanowisku zostały uwypuklone. Panowie, przecież prawdą jest, że ta komisja nie ma instancji odwoławczej. Prawdą jest, że nie można korzystać z obrońcy w postępowaniu przed tą komisją. Prawdą jest, że komisja może żądać wglądu do tajnych dokumentów, które dzisiaj są we władaniu takich służb jak ABW, Kontrwywiad itd. Przecież temu nie zaprzeczacie. Innymi słowy, jeżeli nie zagłosujecie za tym, to znaczy że się z tym zgadzacie. Poza tym, kolego Sebastianie, powoływanie się na osobę, która, właściwie jednym pociągnięciem długopisu, stała się największym pośmiewiskiem w tamtym czasie w kraju, chyba nie jest najlepszym przykładem. Niestety, ale Andrzej Duda ośmieszył Urząd Prezydenta RP i po czterech dniach od momentu kiedy podpisał ustawę, złożył projekt nowelizacji tej ustawy, co tylko potwierdza jak duży błąd, czy wielbłąd, jakby powiedział legendarny bramkarz Jan Tomaszewski, popełnił. Dlatego osobiście zachęcam was do tego, żebyście poparli to stanowisko.

Sebastian Pieńkowski – nie słuchał mnie Pan. Odnosiłem się do zapisów - dyktatura, odnosiłem się do demokratyczna opozycja, do tego, że system demokratyczny ulega degradacji. Do wszystkiego się odniosłem. Nie odniosłem się do przepisów, które Pan przytoczył, wyraził Pan swoją opinię, co Pan sądzi o Prezydencie, ma Pan do tego prawo, żyjemy w demokratycznym kraju, ja mam inną. Prezydent wysłuchał głosów demokratycznej opozycji i zgłosił poprawki, rozmawiajmy o faktach, czekajmy na Trybunał Konstytucyjny. Pan jest prawnikiem ma Pan pewną przewagę, ja nie jestem, więc nie muszę się w to wczytywać, od tego jest Trybunał Konstytucyjny, zgodnie z Konstytucją. Proszę o cierpliwość, niech się wypowiedzą ludzie, którzy tam są. Proszę mi nie zarzucać, że się do tego stanowiska nie odniosłem, myślę, że solidnie się odniosłem.

Alicja Burdzińska – również chcę oświadczyć, że nie poczuwam się osobą kompetentną, żeby się odnosić do tych wszystkich zarzutów. A przede wszystkim to, jaki Rada Miasta Gorzowa Wielkopolskiego ma wpływ na tą ustawę? Żaden. To jest rozróżba polityczna, moim zdaniem. Teraz szczególnie zwrócę się do kolegi Anackiego, z którego wypływa kompletna gorycz, załamanie i rozczarowanie swoim dotychczasowym postępowaniem. Panie kolego, trzeba było inaczej się zachowywać w koalicji. Nie będę je szczegółowo nazywać, ale proszę sobie zrobić rachunek sumienia, gdzie dzięki m. in. Pana działaniom znalazło się Wasze ugrupowanie. Ponadto chciałam powiedzieć, że jestem zażenowana postawą tutaj co niektórych z Państwa. Dostaliście zlecenie, żeby zrobić to co robicie. Nie wstydzicie się całej oprawy, cały czas „odwracacie kota ogonem”. Wasze przewinienia, wasze postępowanie, waszego przywódcy p. Tuska, tutaj wprowadziliście. Nie my absolutnie. Wszelkie granice zostały przekroczone i chcecie mówić, że jesteście za demokracją? Wy? Odbieram to na swojej skórze, może nadszedł moment, żeby to powiedzieć. Wiele razy byłam tutaj sponiewierana przez niektórych radnych, którzy mówili: „O Alu! Jesteś super dziewczyna, ale dlaczego w takim podłym ugrupowaniu w Prawie i Sprawiedliwość. Jak się nie wstydzisz tego? Jak się tego nie wstydzisz”? A ponadto kolego Jurku, pójdę siedzieć z Tobą. Oczywiście. Jestem osobą, która posiada państwowy egzamin z języka rosyjskiego, a ponadto do Gorzowa sprowadziłam tysiące Rosjan, tysiące. Jeździłam co roku na targi do Moskwy, współpracowałam z biurami podróży i zapelniałam Hotel Mieszko, były przychody dla Miasta. Rozwijała się gospodarka w Gorzowie, a hotel płacił podatki. Także pójdziemy siedzieć. Ale nie martw się, ja mam ogródek, cebula rośnie, damy radę.

Jerzy Synowiec – może dokończę wypowiedź koleżanki Alicji, z którą znamy się od wielu lat. Myślę, że rzeczywiście jedyną osobą z tego grona, która dołączy do więzienia ze mną, będzie właśnie ona. A za co? Już teraz powiem za co. Jest rok 68, jest jesień, są koszary na ul. Myśliborskiej, przyjeżdżają tam rosyjskie czołgi, które zdusiły Praską Wiosnę i jest grupa młodzieży z Liceum nr XIX, która rzuca kwiaty na te czołgi w podzięcie. W tej grupie byłaś też Ty Alicjo.

Robert Anacki – chciałbym się odnieść do tych zarzutów. Rozumiem, że jeżeli ktoś się sprzeciwia Prawu i Sprawiedliwości, to jest tak jak p. Alicja tu powiedziała. Mogłem się podporządkować, miałbym dobrze i to się zgadza. Właśnie tak zrobił p. Adam Bielan i dzisiaj mamy bardzo dużo informacji na temat jego działalności i jego obecnych ministrów na przykład. Opowiem Pani krótką historię. W momencie kiedy zapadła decyzja o tym, jak odwołano prezydenckie wybory kopertowe, to było w trakcie wyborów prezydenckich i debaty, w której sam Prezydent brał udział, po tym jak udaremnione zostały te pomysły Prawa i Sprawiedliwości o tym, żeby niedemokratycznie przeprowadzić te wybory, to Szanowna Koleżanko dwóch nawalonych wysłanników Pana Bielana, na polecenie Prezesa Kaczyńskiego, przyszło do mnie w Warszawie do apartamentu. Te fakty też ujrzą światło dzienne. Dzisiaj jeden z nich jest wiceministrem waszego Rządu, nazywa się Karol Rabenda, drugi się nazywa Marcel Klinowski. Już jest reportaż przygotowywany na ten temat. Pozdrawiam serdecznie moich byłych kolegów. I powiedzieli mi takie zdanie, zacytuję: „No wygrałeś. Dziadek się zużył”, to była mowa o wicepremierze Gowinie, „Jak chcesz to możemy to poukładać na nowo, powiedz czego oczekujesz”. Adam powiedział, że możemy bardzo dużo na tym ugrać i tego typu słowa zostały nagrane i ujrzą światło dzienne i to, w jaki żenujący sposób gadacie. Jedyne co im powiedziałem, to że nasza przyjaźń się skończyła i nie będę używał kolokwializmów, których użyłem, aby opuścili lokal. Tak niszczyacie wszystkich, którzy

się postawią tym głupotom. Postawiliśmy się Polskiemu Ładowi, temu że chcieliście niszczyć telewizje, które są niezależnie od tego co uwłaszczyliście, bo się sprzeciwialiśmy Lex TVN i innym Waszym chorym ustawom. Tak, ma Pani rację. Zrobiłem to wszystko. Nie poszedłem z Wami, a mogłem się poukładać. Wszyscy co się poukładali dzisiaj mają dobrze. Zobaczymy jak długo.

Alicja Burdzińska – do Jurka Synowca. Chyba o jednym czołgu wiem w Gorzowie, który przyjeżdżał tam na Stilon na stadion, to był Rudy 102. Szybko policzyłam i w 1968 roku, nie ma co się wieku wstydzić, poszliśmy dopiero do liceum. Skończyliśmy ósmą klasę. Także proszę tutaj nie kłamać. Od razu we wrześniu poszliśmy kwiaty rzucać? Jurek kłamczuch jesteś, nos Ci urósł.

Jan Kaczanowski – jeśli pozwolicie, to będziemy zbliżali się do końca tego interesującego punktu porządku obrad. W związku z tym, że na początku tej dyskusji, ktoś zwrócił się do mnie: Marszałku Sejmu, Senatu, chciałem przede wszystkim mieszkańców poinformować, że w Gorzowie Radzie nie przewodniczy Marszałek Sejmu, ani Marszałek Senatu. Przewodniczy tej Radzie i robię to z wielkim zaszczytem, skromny Przewodniczący Jan Kaczanowski. Akurat Marszałka Sejmu w niektórych sprawach nie chciałbym naśladować i nie będę naśladował, co do tego nie mam żadnej wątpliwości. W związku z tymi sugestiami, jako Przewodniczący, mam obowiązek wyjaśnić, przede wszystkim mieszkańcom obserwującym obrady Rady w systemie online, że projekt został zgłoszony przez Kluby Radnych. W związku z tym zachowane zostały wszystkie procedury określone literą prawa i moim obowiązkiem było i zrobiłem to w pełni świadomie i z premedytacją, ująć projekt tego stanowiska w porządku obrad. Chciałbym również poinformować, bo również takie były sugestie, że Rada Miasta może podejmować stanowisko lub stanowiska, obojętnie w jakiej sprawie, jeśli tylko uzna to za stosowne. Chciałem również poinformować, że radni, jak i Prezydent Miasta są wybierani w wyborach bezpośrednich i są reprezentantami mieszkańców i ich obowiązkiem jest przenosić te propozycje lub przemyślenia mieszkańców, także na forum Rady Miasta i tak to rozumiałem, w kontekście tego stanowiska. Dlatego też we wszystkim trzeba zachować umiar i rozsądek, ale nie zapomnieć również o tym, że żyjemy w określonych warunkach i w określonej rzeczywistości. Swoją głos podsumuję mówiąc wprost, szczerze i publicznie, że martwię się o moją ojczyznę. I to wszystko. Uważam, że dyskusja w tym punkcie porządku obrad została wyczerpana. Przystępujemy zatem do głosowania nad przedstawionym projektem stanowiska.

#### **Głosowano w sprawie:**

Stanowisko Rady Miasta w sprawie ustawy o Państwowej Komisji ds. badania wpływów rosyjskich na bezpieczeństwo wewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2007-2022.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 16, PRZECIW: 3, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 1

#### **Wyniki imienne:**

ZA (16)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Jerzy Sobolewski, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Radosław Wróblewski

PRZECIW (3)

Alicja Burdzińska, Sebastian Pierńkowski, Tomasz Rafalski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Piotr Paluch, Oskar Serpina, Maria Surmacz

BRAK GŁOSU (2)

Jacek Sterzeń, Katarzyna Szymczak

NIEOBECNI (1)

Przemysław Granat

Maria Surmacz – przepraszam, czy możemy jeszcze raz, bo nacisnęłam nie ten przycisk?

Jan Kaczanowski – po to, żeby zachować jasność, i żeby nikt mi nic nie zarzucił, to w związku z tą sytuacją przeprowadzę reasumpcję w głosowaniu.

**Głosowano w sprawie:**

Stanowisko Rady Miasta w sprawie ustawy o Państwowej Komisji ds. badania wpływów rosyjskich na bezpieczeństwo wewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2007-2022 - reasumpcja.

**Wyniki głosowania**

ZA: 16, PRZECIW: 4, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 1

**Wyniki imienne:**

ZA (16)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Jerzy Sobolewski, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Radosław Wróblewski

PRZECIW (4)

Alicja Burdzińska, Sebastian Pierńkowski, Tomasz Rafalski, Maria Surmacz

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Piotr Paluch, Oskar Serpina

BRAK GŁOSU (2)

Jacek Sterzeń, Katarzyna Szymczak

NIEOBECNI (1)

Przemysław Granat

Podjęte stanowisko Rady Miasta w sprawie ustawy o Państwowej Komisji ds. badania wpływów rosyjskich na bezpieczeństwo wewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2007-2022, stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Jan Kaczanowski – ogłaszam 10-minutową przerwę.

**Po przerwie:**

**Ad.5 Sprawozdanie z działalności Gorzowskiego Centrum Pomocy Rodzinie w Gorzowie Wielkopolskim za 2022 rok.**

Jan Kaczanowski – poinformował, że sprawozdanie z działalności Gorzowskiego Centrum Pomocy Rodzinie w Gorzowie Wielkopolskim za 2022 rok wszyscy radni otrzymali i stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Alicja Burdzińska – wprawdzie nie ma tutaj z nami Dyrektor Gorzowskiego Centrum Pomocy Rodzinie - Beaty Kulczyckiej, niemniej chciałabym przekazać podziękowania od Komisji Spraw Społecznych. Właściwie wszyscy radni wypowiedzieli się w tym klimacie, że gratulują naszej gorzowskiej instytucji, która tak efektywnie wypełnia swoją funkcję. Osobiście chciałam dzisiaj pogratulować Pani Dyrektor, która jest osobą bardzo skromną. Pojechała właśnie do Warszawy, ponieważ weszła do Rady Pomocy Społecznej, organu opiniotwórczego X kadencji i będzie od roku 2023 do roku 2026 przy Ministerstwie, naszym człowiekiem z Gorzowa, bezpośrednio zaangażowanym, profesjonalnym, doradzać Rządowi w jaki sposób przeprowadzać prace społeczne, udoskonalać swoje działanie. Także jeszcze raz serdecznie gratuluję wszystkim pracownikom gorzowskiego GCPR, a szczególnie dyr. Beacie Kulczyckiej.

Radosław Wróblewski – na ręce nieobecnej Pani Dyrektor również jako Klub Radnych składamy podziękowania za to co robi. Był to kolejny trudny rok. Kolejny, bo wcześniej pandemia, a teraz wojna na Ukrainie i kwestia uchodźców. Za tą dużą, ciężką pracę wielkie podziękowania i gratulacje, również na ręce Pani Prezydent.

Jan Kaczanowski – chciałbym poinformować, że sprawozdanie przyjęła do wiadomości Komisja Spraw Społecznych. W związku z brakiem dalszych zgłoszeń do dyskusji, w tym punkcie porządku obrad, uznaję, że Rada Miasta przyjęła do wiadomości sprawozdanie



z działalności Gorzowskiego Centrum Pomocy Rodzinie w Gorzowie Wielkopolskim za 2022 rok.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

#### **Ad.6 Sprawozdanie z realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii w 2022 roku.**

Jan Kaczanowski – poinformował, że sprawozdanie z realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii w 2022 roku wszyscy radni otrzymali i stanowi załącznik nr 7 do protokołu. Poinformował również, że sprawozdanie przyjęła do wiadomości Komisja Spraw Społecznych. W związku z brakiem zgłoszeń do dyskusji, w tym punkcie porządku obrad, uznają, że Rada Miasta przyjęła do wiadomości sprawozdanie z realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii w 2022 roku.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

#### **Ad.7 Sprawozdanie z funkcjonowania Programu „Karta Seniora”.**

Jan Kaczanowski – poinformował, że sprawozdanie z realizacji Programu „Karta Seniora” wszyscy radni otrzymali i stanowi załącznik nr 8 do protokołu. Poinformował również, że sprawozdanie przyjęła do wiadomości Komisja Spraw Społecznych. W związku z brakiem zgłoszeń do dyskusji, w tym punkcie porządku obrad, uznają, że Rada Miasta przyjęła do wiadomości sprawozdanie z realizacji Programu „Karta Seniora”.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

#### **Ad.8 Informacja na temat zagospodarowania zielenią centrum Miasta.**

Iwona Olek – Zastępca Prezydenta Miasta – podczas ostatniej sesji Rada przyjęła uchwałę wprowadzającą dodatkowe środki, związane z pozyskaniem przez Miasto dofinansowania w wysokości 3 mln zł, na rozszerzenie projektu dotyczącego rewaloryzacji Parku Wiosny Ludów. Dzisiaj chcielibyśmy przedstawić jeden z elementów tego nowego projektu, czy raczej nowego zakresu. Jesteśmy gotowi z przedstawieniem koncepcji zazielenienia centrum. Chcielibyśmy, żeby Radni mieli pełną informację i w krótkiej prezentacji, p. Aleksandra przedstawi za chwileczkę jak nasze centrum będzie wyglądało już wiosną przyszłego roku.

Aleksandra Żejmo Hałaburda – inspektor ds. utrzymania zieleni w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Transportu Publicznego – dzisiaj przypada mi w udziale bardzo przyjemna okoliczność, przedstawienie zagospodarowania centrum miasta, zagospodarowania tych terenów dodatkową zielenią. Tym samym zapraszam Państwa na krótki spacer po ul. Sikorskiego – prezentacja stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Jan Kaczanowski – pani Aleksandro, bardzo serdecznie dziękuję za naprawdę interesujące, merytoryczne przedstawienie tematu.

Iwona Olek – dodam, że w ramach tych ponad 3,5 mln zł, które Miasto przeznaczy na realizację zadań związanych z zazielenianiem Gorzowa, jest też przewidziana modernizacja terenu przy ul. Strzeleckiej oraz posadzenie 300 drzew w różnych lokalizacjach w mieście. To jest jeden z elementów tego projektu, ale dzisiaj chcieliśmy powiedzieć o centrum. Samo rozszerzenie projektu, które będzie zrealizowane w tym roku, zawiera wiele więcej komponentów.

Patryk Broszko – proszę o dwie informacje, pierwsza, może mi gdzieś umknęło, przepraszam jeżeli Pani już o tym powiedziała, kiedy nastąpi realizacja tych nasadzeń i czy na przyszłe lato będzie szansa, że ludzie nie będą topić się, niczym lody na słońcu przy obecnej temperaturze, stojąc na przystanku i oczekując na autobus, czy tramwaj? Czy w związku z tym co pokazała nam Pani przed chwilą na slajdach, znikną te szare klomby, betonowe klomby, które dzisiaj są

w szczególności na ul. Sikorskiego? Ustalmy, nie jestem jakimś estetą, jeżeli chodzi o kwestie roślinności, dla mnie równo przystryżona trawa, jest tym, co w zupełności mi wystarcza, ale te klomby trochę psują wizerunek, szczególnie gdy zaczyna się jesień i kwiatów już tam nie ma i stoją puste, wysokie, betonowe donice, które czasami przypominają te pionowe nagrobki z naszego cmentarza. Trochę to psuje cały wizerunek otoczenia. Czy coś z nimi planujecie zrobić? Jeżeli tak, to co dokładnie i czy czasem nie trafią na inne osiedla i tam nie będą psuły wizerunku?

Piotr Wilczewski – bardzo fajna prezentacja. Cieszę się, że tutaj będziemy zazieleniać centrum miasta. Tylko nie wiem, czy wszyscy radni pamiętają, jak chyba 4 lata temu dyskutowaliśmy o remoncie ul. Sikorskiego za 60 mln zł i wtedy chyba większość klubów mówiła, że przydałyby się tam dodatkowe drzewa. Wtedy ciągle słyszeliśmy odpowiedź, że nie jest możliwe nasadzenie żadnych drzew na Sikorskiego ze względu na kolizję z infrastrukturą podziemną. Tutaj jednak widzimy mnóstwo drzew nowych, które zasadzimy i to jest takie niesamowite, że zamiast 4 lata temu posłuchać radnych, zastanowić się nad tym, zrobić analizę, to teraz wydajemy dodatkowe środki zewnętrzne w wysokości 3,5 mln zł, zamiast wtedy w ramach tych 60. 4 lata temu mówiliśmy to, chyba wszyscy radni, którzy siedzą na tej sali.

Anna Kozak – przepiękna kompozycja, którą Państwo przedstawiliście, bardzo ciekawa szata roślinna. Mam nadzieję, że ta szata roślinna będzie w różnej kolorystyce, tak żeby było interesująco. Natomiast rośliny, które są zaprojektowane potrzebują wody. Pytanie jest takie. Czy jest ujęty tam system nawadniający? Jeżeli nie jest ujęty system nawadniający, to jak będzie podlewana ta roślina? Jak często i jakie to będą koszty miesięczne? Żeby nie było tak jak na Kwadracie, że rano przyjeżdża beczkowóz i z węża podlewa tam rośliny, bo to jest śmieszne.

Tomasz Rafalski – słyszałem, że sam Prezydent Wójcicki z konewką będzie tam chodził i podlewał. Oczywiście na pewno jest to też opracowane, tutaj tak żartobliwie wychodzę. Zwrócę się do Prezydenta Olek. Chciałem się zapytać, gdzie Pani była, jak Pani nie było? Wszyscy radni przekonywaliśmy Prezydenta Wójcickiego, żeby jednak ten remont dotyczył również zieleni w centrum miasta, a jak Pani się pojawiła w Urzędzie Miasta, to w zasadzie zaczęły się również pojawiać drzewa w tym mieście i nawet Miasto zdecydowało się na taki odważny ruch. Więc osobiście chapeau bas, bo widzę, że to jest zmiana związana z tym, że Pani się pojawiła. Cieszę się, ale również dołączam się do tego co mówił radny Wilczewski. Pozostaje pewien niesmak tego, że jednak o tym dawno mówiliśmy, zwracaliśmy uwagę. Centrum miasta było piekarnikiem i w tej chwili wciąż tym piekarnikiem jest i w tym roku daje się to nam naprawdę mocno we znaki, ale cieszę się, lepiej późno niż wcale.

Iwona Olek – odpowiadając po kolei na pytania. Harmonogram realizacji projektu, tak jak już wspomnieliśmy, zakłada wykonanie prac w tym roku, tak żeby wiosną już mogły cieszyć nas nowe rośliny wzrastające w centrum. Założenia projektu dotyczą kilku elementów i wszystkie planujemy zakończyć w tym roku. Jeśli chodzi o donice, które teraz są ustawione w centrum, będą przestawione w inne miejsca, które wymagają takiego elementu, jak na przykład donice z ul. Hawelańskiej, które zostały przestawione na ul. Strzelecką, na ten skwer i to się spotkało z bardzo dobrym odbiorem mieszkańców i na ul. Wybickiego. Wsłuchujemy się w te głosy mieszkańców, wychodzimy im naprzeciw. Pewnie Pan jeszcze nie zauważył, bo to kwestia ostatnich dni, zmieniają się też nasadzenia w tych donicach. Staramy się wprowadzać rośliny wieloletnie, ale tak, żeby w utrzymaniu też to nie obciążało w taki sposób Miasta. Zmienia się ta roślinność na bardziej dostosowaną do takiej właśnie formuły i tutaj przechodząc też do odpowiedzi na pytanie radnej Kozak. W ramach zlecenia wykonania nasadzeń, będzie też przewidziana 3-letnia pielęgnacja, także odpowiednio rośliny będą pielęgnowane, podlewane, tak żeby faktycznie tutaj dbać o ich kondycję. Natomiast jeśli chodzi o projekt ul. Sikorskiego. Tak jak wcześniej już zaznaczyliśmy, nie zostało usunięte ani jedno drzewo, ani nie była ograniczona zieleń, ale faktycznie ten odbiór poprzez zastosowanie jednolitych materiałów był taki, że mieszkańcy często zwracali uwagę na potrzebę wprowadzenia dodatkowych elementów zielonych. Pojawiają się nowe możliwości, zmienia się specyfika konkursów dedykowanych ze środków Unii Europejskiej, zmienia się świadomość mieszkańców, społeczności lokalnych. Jak najbardziej w zgodzie z tymi kierunkami staramy się działać i wprowadzamy takie elementy, które są możliwe. Nie wszędzie jest to oczywiście

ze względów technicznych wykonalne, ale w większości, ta zieleń niska będzie cieszyła oko, będzie też przeciwdziałała wyspom ciepła, o których Państwo wspominać. To są takie elementy, które teraz zajmują wiele samorządów i są wyzwaniem dla miast. Gorzów podjął to wyzwanie i działamy w tym kierunku, także cieszymy się, że już w tym roku będziemy mogli zrealizować ten projekt z dofinansowaniem zewnętrznym.

Jerzy Synowiec – bardzo fajnie, że Sikorskiego będzie wyglądała lepiej i bardziej zielono i bardzo szkoda, że zatrzymaliśmy się tuż przed jednym z ciekawszych fragmentów Gorzowa, jednocześnie najbrzydszym fragmentem całego centrum. Mówię tu o ciągu Warszawska - Sikorskiego. Mianowicie zatrzymaliśmy się na końcu ul. Sikorskiego, ale 50 m dalej są dwa obiekty. Jedna działka opuszczona od kilkunastu lat, gdzie rosną wyłącznie chwasty, a następnie działka zabudowana pawilonem w latach 60., też od kilkunastu lat nieczynna. Tam wiszą napisy sprzedane, będzie sprzedane, sprzedano, na sprzedaż i tak dalej. Były radny tutaj jest właścicielem tej apteki, lumpeksu, co tam z resztą nie było. Było wszystko. Ale od wielu, wielu lat jest nieczynne. Dwa miejsca obrzydliwe. I stąd moje pytanie. Czy można ewentualnie zrobić tak, jak nie możemy ich zmusić do zabudowania tego, czy zburzenia, że obsadzimy to trzymetrowymi tujami posadzonymi jedna obok drugiej, żeby zasłonić ten obraz? Będziemy mieli jednocześnie i zieleń i zlikwidujemy paskudny widok tego miejsca. Czy to jest dopuszczalne przez Władze Miasta, że taki zabieg zostanie zrobiony?

Alicja Burdzińska – chciałabym stanąć w obronie nieobecnego Prezydenta Jacka Wójcickiego, ponieważ może mój kolega sobie przypomni, rozmawialiśmy z Prezydentem na temat właśnie zieleni i obiecał nam, że znikną te ohydne donice. Obiecał, że będą drzewa na placu przy Katedrze i jednocześnie jeszcze miał zrealizować już moją wizję, pergoli porośniętych np. glicyną. Ale to już darujemy. Mam pytanie. Dlaczego na moście nie ma w tym roku tych pięknych pelargonii, które były co roku? Pięknie wisiały przy lampach zawieszane. Nie ma. Jest pusto. Nasz most jest bez pelargonii.

Maria Surmacz – również bardzo dziękuję za prezentację. Jest niezmiernie ciekawa i jestem przekonana o tym, że nasze miasto wypięknieje, ale przy okazji chciałabym prosić o uwzględnienie takich próśb, które odebrałam od mieszkańców. Chodzi o ławki, te bardzo niskie ławki. Zgłosiło się do mnie już parę osób z taką prośbą i zapytaniem, czy nie można ich w jakiś sposób podwyższyć. Osoby starsze i ze schorzeniami układu ruchu mają trudności, żeby usiąść na tych ławkach, a następnie wstać. Bardzo często unikają tego, bo sprawia im to duży ból i trudność i z tego rezygnują. Druga rzecz, na którą chciałam zwrócić uwagę odnośnie pielęgnacji. Wiem, że w umowach się bardzo ładnie podpisuje, że jest przewidziana pielęgnacja, ale chciałam zwrócić na to uwagę, że szczególnie w upałach, wskazanym jest, żeby podlewać rośliny po południu, nie rano, bo potem przygrzewa słońce, mokre liście parzą się na słońcu i rośliny mają za mało czasu, żeby przyswoić sobie tą wodę, która im zostaje dana i paruje. I jeszcze na jedną rzecz chciałam zwrócić uwagę. Są bardzo ładne nasadzenia, został uporządkowany Park Mikołaja Kopernika, byłam tam ostatnio jakiś tydzień temu i zobaczyłam bardzo przykrą rzecz. Są piękne krzewy posadzone i wokół nich już wyrastają wielkie chwasty, które je zasłaniają, odbierają tym roślinom przy okazji też składniki odżywcze. Te krzewy mają utrudniony żywot. Prośba moja jest taka, żeby również dbać o tego typu nasadzenia i dokonywać zwyczajnego pielienia.

Iwona Olek – postaram się krótko odpowiedzieć na Państwa pytania. Jeżeli chodzi o Most Staromiejski, zastanawialiśmy się jaką roślinność faktycznie tam wprowadzić, ponieważ mamy pewne doświadczenia z pelargoniami, choć pięknymi, bardzo wymagającymi. Musimy pamiętać, że są tam specyficzne warunki i wiatr i duże nasłonecznienie i bardzo kosztowna pielęgnacja. W tym roku postawiliśmy na duże inwestycje w zakresie roślin wieloletnich. Będziemy analizować, też rozmawialiśmy na temat wprowadzenia takich ampli z iponei, to są mniej może wymagające jeśli chodzi o kwiaty, ale równie piękne kompozycje. Także będziemy się starali jak najbardziej wzbogacać te rośliny i kwiaty w mieście, natomiast chcieliśmy tutaj wyjść naprzeciw głosom mieszkańców. Postawiliśmy na rośliny wieloletnie, na nowe miejsca zazielenienia w Centrum. To też w odpowiedzi na głos radnego, będziemy się starali kolejne fragmenty w miarę możliwości finansowych zagospodarowywać, ale też szukać różnych rozwiązań na poprawę tej estetyki w mieście. Jeśli chodzi o podlewanie, kwestie które poruszyła radna Surmacz. Od kwietnia duża część tego zakresu została powierzona Spółce

Miejskiej Inneko RCS i widzimy tutaj dużą poprawę w zakresie realizacji tych usług. Także mamy nadzieję, że zarówno ta kwestia związana z podlewaniem w odpowiednich porach, w odpowiedniej ilości, jak również pielęgnacja, którą wykonuje Spółka w Parku Kopernika, będzie na coraz lepszym poziomie. Także staramy się tutaj podnosić jakość tych działań.

Jan Kaczanowski – myślę, że to jest absolutnie dobry kierunek, bo przecież wszyscy sobie zdajemy sprawę, że przy tych anomalii pogodowych, to właśnie człowiek się przyczynił do tego, że nie chroniąc środowiska naturalnego i zieleni, mamy to co mamy. W związku z brakiem zgłaszających się do dyskusji, zamykam dyskusję w tym punkcie. Proponuję zapis w protokole dzisiejszej sesji, że Rada Miasta przyjmuje informację na temat zagospodarowania zielenią centrum miasta.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

#### **Ad.9 Druk nr 1182 – podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Planu Zrównoważonej Mobilności Miejskiej dla Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Gorzowa Wielkopolskiego.**

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Iwona Olek – za chwilę, w najważniejszych punktach krótko, ale chcieliśmy przedstawić efekty ponad dwuletniej pracy. Pracy zespołu doradców, urzędników, ale też naszych partnerów, wspólnej pracy 10 samorządów Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego. Dokument, o którym dzisiaj krótko powie wykonawca, ale też uzupełni expert z ramienia Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, jest bardzo ważnym planem działania, określającym nasz kierunek na przyszłość. Jest to dokument niezbędny do pozyskiwania środków zewnętrznych w obecnej perspektywie finansowej, ale zależało nam na tym, żeby był to dokument praktyczny. Oczywiście obszerność dokumentacji może zniechęcać, ale naprawdę zapraszam i zachęcam do zapoznania się z tą główną częścią. Plan w swojej głównej części, to 70 stron, napisany bardzo przystępnie, z praktycznymi wskazówkami dla nas, dla mieszkańców, co możemy zrobić każdego dnia, żeby żyło nam się lepiej, zdrowiej. Oddaję głos naszym gościom.

Bartłomiej Kasiuk – przedstawiciel zespołu Doradców Gospodarczych Tor – przedstawię krótko założenia dokumentu, który jest planem zrównoważonej mobilności miejskiej – prezentacja stanowi załącznik nr 11 do protokołu. Czym jest plan zrównoważonej mobilności miejskiej? Jest to koncepcja transportowo-przestrzenna dla Obszaru Funkcjonalnego Gorzowa Wielkopolskiego i służy też m. in. do pozyskiwania, tak jak Pani Prezydent mówiła, środków zewnętrznych, czy to z programów regionalnych, czy z programów krajowych, jak na przykład program „Feniks”. W trakcie realizacji projektu przeprowadziliśmy szereg działań partycypacyjnych. Łącznie w ramach wszystkich etapów wzięło udział około 5.000 osób, w tym mamy różne rodzaje tej partycypacji społecznej. Mamy badania reprezentacyjne, to ponad 2.000 osób, do tego jeszcze internetowe ankiety przeprowadzone wśród mieszkańców, ale też wśród uczniów szkół podstawowych, czy szkół średnich. Do tego przeprowadziliśmy badania jakościowe, które pozwoliły nam zobaczyć jakie są czynniki, na przykład dlaczego mieszkańcy chcą korzystać z danego środka transportu, a co jest tą blokadą. W przypadku badań jakościowych mieliśmy wywiady indywidualne, a także trzy grupy fokusowe, czyli badania grupowe. Do tego przeprowadziliśmy trzy etapy konsultacji społecznych. Na spotkaniach warsztatowych mieliśmy około 100 osób. Pierwszy etap, to był etap diagnostyczny, drugi nad rozwiązaniami i trzeci już nad treścią dokumentu. Później był jeszcze czwarty etap, związany ze strategiczną oceną oddziaływania na środowisko. W ramach partycypacji społecznej był szereg interesariuszy, m. in. tutaj zaangażowaliśmy też strefę ekonomiczną i rozmawialiśmy o ich potrzebach np. transportu ciężarowego. Łącznie stworzyliśmy 800 stron dokumentacji. Tutaj Pani Prezydent mówiła, że ten główny dokument liczy 70 stron, do tego jeszcze są załączniki. Później powiem jeszcze Państwu o planie działań, który liczy 80 stron i tam są wypisane karty projektów. Duża część dokumentacji, to jest raport diagnostyczno-strategiczny, który liczy 370 stron. Razem z mieszkańcami wypracowaliśmy wizję mobilności. Miejski Obszar Funkcjonalny Gorzowa Wielkopolskiego w 2037 roku będzie nowoczesny, zielony i kompaktowy. Będzie to możliwe dzięki stworzeniu zintegrowanego, spójnego

i multimedialnego systemu transportu. Głównie będzie on się opierał na podstawie rozwoju transportu publicznego, który będzie alternatywą dla transportu samochodowego i pozwoli też na zwiększenie dostępności, bez wyjątku ze względu na wiek, czy status materialny mieszkańców obszaru. W ramach badań ankietowych zbadaliśmy jak najczęściej się poruszają mieszkańcy obszaru. Tutaj obecnie przeważa samochód 56%, pozostałe to są właśnie te zrównoważone środki transportu, czyli ruch rowerowy i pieszy, czy transport publiczny. Na podstawie modelowania ruchu przewidzieliśmy jak będą się kształtowały zachowania w 2037 roku i tutaj mamy już przewagę nieznaczną, ale tych alternatywnych środków poruszania się. Jeszcze dodam, że ta zmiana jest możliwa, bo to jest kwestia paru punktów procentowych. Obserwując inne obszary funkcjonalne, te zmiany zachodzą powoli, ale w ciągu 14 lat jest to możliwe. W ramach partycypacji społecznej stworzyliśmy 4 scenariusze razem z mieszkańcami. Przewidują one możliwe zmiany gospodarcze, czy ekonomiczne i próbują odpowiedzieć na zmieniające się uwarunkowania. I tak po krótko mówiąc, co w tych scenariuszach się znajduje. Scenariusz referencyjny opiera się na podstawie, gdybyśmy nie realizowali dokumentu. Scenariusz minimalny, to są działania, które nie wymagają znacznych środków finansowych i można je zrealizować bez względu na uwarunkowania zewnętrzne. W przypadku scenariusza pośredniego mamy już powolną współpracę pomiędzy gminami obszaru, ale też dzięki sprzyjającym uwarunkowaniom zewnętrznym da się to zrealizować. I do tego mamy scenariusz maksymalny, gdzie konieczne jest pełne zaangażowanie wszystkich samorządów MOF oraz mamy sprzyjające okoliczności zewnętrzne, na które nie mamy wpływu na co dzień. Tak jak grafika sugeruje, każdy kolejny scenariusz jest rozwinięciem następnego. Dlaczego wybór scenariusza pośredniego? Bo najwięcej działań zostało wybranych właśnie w tym scenariuszu przez mieszkańców, ale też podczas analizy wielokryterialnej, gdzie uwzględnialiśmy kwestie finansowania, kwestie środowiskowe oraz wpływu na zrównoważoną mobilność. Wpływ na zrównoważoną mobilność, to są te kwestie czterech celów strategicznych, one wynikają głównie z założeń Komisji Europejskiej i tu głównymi kwestiami jest zmniejszanie emisji z transportu, wzrost udziału zrównoważonych środków przemieszczania się, to co widzieliśmy na poprzednich wykresach, a także poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego, czy wzrost dostępności transportu zbiorowego. I to o czym wcześniej wspominałem, mamy plan działania, który jest załącznikiem do głównego dokumentu. Liczy on około 80 stron. Mniej więcej jest to jedno działanie na jedną stronę i tam mamy opisane kto za to odpowiada i jak pozyskać dofinansowanie, czy jak wygląda poszczególne działanie.

Michał Babicki – doradca merytoryczny z firmy Wolański Sp. z o.o. – tutaj jeszcze jest kwestia przedstawienia planów szczegółowych, które się zawierało. Może na początku się przedstawię. Nazywam się Michał Babicki i jestem Państwa Doradcą Merytorycznym w ramach pilotażu prowadzonego przez Centrum Unijnych Projektów Transportowych dla Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju Regionalnego oraz Komisji Europejskiej w Polsce. Chciałem powiedzieć, że aktualny plan i cele szczegółowe i to w jaki sposób ten plan został przygotowany, wpisuje się nie tylko w politykę dokumentów unijnych, ale również w Polską Politykę Krajową, jeżeli chodzi o obszary miejskie, Obszary Funkcjonalne. Dodatkowo jest jeszcze jedna bardzo ważna rzecz. Państwo tak naprawdę rozpoczynają drogę z tym dokumentem, ponieważ Państwa uchwała jest pierwsza. Pierwsza jako miasta rdzeniowego dla całego Obszaru Funkcjonalnego. To jest też bardzo ważne. Później ten plan będzie przyjmowany przez cały Obszar Funkcjonalny. Kolejna rzecz, która jest chyba taka bardzo istotna, to mogę powiedzieć, że są Państwo w czole peletonu, bo są Państwo szóści, albo siódmi w Polsce, gdzie będzie podejmowana uchwała w sprawie przyjęcia tego dokumentu. Myślę, że jest się czym pochwalić. I są Państwo pierwsi w województwie lubuskim, to też mogę zdradzić taką informację. Są Państwo przed wszystkimi dużymi Obszarami Funkcjonalnymi generalnie na terytorium naszego kraju. Jeżeli chodzi o dalsze procedowanie, czyli jakieś pytania, to proszę je zadawać, dlatego że moglibyśmy prawdopodobnie rozmawiać o tym planie mobilności i przedstawiać poszczególne cele, działania, możliwości, bardzo, bardzo długo, a to chyba nie o to chodzi, żeby, nie chce powiedzieć zanudzać, ale wdrażać w takie dodatkowe szczegóły, które w pewnym momencie mogą się wydać troszeczkę nieczytelne.

Jan Kaczanowski – nie widzę więcej zgłaszających się, zamykam dyskusję. Pragnę poinformować, że projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Gospodarki i Rozwoju.

**Głosowano w sprawie:**

Druk nr 1182 – podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Planu Zrównoważonej Mobilności Miejskiej dla Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Gorzowa Wielkopolskiego.

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 4, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (20)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Katarzyna Szymczak, Radosław Wróblewski

BRAK GŁOSU (4)

Alicja Burdzińska, Halina Kunicka, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski

NIEOBECNI (1)

Przemysław Granat

Podjęta uchwała w sprawie przyjęcia Planu Zrównoważonej Mobilności Miejskiej dla Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Gorzowa Wielkopolskiego, stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

**Ad.10 Druk nr 1184 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2023 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.**

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Radosław Wróblewski – chciałbym, żebyście Państwo doprecyzowali, ponad 3 mln zł zwiększamy wydatki budżetu na bieżące funkcjonowanie placówek oświatowych, na co konkretnie?

Małgorzata Domagała – są to środki, które zostaną przeznaczone na wydatki bieżące, czyli tutaj głównie mówimy o pokryciu zwiększonych kosztów mediów.

Jan Kaczanowski – nie widzę więcej zgłaszających się, zamykam dyskusję. Pragnę poinformować, że projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Oświaty i Wychowania oraz Komisji Budżetu i Finansów.

**Głosowano w sprawie:**

Druk 1184 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2023 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 4, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (20)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Katarzyna Szymczak, Radosław Wróblewski

BRAK GŁOSU (4)

Alicja Burdzińska, Halina Kunicka, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski

NIEOBECNI (1)

Przemysław Granat

Podjęta uchwała w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2023 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego, stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

**Ad.11 Druk nr 1185 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2023 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.**

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Anna Kozak – mam podobne pytanie, jak zadał radny Radosław Wróblewski. W tej uchwale mamy wydatki związane z bieżącą działalnością DPS-ów i placówek pielęgnacyjno-opiekuńczych. Jest to 1mln zł. Proszę o doprecyzowanie tej kwoty, na jaki dokładnie cel?

Małgorzata Domagała – podobnie jak w naszych placówkach oświatowych, będą to środki zwiększone na to, żeby zapłacić media.

Jan Kaczanowski – nie widzę więcej zgłaszających się, zamykam dyskusję. Pragnę poinformować, że projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Spraw Społecznych oraz Komisji Budżetu i Finansów.

**Głosowano w sprawie:**

Druk 1185 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2023 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 4, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (20)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Katarzyna Szymczak, Radosław Wróblewski

BRAK GŁOSU (4)

Alicja Burdzińska, Halina Kunicka, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski

NIEOBECNI (1)

Przemysław Granat

Podjęta uchwała w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2023 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego, stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

**Ad.12 Druk nr 1186 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2023 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.**

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 17 do protokołu. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Kultury, Sportu i Promocji oraz Komisję Budżetu i Finansów.

**Głosowano w sprawie:**

Druk 1186 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2023 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Wyniki głosowania

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 5, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (19)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Katarzyna Szymczak, Radosław Wróblewski

BRAK GŁOSU (5)

Alicja Burdzińska, Halina Kunicka, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski

NIEOBECNI (1)

Przemysław Granat

Podjęta uchwała w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2023 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego, stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

**Ad.13 Druk nr 1187A - podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2023 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.**

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Anna Kozak – proszę o doprecyzowanie punktu: zwiększa się wydatki budżetu Miasta na modernizację części budynku przy ul. Pomorskiej 67 w Gorzowie Wielkopolskim w kwocie 5 mln zł. Proszę o dokładne podanie na jaki cel będą te środki przeznaczone.

Bartosz Kmita – Sekretarz Miasta – to jest na remont budynku przy ul. Pomorskiej. Chodzi tutaj o dostosowanie infrastruktury informatycznej, na umeblowanie i pozostałe wydatki. Chodzi konkretnie o remont pomieszczeń po Centrum Kształcenia Zawodowego.

Anna Kozak – proszę dokładnie o doprecyzowanie kwoty. Ile będzie na remont, ile będzie na zakup różnych sprzętów. Ale konkretnie, albo procentowo, albo kwotowo.

Bartosz Kmita – jesteśmy w trakcie szacowania kosztów. Około 2 mln zł to jest dostosowanie infrastruktury informatycznej, 500 tys. zł umeblowanie pomieszczeń i 2,5 mln zł pozostałe koszty, na dostosowanie pomieszczeń.

Jan Kaczanowski – nie widzę więcej zgłaszających się, zamykam dyskusję. Pragnę poinformować, że projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz Komisji Budżetu i Finansów.

**Głosowano w sprawie:**

Druk 1187A - podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2023 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 6, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (18)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Marcin Kurczyzna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Katarzyna Szymczak, Radosław Wróblewski

BRAK GŁOSU (6)

Alicja Burdzińska, Halina Kunicka, Piotr Paluch, Jerzy Sobolewski, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski

NIEOBECNI (1)

Przemysław Granat

Podjęta uchwała w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2023 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego, stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

**Ad.14 Druk nr 1188A - podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Gorzowa Wielkopolskiego na lata 2023-2048.**

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie wprowadzonych zmian ujęte jest w załączniku nr 3 do uchwały. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów.



**Głosowano w sprawie:**

Druk 1188A - podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Gorzowa Wielkopolskiego na lata 2023-2048.

**Wyniki głosowania**

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 4, NIEOBECNI: 1

**Wyniki imienne:**

ZA (20)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Katarzyna Szymczak, Radosław Wróblewski

BRAK GŁOSU (4)

Alicja Burdzińska, Halina Kunicka, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski

NIEOBECNI (1)

Przemysław Granat

Podjęta uchwała w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Gorzowa Wielkopolskiego na lata 2023-2048, stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

**Ad.15 Druk nr 1176 – podjęcie uchwały w sprawie określenia zakresu pomocy zapewnianej obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terenie tego państwa.**

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 22 do protokołu. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Spraw Społecznych.

**Głosowano w sprawie:**

Druk nr 1176 – podjęcie uchwały w sprawie określenia zakresu pomocy zapewnianej obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terenie tego państwa.

**Wyniki głosowania**

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 5, NIEOBECNI: 1

**Wyniki imienne:**

ZA (19)

Robert Anacki, Patryk Broszko, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Katarzyna Szymczak, Radosław Wróblewski

BRAK GŁOSU (5)

Marta Bejnar - Bejnarowicz, Alicja Burdzińska, Halina Kunicka, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski

NIEOBECNI (1)

Przemysław Granat

Podjęta uchwała w sprawie określenia zakresu pomocy zapewnianej obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terenie tego państwa, stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

**Ad.16 Druk nr 1177 – podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustanowienia Nagrody Kulturalnej Prezydenta Miasta Gorzowa Wlkp. oraz nagrody Honorowej „Mecenas Kultury – Gorzów Przyszań”.**

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 24 do protokołu. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Kultury, Sportu i Promocji.

**Głosowano w sprawie:**

Druk nr 1177 – podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustanowienia Nagrody Kulturalnej Prezydenta Miasta Gorzowa Wlkp. oraz nagrody Honorowej „Mecenas Kultury – Gorzów Przyszań”.

**Wyniki głosowania**

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 5, NIEOBECNI: 1

**Wyniki imienne:**

ZA (19)

Robert Anacki, Patryk Broszko, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Katarzyna Szymczak, Radosław Wróblewski

BRAK GŁOSU (5)

Marta Bejnar - Bejnarowicz, Alicja Burdzińska, Halina Kunicka, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski

NIEOBECNI (1)

Przemysław Granat

Podjęta uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie ustanowienia Nagrody Kulturalnej Prezydenta Miasta Gorzowa Wlkp. oraz nagrody Honorowej „Mecenas Kultury – Gorzów Przyszań”, stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

**Ad.17 Druk nr 1178 – podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie miasta Gorzowa Wielkopolskiego.**

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 26 do protokołu. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Spraw Społecznych.

**Głosowano w sprawie:**

Druk nr 1178 – podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

**Wyniki głosowania**

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 5, NIEOBECNI: 1

**Wyniki imienne:**

ZA (19)

Robert Anacki, Patryk Broszko, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Katarzyna Szymczak, Radosław Wróblewski

BRAK GŁOSU (5)

Marta Bejnar - Bejnarowicz, Alicja Burdzińska, Halina Kunicka, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski

NIEOBECNI (1)

Przemysław Granat

Podjęta uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie miasta Gorzowa Wielkopolskiego, stanowi załącznik nr 27 do protokołu.

**Ad.18 Druk nr 1183A – podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zwiększenia wysokości środków finansowych na utrzymanie dziecka w placówkach opiekuńczo-wychowawczych typu rodzinnego na terenie miasta Gorzowa Wielkopolskiego.**

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 28 do protokołu. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Spraw Społecznych.

**Głosowano w sprawie:**

Druk nr 1183A – podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zwiększenia wysokości środków finansowych na utrzymanie dziecka w placówkach opiekuńczo-wychowawczych typu rodzinnego na terenie miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 6, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (18)

Robert Anacki, Patryk Broszko, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Katarzyna Szymczak, Radosław Wróblewski

BRAK GŁOSU (6)

Marta Bejnar - Bejnarowicz, Alicja Burdzińska, Halina Kunicka, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski

NIEOBECNI (1)

Przemysław Granat

Podjęta uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie zwiększenia wysokości środków finansowych na utrzymanie dziecka w placówkach opiekuńczo-wychowawczych typu rodzinnego na terenie miasta Gorzowa Wielkopolskiego, stanowi załącznik nr 29 do protokołu.

**Ad.19 Druk nr 1189 – podjęcie uchwały w sprawie utworzenia samorządowej jednostki organizacyjnej „Centrum Usług Wspólnych w Gorzowie Wielkopolskim” oraz zapewnienia wspólnej obsługi administracyjnej, finansowej i organizacyjnej dla jednostek organizacyjnych Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.**

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

Hubert Goska – przedstawiciel firmy Curulis Sp. z o. o. – postaram się bardzo zwięźle przejść przez materiał, który dość wnikliwie był przedstawiany w trakcie poniedziałkowej komisji – prezentacja stanowi załącznik nr 31 do protokołu. Część zagadnień, takich jak chociażby podstawy prawne, czy elementy części praktyki Centrów Usług Wspólnych w Polsce, zostaną przeze mnie dość sprawnie pominięte. Skupię się na najważniejszych zagadnieniach dotyczących tego, jak się Centra Usług Wspólnych rozwijały w Polsce, jaka jest propozycja dla Centrum Usług Wspólnych w przypadku Gorzowa Wielkopolskiego, i jakie problemy mają być w ten sposób rozwiązane. Kilka punktów dosłownie, odnośnie najważniejszych wniosków z przebiegu konsultacji z jednostkami i później w razie potrzeby będzie można pogłębić to na przykładzie już uchwały, która do Państwa również wpłynęła. Jeśli chodzi o takie zagadnienia jak istota, najważniejsze elementy, które są obejmowane wspólną obsługą, to są chociażby usługi sprawozdawcze, obsługa prawna, kwestie związane z podatkiem VAT, z kadrami, czy placami. Inne z pozostałych elementów, tutaj są przytoczone z punktu widzenia przepisów

ustawy o samorządzie gminnym, czy też ustawy o samorządzie powiatowym. Przebiegając dalej i przechodząc przez najistotniejsze elementy: to jakie jednostki mogą być obsługiwane z punktu widzenia Centrum Usług Wspólnych i są to przedszkola, szkoły podstawowe, placówki opiekuńczo-wychowawcze, czy też szkoły ponadpodstawowe. Na co chciałbym w tym miejscu zwrócić uwagę, to są jednostki sektora finansów publicznych. One wszystkie zagadnienia finansowo-księgowo mogą rozwiązywać we własnym zakresie, bądź przez scentralizowaną jednostkę właśnie w postaci Centrum Usług Wspólnych. Nie ma możliwości, aby takie zagadnienia były przekazywane chociażby zewnętrznym biurom rachunkowym. Kilka elementów odnośnie tego jak to jest tworzone. Podejmowana jest uchwała, która na dzisiejszej sesji zostanie poddana pod głosowanie i na podstawie tej uchwały w dalszej kolejności wspólną obsługą są obejmowane jednostki, które w załączniku do tej uchwały są wyznaczone, czy też określone. Ewentualnie na podstawie porozumienia, ale to już w przyszłości, Samorządowe Instytucje Kultury także mogą wejść w ten proces wspólnej obsługi i tu chciałbym się zatrzymać na chwilę dłużej. Jak wygląda praktyka Centrum Usług Wspólnych w Polsce? Na 66 miast na prawach powiatu, 44 taką wspólną obsługują już wprowadziły i żadne z nich się po wprowadzeniu takiej jednostki nie wycofało. Jeżeli chodzi o województwo lubuskie to w roku 2017 było 20 jednostek, a w roku 2021 - 44 jednostki. Co istotne, bardzo często tworzone są, tak naprawdę w głównej mierze, Centra Usług Wspólnych dla jednostek oświatowych. Ponieważ zarówno procesy księgowo, obsługa kadrowa, zagadnienia płacowe, czy też pozostałe elementy, które również w uchwale zostały wymienione, one są analogiczne we wszystkich placówkach oświatowych i pod tym względem są najłatwiejsze do przeprowadzenia, a także najłatwiej tam osiągać efekty związane z usprawnieniem codziennej pracy. Kilka zagadnień dotyczących problemów jakie ma rozwiązywać CUW. Z wielu raportów i doświadczeń innych CUW-ów, które były wprowadzone wynika, że te problemy, to przede wszystkim różnicowanie sposobu realizacji pracy przez jednostki, ograniczona wymienialność i zastępowalność pracowników, przy tym elemencie będziemy się na chwilę chcieli zatrzymać, ale to za chwilę, niejednorodność danych informacji, dysproporcje w zakresie realizowanych obowiązków, oraz inne czasami też wskazywane, jak np. wysokie usztywnienie budżetów gminnych, problemy z dofinansowaniem zadań własnych i zleconych, czy też kłopoty inwestycyjne. I teraz ten ważniejszy element, czyli Centrum Usług Wspólnych dla Miasta Gorzowa Wielkopolskiego. Jakie są argumenty, które przemawiają za przedstawieniem takiej propozycji i uruchomieniem dedykowanej jednostki do wspólnej obsługi dla jednostek oświatowych? Pierwszy z nich to różnicowanie w zakresie zatrudnienia kadry finansowo-księgowej. O co tutaj chodzi? Występują jednostki z częścią etatu, występują jednostki z wieloma etatami. Oczywiście tutaj te dysproporcje mogą wynikać z liczby dokumentów, natomiast pierwszym, najprawdopodobniej najważniejszym problemem, które ta jednostka ma rozwiązać, to są trudności w zakresie zastępowalności. Większość jednostek, które są proponowane do objęcia wspólną obsługą, ma zatrudnienie mniejsze od średniej. Jest spora część jednostek, w których sprawy finansowe i księgowo oraz kadrowo-płacowe, są realizowane przez osobę pracującą w wymiarze poniżej 1 etatu. Występują też trudności w zakresie zachowania ciągłości spraw księgowych, czy to z powodów chorobowych, czy to z powodu urlopów, ale także coraz większe problemy są ze znajdowaniem osób, które mogą kontynuować pracę w przypadku gdy aktualnie wykonująca te zadania osoba, odchodzi na emeryturę. To jest pierwszy z elementów, przeciwdziałanie takiemu różnicowaniu. Drugi dotyczy bezpośrednio różnicowania z punktu widzenia liczby dokumentów. Jeżeli byśmy podsumowali miesięczne dane dla wszystkich jednostek, to jest 7.200 dokumentów. W zależności od typu jednostek, te wartości kształtują się w naprawdę różnicowany sposób, bo chociażby średnia liczba dokumentów na etat dla przedszkola to jest 86, dla szkół podstawowych 37, dla szkół ponadpodstawowych 43, dla pozostałych jednostek, które są też w tej uchwale wskazane 45. Przeciętnie w urzędach, to jest wartość ogólna dla całego kraju, to jest około 300 dokumentów na jeden etat. Jeżeli byśmy te dane jeszcze bardziej pogłębili z punktu widzenia analizy bezpośrednio na jednostki, to różnice oczywiście będą większe de facto pomiędzy poszczególnymi już szkołami, przedszkolami, czy żłobkami. Trzeci z elementów i trzeci z argumentów dotyczących uruchomienia wspólnej obsługi, to jest strukturalne ograniczenie efektywności wydatków rzeczowych. Jak Państwo tutaj mogą

zauważyć, blisko 30% wszystkich wydatków rzeczowych w jednostkach jest realizowany w ostatnim miesiącu. To są obawy przed tym, że w przyszłym roku może zabraknąć i to są tzw. zakupy na zapas. Część z nich ma uzasadnienie, ale w przypadku części niewątpliwie potrzebna jest dokładniejsza analiza i potrzebne są dokładniejsze dane. To właśnie Centrum Usług Wspólnych te dane ma dostarczyć, przeanalizować i zapobiegać sytuacjom, że zbyt dużo rzeczy może być kupionych na zapas. Czwarty z argumentów, to jest zróżnicowany sposób organizacji i poziom ponoszonych kosztów, dla tego samego rodzaju zakupów realizowanych przez jednostki. W zależności od tego czego dotyczy dany obszar, to występują zróżnicowane sposoby. W przypadku obsługi bankowej w znacznej części zapewniana jest ze strony Urzędu, obsługa prawna również. O tym też kilka słów za chwilę będzie. Ale są też zagadnienia, wśród których szkoły starają sobie radzić we własnym zakresie. Brakuje w związku z tym miejsca, w którym te najlepsze praktyki będą wymieniane, będą centralizowane i będą też wydawane zalecenia w jaki sposób można starać się działać efektywniej. Mając na uwadze fakt, że sytuacja budżetowa Miasta z roku na rok, ale także całego samorządu terytorialnego nie ulega polepszeniu, to również w tym obszarze trzeba się przyjrzeć dokładniej możliwościom działania. Kolejny z argumentów to obsługa wspólna już w pełnym zakresie istnienia. Pomimo braku prawnego umocowania, pomimo braku uchwały, to w głównej mierze obsługa prawna jest realizowana przez Urząd i w ramach Centrum Usług Wspólnych tę kwestie chcemy uporządkować, tym bardziej, że na dzisiaj jednostki nie są usatysfakcjonowane tym sposobem realizacji we współpracy z Urzędem w zakresie obsługi prawnej. Widzą potrzebę stworzenia dedykowanej obsługi, ściśle do spraw oświatowych. Jakie cele główne możemy postawić przed Centrum Usług Wspólnych. Pierwszy z elementów: to ujednoczenie procedur polityki rachunkowości obsługiwanych jednostek. Drugi, to obniżenie poziomu ryzyka realizowanych procesów. Także centralizacja podatku VAT. I rzecz, która nastąpi od dnia 1 lipca 2024 roku, to są kwestie dotyczące Krajowego Systemu Faktur Elektronicznych. Jeśli w tym czasie będzie działało Centrum Usług Wspólnych, w całości odciążą jednostki z tego obowiązku księgowego, czy też finansowego. Natomiast jeżeli Centrum Usług Wspólnych by nie było, każda jednostka będzie musiała prace w tym zakresie wykonać samodzielnie. Podsumowując. Jaki jest zakres wspólnej obsługi proponowany w uchwale? Rachunkowość i sprawozdawczość, obsługa finansowa, czyli wsparcie w zakresie wykonywania przelewów, zagadnienia kadrowe i płacowe, czyli naliczanie płac, ale też prowadzenie wszystkich akt osobowych oraz obsługa prawna. Jakie jednostki są wskazane do obsługi? To są żłobki, przedszkola, szkoły podstawowe działające samodzielnie, zespoły szkół i szkoły ponadpodstawowe oraz pozostałe placówki edukacyjne. I tak jak w tytule uchwały, jednostką obsługującą będzie dedykowana jednostka budżetowa. W tym roku były także przeprowadzone konsultacje z jednostkami. Najważniejsze rzeczy, które się tam pojawiły: 62 pytania dotyczące 39 zagadnień w 4 obszarach. Były 3 propozycje do rozważenia. Najwięcej wątpliwości i pytań dotyczyło utworzenia i rozpoczęcia działalności przez Centrum Usług Wspólnych. Jednym z elementów były chociażby kwestie dotyczące terminu. Początkowo zakładaliśmy, że takie Centrum Usług Wspólnych mogłoby rozpocząć działalność od 1 stycznia 2024 roku, ale w wyniku konsultacji, wspólnie ustalony termin to jest 1 maja 2024 roku. Sporo pytań dotyczyło także procesów obsługi i podziału zadań, które częściowo są odzwierciedlone w statucie, jeżeli mówimy o podziale zadań. Z kolei co do procesów obsługi, te zagadnienia niezwłocznie po podjęciu uchwały będą przygotowywane, aczkolwiek pewne założenia już w tym zakresie istnieją. Obsługa spraw kadrowych. Głównie chodziło o podział odpowiedzialności, w jaki sposób będą wyglądały poszczególne sprawy i tutaj też szczegółowych wyjaśnień i odpowiedzi udzieliłiśmy. A także zagadnienia dotyczące obsługi gotówkowej, w jaki sposób będzie miała przebiegać, ponieważ jednym z celów stawianych przed Centrum Usług Wspólnych, jest dążenie do ograniczenia obiegu gotówki na rzecz form bezgotówkowych. Wśród jednostek pojawiło się też kilka obaw dotyczących tego, czy Centrum Usług Wspólnych nie spowoduje ograniczenia, czy też dostępu do informacji dla kierownika jednostki. Tutaj jasno wskazaliśmy, że wdrażany system informatyczny, a także praktyki z innych samorządów pokazują, że ten dostęp informacji jest nawet lepszy, ponieważ można się wymieniać pomiędzy poszczególnymi jednostkami, a także w pewien sposób porównywać. I druga z potencjalnych obiekcji dotyczyła możliwości ograniczenia kierownika

jednostki w podejmowaniu decyzji finansowych. Tutaj na straży stoi przepis ustawy o finansach publicznych, który jasno mówi, że Centrum Usług Wspólnych de facto jest biurem rachunkowym, które wspiera dyrektora, które rozwiązuje jego problemy, ale w żaden sposób nie ma go ograniczyć, ani nawet nie może ograniczyć z punktu widzenia podejmowania decyzji, czy to finansowych, co chce kupować, czy też kadrowych, kogo chce zatrudniać i w jaki sposób będzie organizował pracę. De facto Centrum Usług Wspólnych ma odciążać dyrektorów z pracy o charakterze administracyjnym, finansowym, księgowym i dokumentacyjnym po to, aby mogli się w pełni skupić na przebiegu procesu edukacyjnego. Wszystkie te założenia, które były przedstawione w trakcie konsultacji i w trakcie komisji, pozwolą Państwo, że pominię i tylko przejdę do kolejnego z elementów. Do ostatniego, czyli projektu uchwały i w razie potrzeby ewentualnych skutków wprowadzenia. Uchwała została przedłożona, na podstawie ustawy o samorządzie gminnym i ustawy o samorządzie powiatowym. Zakłada utworzenie jednostki, zakłada też siedzibę, nadanie statutu, który szczegółowo określa poszczególne zadania i rozpisanie czynności. Jeżeli chodzi o dodatkowe elementy związane z umocowaniem Centrum Usług Wspólnych do obsługi administracyjnej, finansowej, organizacyjnej, prawnej dla jednostek organizacyjnych Miasta, również zostało to zapisane. Kwestia jednostek obsługiwanych, ogólnie wymienione w przepisie uchwały, szczegółowo w załączniku. Kwestie dotyczące wyposażenia w nieruchomości przy ul. Pomorskiej, również w uchwale zostały zapisane, stosując się do delegacji ustawy o finansach publicznych. Kwestia zakresu wspólnej obsługi także w uchwale szczegółowo opisano. I myślę najistotniejsze zagadnienia dotyczące terminu: wspólna obsługa, czyli rozpoczęcie wszystkich prac, przejście wszystkich prac od jednostek ma nastąpić 1 maja 2024 roku. Wykonanie powierza się Prezydentowi Miasta. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia, czyli niezwłocznie po podjęciu uchwały mogą rozpocząć się kolejne prace, dotyczące wprowadzenia procesów przygotowywania i wprowadzenia procesu wspólnej obsługi, a także dalszych działań związanych z uruchomieniem jednostki.

Krzysztof Kochanowski – na komisji zadawałem już to pytanie, ale zadam je ponownie, ponieważ nie otrzymałem wyczerpującej odpowiedzi. Chodzi o to, dlaczego w katalogu zadań określonych w § 3 tej uchwały nie ma zamówień publicznych? Myślę, że centralizacja zakupów dla 62 podmiotów ujętych w tej uchwale, które Centrum będzie wspierało, jest zasadne i można się spodziewać wymiernych korzyści finansowych. Drugie moje pytanie, czy zmieni się zatrudnienie osób, które dzisiaj w tych placówkach pełnią różnego rodzaju funkcje, księgowe czy inne, czy kadrowe, w stosunku do tego ile osób będzie zatrudniało Centrum?

Radosław Wróblewski – czy moglibyśmy przyjąć taką formułę, bo też mam kilka pytań, ale może warto by było odpowiedzieć najpierw radnemu Kochanowskiemu, a później z innymi pytaniami się zgłoszę.

Jan Kaczanowski – niech tak będzie.

Małgorzata Domagała – na pytanie radnego odpowiadałam już na komisji, ale z pewnością to Panu umknęło. Na chwilę obecną nie zakładamy zamówień publicznych. Natomiast tak jak mówiliśmy, katalog jest otwarty i kolejnym naszym krokiem będzie to, żeby zamówienia publiczne starać się włączyć do CUW. Jeżeli chodzi o zatrudnienie osób, to wszystkie osoby, które na tą chwilę są zatrudnione, a jest to 107 etatów, te wszystkie osoby przejdą do CUW.

Krzysztof Kochanowski – słyszałem tą odpowiedź wyraźnie. Oczywiście nie umknęła mi ona. Natomiast zastanawiam się dlaczego w tym momencie nie możemy tego zapisać. Tylko o takie pytanie mi chodziło.

Małgorzata Domagała – uważamy, że należy etapować wprowadzanie kolejnych obszarów do CUW. Już sam obszar kadr i księgowości jest dużym obszarem. Chcemy to zrobić dobrze, tak aby zwiększyć bezpieczeństwo finansowe naszych placówek. Stąd etapowanie i kolejne wdrażanie, kolejnych elementów.

Radosław Wróblewski – rzeczywiście prowadziliśmy ożywioną rozmowę w trakcie spotkania Komisji Oświaty i Wychowania. Z niektórymi pytaniami chciałbym wrócić z tejże komisji, ale też parę rzeczy poruszyć, jeśli chodzi o nowe kwestie. Pierwsza rzecz, o którą pytaliśmy, wraz z radną Anną Kozak, to jest analiza opłacalności utworzenia Centrum Usług Wspólnych w Gorzowie. Czy Miasto wykonało, czy też kalkulowało analizę kosztów, korzyści i przygotowało kalkulację finansową opłacalności utworzenia Centrum Usług Wspólnych?

Wydaje nam się, że to jest bardzo istotne, jeżeli mówimy o kwestiach takich jak sprawy kadrowe, finansowe, czy księgowo, z poziomu tak wielu placówek oświatowych. W tym momencie naturalne wydaje się pytanie, czy finansowo do tego jesteśmy przygotowani. Jakie będą skutki finansowe wprowadzenia CUW? Już wiemy, bo to wybrzmiało i radna Kozak również pytała przy poprzedniej uchwale budżetowej, zmieniającej budżet. 5 mln zł idzie na infrastrukturę na ul. Pomorską do CKZ, na przygotowanie właśnie Centrum Usług Wspólnych. 2 mln zł to jest struktura informatyczna. W związku z tym rodzi się kolejne pytanie. W jaki sposób w ramach Centrum Usług Wspólnych będzie funkcjonowała właśnie obsługa informatyczna, programistyczna. Sprawdziłem różne Centra Usług Wspólnych w kraju, chociażby Wrocław, tam było najpierw Centrum Usług Informatycznych, później Centrum Usług Wspólnych i jakże bardzo ważne jest to, żeby była na bieżąco obsługa techniczna i programistyczna, informatyczna tego, co się będzie działo w CUW. Bez tego ten CUW nie będzie na bieżąco dobrze funkcjonował. I to widać też po miastach. Kolejna rzecz, która się wiąże z tworzeniem CUW. Zakładacie od razu, jednorazowe wejście do Centrum Usług Wspólnych. Natomiast czy rozważyliście, albo będziecie rozważać etapowanie wprowadzania CUW. Przykładem jest Miasto Gdańsk, które wprowadzało CUW w latach 2016- 2017 i tam rozłożono to na 5 etapów, które trwały od października do lipca, z tym, że te 5 etapów, to było już dołączanie poszczególnych jednostek oświatowych do CUW, ale oczywiście o wiele wcześniej przygotowywano całą koncepcję funkcjonowania tego CUW-u. Kolejna rzecz, która się wiąże z CUW-em, to ilu prawników będzie CUW zatrudniał? Jaki to będzie zespół? Tutaj już Pan referujący zastrzegł i to jest bardzo cenna uwaga, że nie mogą to być prawnicy, którzy obsługiwać będą wydziały Urzędu Miasta, to musi być zupełnie nowa struktura. W związku z tym pojawia się kolejne pytanie, jaki będzie bieżący koszt funkcjonowania Centrum Usług Wspólnych? Jeżeli weźmiemy osoby tam pracujące, zajmujące się obsługą finansowo - księgową, kadrową, do tego prawników, do tego informatyków, to już się sporo wydatków generuje. Kolejna rzecz bardzo ważna, to jest kwestia, czy ten czas, który Państwo przyjęliście teraz, od dzisiaj, gdy ewentualnie podejmiemy uchwałę o utworzeniu Centrum Usług Wspólnych, do maja przyszłego roku, czy ten czas jest wystarczającym czasem na przygotowanie do rozpoczęcia działań CUW? Mówię o tym ponieważ w styczniu 2019 roku ukazał się taki raport, Samorządowe Centra Usług Wspólnych - analiza funkcjonowania, ocena efektywności świadczonych usług, który był przygotowany we współpracy z Unią Metropolii Polskich. W badaniu brało udział 10 miast i m. in. zidentyfikowane problemy polegały na tym, że w tych miastach uznano, że był zbyt krótki czas na wdrażanie Centrum Usług Wspólnych. Kolejna ważna rzecz, to jest brak wiedzy i doświadczenia pracowników, którzy będą pracować w Centrum Usług Wspólnych. Kolejna ważna rzecz i też pytanie do Państwa. Wskazywano na brak lub też małą liczbę szkoleń, przygotowujących pracowników do pracy w Centrum Usług Wspólnych. Jak Państwo planujecie to rozwiązać? Na dzień dzisiejszy mówimy, że mamy uchwałę, że coś tworzymy, ale co dalej? Pytaliśmy też ile osób będzie zatrudnionych i jakie jest niezbędne minimum. Pani Prezydent mówiła o 107 etatach na dziś, ale jakie jest niezbędne minimum po stronie pracowników obsługi finansowo - księgowej i kadrowej, żeby CUW faktycznie spełnił swoją rolę? Pytaliśmy też i chcemy jeszcze raz usłyszeć odpowiedź, jaki będzie podział zadań między pracowników. Na przykład, ile jeden pracownik Centrum Usług Wspólnych będzie miał pod sobą placówek do bezpośredniej współpracy? To też jest bardzo ważne. Kolejne pytanie, które zadaliśmy i też myślimy, że warto na nie odpowiedzieć, to kwestia stanowisk kierowniczych. Będziemy mieli dyrektora Centrum Usług Wspólnych, ale przewidywane są też stanowiska kierownicze. Ile takich stanowisk kierowniczych Państwo planujecie? Pytamy o to wszystko dlatego, że niezmiernie ważne jest to co chcemy zrobić. O Centrum Usług Wspólnych od wielu lat jest mowa, nawet w tamtej kadencji, tu siedzą radni z poprzedniej kadencji, którzy mogą potwierdzić, opowiedzieć jaka była poprzednio dyskusja i jakie były ewentualnie założenia, obietnice robione w tym względzie. Nam zależy na jednej rzeczy, nam zależy, bo rozumiemy ideę Centrum Usług Wspólnych, ale tu Pan pokazywał jak wygląda nasycenie w kraju, w województwie, rozumiemy to, natomiast pytanie, czy też rozumieją to wszyscy po drugiej stronie, czyli dyrektorzy szkół i ich pracownicy, którzy będą ewentualnie zmieniać swój status pracowniczy i zmieniać miejsce pracy. Obawiamy się, czy to wdrożenie rzeczywiście będzie wdrożeniem realnym, które w sposób dobry, łagodny,

rozsądny, zrealizuje przedstawiane przez Pana dzisiaj w prezentacji cele. Czy ta istota tego, czym ma być Centrum Usług Wspólnych, nie zostanie gdzieś zaburzona poprzez to, że nie dopatrzymy różnych drobnych, być może rzeczy, ale jakże ważnych, istotnych z punktu widzenia efektywności funkcjonowania CUW? Mówię chociażby o kwestiach właśnie pracowniczych, kadrowych, kierowniczych, budżetowych, a przede wszystkim technicznych. Wiem, że to jest dużo pytań, ale z Panią Prezydent jesteśmy w komunikacji. Również w niesamowicie życzliwej komunikacji z dyr. R. Piżgą wymieniamy poglądy na ten temat, od wczoraj intensywnie, nawet w trakcie uroczystości rozdawania stypendiów naukowych, artystycznych. Bardzo bardzo dziękuję Pani Dyrektor za zwrócenie uwagi na pewne rzeczy. To zawsze buduje i poszerza horyzonty. Natomiast Pani Prezydent, chcemy od Pani usłyszeć dzisiaj: gwarantuję Państwu, że zrobimy to w sposób profesjonalny, w pełnym porozumieniu, w komunikacji z zainteresowanymi stronami, dyrektorami szkół, ich pracownikami, którzy ewentualnie niedługo staną się pracownikami CUW. Chcemy usłyszeć dzisiaj taką gwarancję. Małgorzata Domagała – postaram się odpowiedzieć na większość tych pytań, zagadnień. Myślę, że Pan Hubert mnie jeszcze wesprze. Proszę Państwa powinniśmy sobie jedno uzmysłowić, jesteśmy teraz w takiej sytuacji, że zaraz nie będziemy mieli księgowych. Nasi księgowi nie pracują tylko w jednej placówce, nasi księgowi pracują w kilku placówkach. Gdybyśmy, tak jak mówi radny R. Wróblewski, rozpoczęli etapowanie, czyli na przykład najpierw wprowadzamy żłobki, przedszkola, mielibyśmy o tyle problem, że większość z tych księgowych pracuje również w szkołach: w szkołach podstawowych i w szkołach ponadpodstawowych. Stąd nie ma możliwości tego etapowania. Pytał się Pan też o termin, czy zdążymy. Mamy rok czasu. Oczywiście pierwotnie zakładaliśmy styczeń przyszłego roku, ale właśnie po konsultacjach z dyrektorami, bo odbyły się takie spotkania z dyrektorami i z księgowymi, i na ich też wniosek ustaliliśmy, że takie wdrożenie odbędzie się w maju przyszłego roku. Będą już po sprawozdaniach i tak naprawdę bezpieczniej i płynniej będziemy mogli uruchomić CUW. Jeżeli chodzi o ilość pracowników, oczywiście na ten moment, tak jak wspomniałam, mamy 107 etatów. Nie chce powiedzieć, że opracowaliśmy taką strukturę, oczywiście zastanawialiśmy się jak to ma wyglądać, ale przypomnę, że dyrektor CUW zostanie wybrany w konkursie i też oczekujemy od niego koncepcji, oczekujemy od niego tego, że on nam wskaże w jaki sposób chce wykorzystać potencjał naszych księgowych i kadrowych. Oczywiście zakładając, bo też pytał Pan ile będzie stanowisk kierowniczych, to oczywiście jest dyrektor, który będzie kierował CUW-em, będzie zastępca tego dyrektora, będzie też główny księgowy, zakładamy, że pod głównym księgowym będzie referat wydatków i referat dochodów i tutaj chcemy wykorzystać naszych księgowych, czyli nie chcemy zatrudniać osób z zewnątrz, jeżeli chodzi o stanowiska kierowników, tylko chcemy, aby były to osoby wyłonione wśród naszej kadry. Oczywiście w tych referatach też potworzymy zespoły, bo tak jak Pan zauważył, będą tam żłobki, przedszkola, szkoły podstawowe i szkoły ponadpodstawowe. Również będzie to majątek tych placówek, więc musi być referat, który zajmie się majątkiem i będziemy mieli oczywiście referaty kadr i referaty płac, bo oni również przechodzą do CUW. Chcę tylko powiedzieć, że w żłobkach i przedszkolach nie ma kadrowych, to robi dyrektor placówki, a chcemy, żeby on się zajął dydaktyką, a nie tym, że prowadzi kadry. Oczywiście jeszcze to, o czym też Państwo wspominaliście, taki Wydział Administracyjny, czyli musimy mieć zespół radców prawnych. Zakładamy wstępnie, że będą to dwie osoby zatrudnione na etat, czyli takie osoby, które będą cały czas dostępne dla naszych dyrektorów. Oczywiście zespół informatyczny i tutaj myśleliśmy o tym, żeby zlecić to na zewnątrz, a to z prostej przyczyny, że trudno będzie znaleźć taką osobę, która będzie dobra w każdym obszarze, więc jeżeli to będzie usługa zlecona na zewnątrz, wychodzimy z założenia, że łatwiej nam będzie wtedy i w szybkim tempie uzyskać pomoc, gdyby się coś zadziało z naszymi systemami. Oczywiście musi być też osoba, która będzie odpowiadała za ochronę danych osobowych, osoba która będzie odpowiadała za sprawozdawczość, analizy, behapowiec, który będzie też musiał być zatrudniony, ponieważ CUW będzie zatrudniał powyżej 100 osób, więc już Państwo wiecie, że jest taki wymóg i to jest taka struktura, którą my sobie wyobrażamy, że powinna się znaleźć. Natomiast oczekujemy też od osoby, która będzie kierowała CUW, aby wskazała nam jak ona sobie to wyobraża i żeby przedstawiła koncepcję funkcjonowania z wykorzystaniem tych informacji, które ma o naszych placówkach, ale też, żeby miała gdzieś z tyłu głowy to,



że tak jak powiedział radny Kochanowski, że w przyszłości będzie można dołączyć inne obszary do tego Centrum Usług Wspólnych. Jeżeli chodzi o koszty, na chwilę obecną te 107 etatów to jest koszt w granicach, ok. 660 tys. zł miesięcznie. Mówię tutaj o wynagrodzeniu zasadniczym, dodatkach, premiach i dodatkach funkcyjnych. To jest ta kwota, którą do tej pory pokrywamy, jeżeli chodzi o te stanowiska, które przeszłyby do CUW. Zakładamy, że jeżeli dołączymy do tego te stanowiska, o których wspomniałam, czyli BHP, prawnicy, informatycy, że będzie to koszt w granicach 700 – 710 tys. zł. Natomiast chcę jedną kwestię podkreślić, CUW tworzymy po to, żeby przede wszystkim gospodarka finansowa, w naszych placówkach była bezpieczna, aby była ona sprawniejsza, abyśmy mieli zastępowalność, abyśmy racjonalnie gospodarowali tymi środkami, które mamy do dyspozycji. Jak Państwo widzieliście na slajdzie, większość zakupów dokonują nasze placówki w miesiącu grudniu. Mamy nadzieję, że to, że będzie to w jednym miejscu, to łatwiej będzie odpowiedzieć dyrektorom placówek i wydaje nam się, że jesteśmy w stanie sprawić, aby nie było tak, że zakupy dokonuje się w grudniu i kupuje wszystko, a nie zawsze są to rzeczy, które są niezbędne. Myślę, że na wszystkie pytania odpowiedziałam, chyba, że jeszcze coś, to bardzo proszę p. Huberta, żeby jeszcze ewentualnie dopowiedział. Chcę powiedzieć, że p. Hubert pracował z nami na naszych dokumentach, czyli te wszystkie dane, które przedstawiamy, są po głębokiej analizie tego co mamy teraz w naszych placówkach, w żłobkach, w przedszkolach, w szkołach podstawowych i szkołach ponadpodstawowych.

Hubert Goska – myślę, że jedna z rzeczy, która najistotniej wybrzmiała w pytaniach radnego to jest czas. Czy go wystarczy? Powołując się na raport, który jest nam znany, i którego jeden z elementów był w tej prezentacji wykorzystany, rzeczywiście tak, ten problem był w raporcie podkreślony, przy czym chciałbym zwrócić uwagę, że w większości przypadków dotyczył CUW-ów tworzonych na wczesnym etapie, zaraz po wejściu przepisów, kiedy pierwotnie zakładano, że Centrum Usług Wspólnych da się utworzyć w minimalnym terminie określonym ustawą, takim żeby zachować wszystkie formalności, czyli w 30 dni. Tyle wynika z 23<sup>1</sup> Kodeksu Pracy. Tyle trzeba zachować i być może z tego wynikają te doświadczenia, ponieważ spora część CUW-ów było tak tworzonych, że na przykład uchwała była we wrześniu z uruchomieniem wspólnej obsługi od stycznia kolejnego roku. To jest mało czasu. Mało czasu, żeby spokojnie porozmawiać z ludźmi, mało czasu, żeby dobrze ułożyć procesy wspólnej obsługi, mało czasu, żeby określić w jakim stanie i jakie dokumenty mają być przekazane i wreszcie za mało czasu, żeby przeprowadzić szkolenia, a także rozwiązać pojedyncze kwestie i problemy, a jednym z nich chociażby jest: kto wypłaca wynagrodzenia. Centrum Usług Wspólnych rozpocznie działania w maju i można sobie postawić pytanie, czy jeśli ktoś przyjdzie od 2 maja, czy będzie wiedział co ma zrobić? Nie. Ale rozwiązaniem tego problemu jest i to już mamy z doświadczeń innych, przygotowanie tych przelewów i tych list płac jeszcze w kwietniu, i później są tylko zatwierdzane w Centrum Usług Wspólnych. Takich problemów jest cała masa, cała rzesza, oczywiście tak, ale dysponujemy rozwiązaniami, ponieważ przy części procesów dotyczących Centrów Usług Wspólnych i ich tworzenia działaliśmy i mierzyliśmy się z tym i jesteśmy w stanie służyć pomocą. Z tego m. in. wynikało nasze zalecenie i przychylenie się do wniosku z konsultacji, żeby ten termin wydłużyć, bo tak naprawdę sukces i możliwość powodzenia tego przedsięwzięcia, zależy od tego jak dobrze się będzie współpracowało z dyrektorami i z osobami, które będą pracowały w Centrum Usług Wspólnych. Nie oszukujmy się, że jeżeli byśmy dzisiaj mieli podjętą uchwałę i rozpoczęcie Wspólnej Obsługi zaplanowane powiedzmy od 1 września, tak żeby było ambitnie na rozpoczęcie roku szkolnego, to jest przepis na klęskę. To co potrzebujemy i w ramach harmonogramu przedstawionego w komisji wskazaliśmy, że po podjęciu stosownych uchwał rozpoczynają się działania związane z rejestracją jednostki i na to już przewidzieliśmy ponad miesiąc. Następnym z elementów to jest kwestia rozpisania, ogłoszenia i rozstrzygnięcia konkursu na kierownika. Minimum 2 miesiące, żeby spokojnie, dobrze wybrać osobę, a może nawet dłużej, żeby też rozmawiać o koncepcji, w jaki sposób ta osoba chciałaby to prowadzić ponieważ ile Centrów Usług Wspólnych, tyle podejść do poszczególnych działań. Wspomniane tutaj Centrum Usług Informatycznych z Wrocławia, to jest jedna z koncepcji, żeby rozdzielić te jednostki, bo we Wrocławiu funkcjonują dwa Centra Usług Wspólnych. Jedno Informatyczne, drugie do spraw finansowych. Są miasta, w których istnieją nawet trzy Centra

Usług Wspólnych. Następnym elementem, jak już będzie wybrana osoba kierownika, albo przynajmniej pełnomocnik do spraw utworzenia, to spotkania konsultacyjne i zbudowanie procesu wspólnej obsługi. Na to został przewidziany czas co najmniej od września do końca grudnia, żeby we współpracy z dyrektorami i z księgowymi, którzy dzisiaj mają najlepszą wiedzę jak poszczególne działania są wykonywane, w spokoju ustalić jak te procesy mają wyglądać. Na tej podstawie w dalszej kolejności potrzebne jest ustalenie zmian w dokumentacji wewnętrznej jednostek. To nie będzie tak, że dla każdej szkoły będzie prowadzona odrębna polityka rachunkowości z indywidualnymi specyficznymi aspektami, w tym zakresie potrzebne jest ujednoczenie tych procesów i podejścia do dokumentów. Równolegle, i to jest jedno z dłuższych działań, to jest zapewnienie warunków lokalowych i sprzętowych dla pracowników Centrum Usług Wspólnych. Dzisiaj te osoby nie dość, że wykonują tę pracę w zróżnicowanym wymiarze i ze zróżnicowanym obciążeniem, to jeszcze w różnych warunkach. Jedne w lepszych, drugie w gorszych. Potrzeba Centrum Usług Wspólnych wynika z tego, żeby każdemu zapewnić możliwie najlepsze warunki. W dalszej części, to jest już początek 2024 roku, jest kwestia przejścia pracowników. Oczywiście tutaj ma zastosowanie art. 23<sup>1</sup>. To się zadzieje z mocy prawa, ale też nie chcemy stawiać tych ludzi przed faktem dokonanym i stricte przekazaniem informacji, tylko uzgodnić, bo być może ktoś już teraz wie, że z uwagi, czy na uprawnienia emerytalne, czy inne aspekty, nie będzie zainteresowany. To też z punktu widzenia potencjalnej struktury, na pewno to będzie miało znaczenie. Następnym z elementów już przedostatni, na który przewidujemy 3 miesiące, to jest cykl szkoleń dla pracowników, nie z zasad księgowania, nie z przepisów, tylko z obsługi systemów informatycznych, bo to ten element będzie decydował o przyspieszeniu wydajności w CUW i poprawie efektywności procesu, a także dostępu do danych. Na koniec, to już jest początek maja 2024 r., przekazanie ksiąg rachunkowych i dokumentacji od jednostek do Centrum Usług Wspólnych. Możemy z całą stanowczością stwierdzić, że czasu jest wystarczająco, tylko trzeba go naprawdę dobrze wykorzystać. Jeżeli chodzi o kwestie etapowania, to tak, w praktyce zdarzały się takie przypadki. Przy czym chciałbym zwrócić uwagę, że to były jedne z pierwszych CUW-ów. Gdańsk był pierwszym CUW-em powoływanym w mieście na prawach powiatu. Kilka innych, też się do tego w podobny sposób odnosiło. Natomiast od dłuższego czasu raczej mamy do czynienia z jednorodnym podejściem do jednostek, a etapowym podejściem do poszczególnych zadań. Są zadania, które są ze sobą spójne. Trudno sobie wyobrazić rozdzielenie księgowości i sprawozdawczości. Trudno sobie wyobrazić rozdzielenie kadr i płac. Płace też się wiążą z finansami, dlatego te elementy podążają razem. Ale takie zagadnienia jak prawo zamówień publicznych, czy wspólne zakupy, mogą być wykonywane w późniejszym czasie. Może to także teoretycznie dotyczyć obsługi informatycznej oraz szeregu innych procesów. Przy czym w ramach prac, które wykonywaliśmy, część z tych aspektów na dzisiaj nie jest największym problemem dla jednostek, nie jest czymś, co źle funkcjonuje, dlatego w pierwszej kolejności chcemy ułożyć dobrze współpracę pomiędzy Centrum Usług Wspólnych, a dyrektorami jednostek w podstawowych procesach i to będzie stanowiło fundament do ewentualnej współpracy na dalszych polach. Jeżeli chodzi jeszcze o kwestie związane z opłacalnością. Przedstawiając argumenty, nieprzypadkowo pominęliśmy ten element związany z opłacalnością, bo kryteria ekonomiczne nie są i nawet nie powinny być głównym elementem podejmowania decyzji o utworzeniu Centrum Usług Wspólnych. Tak naprawdę i ten element chcieliśmy mocno podkreślić, to jest zmniejszenie ryzyka realizowanych procesów i wdrożenie nowych rozwiązań. Gdybyśmy dzisiaj powiedzieli, że oszczędność wyniesie tyle, to za rok mogłoby się okazać, a najprawdopodobniej by się okazało, że kwota będzie zupełnie inna. Ponieważ wzrasta płaca minimalna, wchodzi nowe zadania, chociażby wspomniany wcześniej Krajowy System Faktur Elektronicznych i szereg innych elementów będzie się pojawiał. I jeszcze jedna z rzeczy, na którą należy zwrócić uwagę, bardzo możliwe, że w przypadku części jednostek pracy będzie więcej, niż dzisiaj w tych jednostkach jest wykonywane. Przyczyny mogą być różne. Być może niewystarczająca obsada i dane zadania nie są wykonywane w taki sposób w jaki powinny być zgodnie z przepisami, ale wydolności poszczególnych osób, które pracują mogą być niewystarczające. Pod tym względem zmierzamy do ujednoczenia procedur,

zmniejszenia ryzyka realizowanych procesów, a przede wszystkim do wyeliminowania ryzyka, że za chwilę może nie być komu pracować w tych jednostkach.

Anna Kozak – czy w przypadku kiedy były zakładane Centra Usług Wspólnych, czy była wymagana analiza wdrożeniowa do tych projektów czyli analiza finansowo-księgową i czy taką analizę wdrożeniową będziemy robić jako Miasto, czy to poprzez nasz Wydział czy firmę zewnętrzną? To jest pierwsza rzecz, bo rozumiem, że tak jak Pan wspomniał, nie jest tu istotna analiza opłacalności. Może gdybyśmy popatrzyli tylko na Centrum Usług Wspólnych, natomiast dla nas jako radnych, jest to bardzo ważne, ponieważ wpłynie to bezpośrednio na poziom naszych kosztów w budżecie, a dysponujemy wszyscy pieniędzmi naszych podatników. Więc chcielibyśmy zobaczyć na podstawie tej analizy, jak to wpłynie na koszty, czy sobie Miasto z tym poradzi. Ponieważ musicie Państwo pamiętać, że w przyszłym roku budżetowym dojdą kolejne koszty stałe, chociażby nawet miesięczne utrzymanie hali widowiskowo-sportowej, które też zapewne wpłyną na nasz budżet. Kolejne moje pytanie jest takie, kto zajmie się procesem tworzenia CUW-u. Czy będą to pracownicy, którzy są obecnymi pracownikami Urzędu Miasta i czy zostaną tylko i wyłącznie oddelegowani do tworzenia CUW, czy będą wykonywać swoje bieżące prace, plus jeszcze tworzenie CUW-u? Czy będzie to może firma zewnętrzna? Kolejna rzecz to jest standaryzacja dokumentów, elektroniczny obieg dokumentów. W jakim terminie i przez kogo będzie zrobiona ta standaryzacja? Jak szybko dostaną tę informację dyrektorzy i będą mogli się z tym zapoznać pracownicy? Rozumiem, że jeżeli będziemy wchodzić do kwestii tworzenia CUW, to będą jakieś placówki oświatowe wytypowane, które będą tak zwanym elementem testowym, na którym będą testowane próby wdrożenia tego programu i przez pewien okres czasu będą niwelowane błędy. Generalnie to wszystko, bo już radny Wróblewski zadał resztę pytań.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – sceptycznie jestem nastawiona do tego, pomimo tej miny Pani Dyrektor. Co się stanie, jeżeli dzisiaj byśmy nie podjęli tej uchwały? Czy nam to w jaki sposób sparaliżuje tą pracę? Powiem, gdzie jest moja wątpliwość. Naprawdę mam dużo marzeń za 5 mln zł, zwłaszcza w kwestii edukacji. Tam są jednak duże potrzeby i jeżeli miałabym do dyspozycji 5 mln zł, to wolałabym to zdecydowanie wydać na remonty szkół, albo na wyposażenie, albo wyszkolenie nauczycieli, czy na alternatywne metody nauczania, czy na programy autorskie czy nawet na pomoc psychologiczną. Na to wiecznie nam brakuje. Wiem, że to są wydatki majątkowe, więc trochę jest ograniczona możliwość ich wydatkowania, ale czy rozważamy taką możliwość, że to jednak nie powstanie i będzie funkcjonowało tak jak dotychczas, a te pieniądze przetrzucimy na coś innego?

Małgorzata Domańska – nie chciałam tego mówić, ale jak gdyby zostałam wywołana do tablicy. Mamy coraz więcej wniosków o dyscypliny finansów publicznych dla dyrektorów. Dzisiaj wpłynęły kolejne dwa wnioski. Oni są przeciążeni. Chcemy, aby ci dyrektorzy mieli możliwość pracy dydaktycznej, bo tak jak wspomniałam, w żłobkach, w przedszkolach oni są też kadrowymi. Natomiast księgowi, którzy pracują, tak jak już mówiłam, w żłobkach i przedszkolach, pracują też w naszych szkołach. Być może, też Pan Hubert na to zwracał uwagę, niektórzy są przeciążeni też pracą. Musimy tą pracę równomiernie rozłożyć. Jeżeli dzisiaj tego nie podejmiemy i nie przystąpimy do tego, to nie wiemy czy za parę miesięcy nie staniemy przed dylematem takim, że nie mamy księgowych. Mamy takie sytuacje na przykład w żłobkach, że nam się księgowi zmieniają co pół roku. Dla nas Centrum Usług Wspólnych jest taką jednostką, która zapewni nam zastępowalność, zapewni nam to, że będziemy w stanie pomagać dyrektorom naszych jednostek, żeby uniknąć takich sytuacji jak dzisiejsza, czyli kolejnych dyscyplin finansów publicznych. Wychodzimy z założenia, że tak naprawdę Centrum Usług Wspólnych jest nam niezbędne.

Anna Kozak – mam wątpliwości. Znam pracę Prezydent Domańska i dyr. Plizgi, wiem że to jest naprawdę doskonała praca, którą te Panie wykonują i nie trzeba mnie tutaj w tym zakresie przekonywać. Mam tylko wątpliwości, czy przez 11 miesięcy zrobimy remont tego obiektu, wyposażymy go, zrobimy wszystkie procedury, zrobimy standaryzację wszystkich dokumentów, nauczymy wszystkich dyrektorów i wszystkie księgowe i kadrowe i inną kadrę, która będzie pracowała w CUW i to w maju będzie już działać. Tego się boję, bo poprzez zmianę przechodziłam w swojej pracy zawodowej wiele razy i wiem jak to wyglądało z doświadczenia. Czasami może warto pomyśleć o tym, ale nie chcę wchodzić w żadne

kompetencje, jestem tylko radną, więc tylko opiniuję ten temat, czy na przykład nie etapować tego, czy nie wrzucić jakiś kilku podmiotów, żeby zobaczyć czy my sobie z tym damy radę. Czy wrzucenie, pójście na taką głęboką wodę i robienie wszystkiego od razu, czy to nie będzie zbyt duże ryzyko? Pytam się dlatego, ponieważ mamy doświadczenia z utworzeniem gorzowskiej spółki Gorzowskie Inwestycje Miejskie, która zaczęła pracować po pewnym czasie, ten okres rozruchu był spory. Też nie chciałabym, żeby to wyglądało jak zabetonowanie placu katedralnego, a dzisiaj podejmujemy uchwałę o nasadzeniach za 3,5 mln zł. Chodzi mi o to, że te pieniądze podatników, naszych mieszkańców, którzy ciężko pracują, czy one będą słusznie wydatkowane.

Jerzy Sobolewski – dodam, że ustawowo można to w ciągu miesiąca wprowadzić, tak jak p. Hubert powiedział.

Małgorzata Domagała – na niektóre pytania odpowiedział już Sekretarz z uwagi na to, że podzieliliśmy się zadaniami. Tak naprawdę Wydział Administracyjny naszego Urzędu będzie nas wspierał, jeżeli chodzi o kwestie remontowe, natomiast Wydział Edukacji zajmie się już strictly merytorycznym wdrożeniem. Oczywiście również firma p. Huberta będzie nas wspierać przy tworzeniu regulaminów i przy szkoleniach, które chcemy wprowadzić jak najszybciej, tak abyśmy mogli do końca grudnia przeszkolić pracowników, którzy przeszliby do Centrum Usług Wspólnych. Jeszcze raz podkreślam, etapowanie jest niemożliwe, dlatego, że po pierwsze, nie mamy takiej możliwości, bo potracimy księgowych. Ci księgowi pracują w kilku placówkach i jeżeli ich wyciągniemy, to zburzymy stabilizację w tych placówkach, które pozostaną. Rozważaliśmy taki model, żeby wdrażać to sukcesywnie, ale po analizie tego, jak teraz wygląda praca i gdzie pracują i kogo wspierają nasi księgowi, doszliśmy do wniosku, że zaburzylibyśmy w pozostałych placówkach prawidłowe funkcjonowanie.

Radosław Wróblewski – tylko jeszcze odniosę się do statutu CUW. Tam jest taki ciekawy zapis. § 3 ust. 1 pkt i: „prowadzenie i rozliczanie projektów finansowanych ze środków Unii Europejskiej” - czyli jak gdyby ściągacie Państwo też to zadanie bezpośrednio ze szkół, a w tym momencie idzie to do Centrum Usług Wspólnych. Czy mam rozumieć, że to prowadzenie i rozliczanie projektów będzie kompleksowe, całościowe ze strony CUW? Prosiłbym o doprecyzowanie tego, bo czytam: „prowadzenie rachunkowości, sprawozdawczości polegającej na prowadzeniu, rozliczaniu projektów finansowanych ze środków Unii Europejskiej”. I powtarzam swoją prośbę do Pani Prezydent, o zagwarantowanie nam radnym, że zrobi Pani wszystko ze swoim zespołem pracowników, by wprowadzanie, dalsza realizacja CUW przebiegła zgodnie z planem i tak jak należy, tak jak oczekują tego wszyscy.

Małgorzata Domagała - chciałabym od razu odpowiedzieć. Bo myślę, że może jak zagwarantuje Panu radnemu, to się...

Jerzy Sobolewski – to się uspokoi.

Małgorzata Domagała – nie chciałam tego powiedzieć. Chciałam z tego miejsca powiedzieć, że gwarantuję, że dołożymy wszelkich starań ja, jak i Wydział przeze mnie kierowany do tego, aby CUW został wdrożony tak jak mówimy, czyli zgodnie z harmonogramem, który sobie założyliśmy. Chcemy naprawdę aby CUW pomógł naszym jednostkom. Nie chcemy robić żadnej rewolucji. Chcemy stworzyć takie warunki, aby rzeczywiście, przede wszystkim dyrektorzy, mogli się zająć sprawami dydaktycznymi. Dalej są kierownikami jednostek, bo wiem, że też takie pytania padały, czy dalej będą kierować szkołami. Oczywiście że tak. A co do projektów unijnych, to często jest tak, że to Miasto prowadzi ten projekt, jest liderem, a szkoły wystawiają nam tylko noty i my to rozliczamy. Jeżeli chodzi o CUW i jeżeli będzie taka sytuacja i będzie możliwość, żeby szkoła realizowała projekt, to myślę, że w tej kwestii finansowej z pewnością też da sobie radę, bo teraz przecież placówki realizują te projekty i są z nami w kontakcie. Czyli dla nich nie będzie to żadne novum. I będą tylko małe, bo te duże może realizować tylko organ prowadzący, patrz Miasto.

Radosław Wróblewski – jeśli mogę prosić o przerwę 5 minut, przed głosowaniem.

Jan Kaczanowski – bardzo proszę ogłaszam przerwę.

**Po przerwie:**

Jan Kaczanowski – wznawiamy obrady po przerwie. Przypomnę, że jesteśmy w punkcie 19 porządku obrad. Czy w tym punkcie porządku obrad ktoś jeszcze chciał zabrać głos? Nie widzę zgłaszających się. Zamykam dyskusję. Pragnę poinformować, że projekt został zaopiniowany pozytywnie przez Komisję Oświaty i Wychowania. Przystępujemy zatem do głosowania projektu uchwały na druku numer 1189.

**Głosowano w sprawie:**

Druk nr 1189 – podjęcie uchwały w sprawie utworzenia samorządowej jednostki organizacyjnej „Centrum Usług Wspólnych w Gorzowie Wielkopolskim” oraz zapewnienia wspólnej obsługi administracyjnej, finansowej i organizacyjnej dla jednostek organizacyjnych Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

**Wyniki głosowania**

ZA: 18, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 5, NIEOBECNI: 1

**Wyniki imienne:**

ZA (18)

Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Robert Surowiec, Katarzyna Szymczak, Radosław Wróblewski

PRZECIW (1)

Maria Surmacz

BRAK GŁOSU (5)

Robert Anacki, Halina Kunicka, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski

NIEOBECNI (1)

Przemysław Granat

Podjęta uchwała w sprawie utworzenia samorządowej jednostki organizacyjnej „Centrum Usług Wspólnych w Gorzowie Wielkopolskim” oraz zapewnienia wspólnej obsługi administracyjnej, finansowej i organizacyjnej dla jednostek organizacyjnych Miasta Gorzowa Wielkopolskiego, stanowi załącznik nr 32 do protokołu.

Jan Kaczanowski – przystępujemy do punktu 20. Szanowni Państwo tak szybko policzyłem i może dojść do takiego momentu, że nie będziemy mieli kworum. Jeśli nie będzie kworum, to zgodnie ze statutem będę zmuszony zrobić przerwę i np. kontynuować obrady sesji jutro od godz. 8.00. Proszę mieć tę świadomość. Przy okazji powiem, że jeśli wiemy, że sesja będzie w określonym dniu, to przecież można sobie tak zaplanować wszystko, żeby w miarę możliwości to wszystkim odpowiadało.

**Ad.20 Druk nr 1190 – podjęcie uchwały w sprawie regulaminu wynagradzania nauczycieli.**

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 33 do protokołu.

Radosław Wróblewski – prosiłbym o sprecyzowanie właśnie, w którym elemencie została poprawiona ta uchwała i jaka była tego przyczyna?

Małgorzata Domała – odpowiadając na pytanie. Po pierwsze to Nadzór Wojewody wskazał nam, że jeżeli chodzi o trudne warunki pracy, należy przyjąć wynagrodzenie nauczyciela dyplomowanego, jeżeli chodzi o to najwyższe nagrodzenie. A druga uwaga dotyczyła tego, żebyśmy niedookreślali kwoty na nauczyciela, jeżeli chodzi o dodatki motywacyjne. Ponieważ jest to korzystniejsze dla naszych dyrektorów i nauczycieli, stąd jest ta uchwała.

Jan Kaczanowski – czy w tym punkcie jeszcze ktoś z Państwa chciał zabrać głos? Nie widzę zgłaszających się. Zamykam dyskusję. Pragnę poinformować, że projekt został zaopiniowany pozytywnie przez Komisję Oświaty i Wychowania.

**Głosowano w sprawie:**

Druk nr 1190 – podjęcie uchwały w sprawie regulaminu wynagradzania nauczycieli.

**Wyniki głosowania**

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 8, NIEOBECNI: 1

**Wyniki imienne:**

ZA (16)

Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Marcin Kurczyna, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Katarzyna Szymczak, Radosław Wróblewski

BRAK GŁOSU (8)

Robert Anacki, Alicja Burdzińska, Halina Kunicka, Albert Madej, Sebastian Pieńkowski, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski

NIEOBECNI (1)

Przemysław Granat

Podjęta uchwała w sprawie regulaminu wynagradzania nauczycieli, stanowi załącznik nr 34 do protokołu.

**Ad.21 Druk nr 1191 - podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia pomiędzy Miastem Gorzów Wielkopolski a Powiatem Gorzowskim w sprawie zasad organizowania, prowadzenia i finansowania nauki religii Kościoła Prawosławnego dla uczniów szkół, dla których organem prowadzącym jest Powiat Gorzowski, w pozaszkolnym punkcie katechetycznym przy Parafii Prawosławnej w Gorzowie Wielkopolskim.**

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 35 do protokołu. Ponadto projekt został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Oświaty i Wychowania.

**Głosowano w sprawie:**

Druk nr 1191 - podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia pomiędzy Miastem Gorzów Wielkopolski a Powiatem Gorzowskim w sprawie zasad organizowania, prowadzenia i finansowania nauki religii Kościoła Prawosławnego dla uczniów szkół, dla których organem prowadzącym jest Powiat Gorzowski, w pozaszkolnym punkcie katechetycznym przy Parafii Prawosławnej w Gorzowie Wielkopolskim.

**Wyniki głosowania**

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 7, NIEOBECNI: 1

**Wyniki imienne:**

ZA (17)

Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Marcin Kurczyna, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Katarzyna Szymczak, Radosław Wróblewski

BRAK GŁOSU (7)

Robert Anacki, Halina Kunicka, Albert Madej, Sebastian Pieńkowski, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski

NIEOBECNI (1)

Przemysław Granat

Podjęta uchwała w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia pomiędzy Miastem Gorzów Wielkopolski a Powiatem Gorzowskim w sprawie zasad organizowania, prowadzenia i finansowania nauki religii Kościoła Prawosławnego dla uczniów szkół, dla których organem prowadzącym jest Powiat Gorzowski, w pozaszkolnym punkcie katechetycznym przy Parafii Prawosławnej w Gorzowie Wielkopolskim, stanowi załącznik nr 36 do protokołu.

**Ad.22 Druk nr 1192 – podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia zobowiązania na rok 2024 w celu realizacji zadania inwestycyjnego pn. „System zrównoważonego transportu miejskiego w Gorzowie Wlkp. - Etap II”.**

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 37 do protokołu. Ponadto projekt został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki i Rozwoju oraz Komisję Budżetu i Finansów.

**Głosowano w sprawie:**

Druk nr 1192 – podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia zobowiązania na rok 2024 w celu realizacji zadania inwestycyjnego pn. „System zrównoważonego transportu miejskiego w Gorzowie Wlkp. - Etap II”.

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 8, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (16)

Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Marcin Kurczyna, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Katarzyna Szymczak, Radosław Wróblewski

BRAK GŁOSU (8)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Halina Kunicka, Albert Madej, Sebastian Pieńkowski, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski

NIEOBECNI (1)

Przemysław Granat

Podjęta uchwała w sprawie zaciągnięcia zobowiązania na rok 2024 w celu realizacji zadania inwestycyjnego pn. „System zrównoważonego transportu miejskiego w Gorzowie Wlkp. - Etap II”, stanowi załącznik nr 38 do protokołu.

**Ad.23 Druk nr 1193 – podjęcie uchwały w sprawie umieszczenia obelisku upamiętniającego synagogę u zbiegu ulic Zaulek i Spichrzowej w Gorzowie Wielkopolskim.**

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 39 do protokołu.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – ten obelisk przecież tam stoi. W niedzielę tam byłam i jeszcze stał.

Iwona Olek – w związku z wnioskiem złożonym przez Towarzystwo Miłośników Gorzowa, dotyczącym przejęcia pomnika, który znajduje się na terenie należącym do Spółdzielni Mieszkaniowej Włókno, Miasto podjęło działanie, natomiast nie było zgody Spółdzielni na przekazanie Miastu działki, na której zlokalizowany jest obelisk. Stąd w celu należytego utrzymania, w odpowiednim stanie i porządku tego miejsca pamięci, proponujemy przeniesienie lokalizacji kamienia pamiątkowego na sąsiedni teren, należący do Miasta, ściśle związany z miejscem dawnej synagogi.

Jan Kaczanowski – czy w tym punkcie jeszcze ktoś z Państwa chciał zabrać głos? Nie widzę zgłaszających się. Zamykam dyskusję. Pragnę poinformować, że projekt został zaopiniowany pozytywnie przez Komisję Kultury Sportu i Promocji.

**Głosowano w sprawie:**

Druk nr 1193 – podjęcie uchwały w sprawie umieszczenia obelisku upamiętniającego synagogę u zbiegu ulic Zaulek i Spichrzowej w Gorzowie Wielkopolskim.

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 8, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (16)

Marta Bejnar - Bejnarowicz, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Katarzyna Szymczak, Radosław Wróblewski

BRAK GŁOSU (8)

Robert Anacki, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Halina Kunicka, Sebastian Pieńkowski, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski

NIEOBECNI (1)

Przemysław Granat

Podjęta uchwała w sprawie umieszczenia obelisku upamiętniającego synagogę u zbiegu ulic Zaulek i Spichrzowej w Gorzowie Wielkopolskim, stanowi załącznik nr 40 do protokołu.

**Ad.24 Druk nr 1194 – podjęcie uchwały w sprawie umieszczenia tablicy poświęconej „Pamięci Polskich Dzieci Wojny” u zbiegu ulic Estkowskiego i Sikorskiego w Gorzowie Wielkopolskim.**

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 41 do protokołu. Ponadto projekt został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Kultury Sportu i Promocji.

**Głosowano w sprawie:**

Druk nr 1194 – podjęcie uchwały w sprawie umieszczenia tablicy poświęconej „Pamięci Polskich Dzieci Wojny” u zbiegu ulic Estkowskiego i Sikorskiego w Gorzowie Wielkopolskim.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 6, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (18)

Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Katarzyna Szymczak, Radosław Wróblewski

BRAK GŁOSU (6)

Robert Anacki, Halina Kunicka, Sebastian Pieńkowski, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski

NIEOBECNI (1)

Przemysław Granat

Podjęta uchwała w sprawie umieszczenia tablicy poświęconej „Pamięci Polskich Dzieci Wojny” u zbiegu ulic Estkowskiego i Sikorskiego w Gorzowie Wielkopolskim, stanowi załącznik nr 42 do protokołu.

**Ad.25 Druk nr 1179 – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru położonego na wschód od ulicy Spiżowej.**

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 43 do protokołu. Ponadto projekt został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki i Rozwoju.

**Głosowano w sprawie:**

Druk nr 1179 – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru położonego na wschód od ulicy Spiżowej.



Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 6, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (18)

Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Katarzyna Szymczak, Radosław Wróblewski

BRAK GŁOSU (6)

Robert Anacki, Halina Kunicka, Sebastian Pieńkowski, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski

NIEOBECNI (1)

Przemysław Granat

Podjęta uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru położonego na wschód od ulicy Spiżowej, stanowi załącznik nr 44 do protokołu.

**Ad.26 Druk nr 1180 - podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru Parku Czechówek.**

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 45 do protokołu.

Alicja Burdzińska – tylko krótko chciałam wyrazić satysfakcję, że następuje właśnie ta chwila i jedną rzecz stwierdzić, bo różne sygnały do mnie dochodzą, zapewniam, że Park Czechówek absolutnie nie będzie wyasfaltowany i wybetonowany. Zostaną tam zachowane wszystkie wartości przyrodnicze, będzie to tylko uporządkowane i będzie dodany element rekreacji, żeby mieszkańcy Gorzowa mogli korzystać z walorów tego miejsca.

Jan Kaczanowski – czy w tym punkcie jeszcze ktoś z Państwa chciał zabrać głos? Nie widzę zgłaszających się. Zamykam dyskusję. Pragnę poinformować, że projekt został zaopiniowany pozytywnie przez Komisję Gospodarki i Rozwoju.

**Głosowano w sprawie:**

Druk nr 1180 - podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru Parku Czechówek.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 6, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (18)

Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Katarzyna Szymczak, Radosław Wróblewski

BRAK GŁOSU (6)

Robert Anacki, Halina Kunicka, Sebastian Pieńkowski, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski

NIEOBECNI (1)

Przemysław Granat

Podjęta uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru Parku Czechówek, stanowi załącznik nr 46 do protokołu.

**Ad.27 Druk nr 1181 - podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru położonego u zbiegu ulic: Czereśniowej i 8 Maja.**

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 47 do protokołu. Ponadto projekt został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki i Rozwoju.

**Głosowano w sprawie:**

Druk nr 1181 - podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru położonego u zbiegu ulic: Czereśniowej i 8 Maja.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 6, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (18)

Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Katarzyna Szymczak, Radosław Wróblewski

BRAK GŁOSU (6)

Robert Anacki, Halina Kunicka, Sebastian Pieńkowski, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski

NIEOBECNI (1)

Przemysław Granat

Podjęta uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru położonego u zbiegu ulic: Czereśniowej i 8 Maja, stanowi załącznik nr 48 do protokołu.

**Ad.28 Druk nr 1174 – podjęcie uchwały w sprawie powołania zespołu do zaopiniowania kandydatów na ławników do sądów powszechnych na kadencję 2024-2027.**

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 49 do protokołu. Ponadto projekt został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki i Rozwoju.

**Głosowano w sprawie:**

Druk nr 1174 – podjęcie uchwały w sprawie powołania zespołu do zaopiniowania kandydatów na ławników do sądów powszechnych na kadencję 2024-2027.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 7, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (17)

Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Katarzyna Szymczak

BRAK GŁOSU (7)

Robert Anacki, Halina Kunicka, Sebastian Pieńkowski, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Radosław Wróblewski

NIEOBECNI (1)

Przemysław Granat

Podjęta uchwała w sprawie powołania zespołu do zaopiniowania kandydatów na ławników do sądów powszechnych na kadencję 2024-2027, stanowi załącznik nr 50 do protokołu.

**Ad.29 Druk nr 1175 – podjęcie uchwały w sprawie przyznania Odznaki Honorowej Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.**

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali wraz z protokołem nr 5/2023 ze spotkania zespołu ds. oceny merytorycznej wniosków o przyznanie Odznaki Honorowej Miasta Gorzowa Wlkp. z dnia 12 czerwca 2023 roku, który stanowi załącznik nr 51 do protokołu. Ponadto projekt został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Oświaty i Wychowania.

**Głosowano w sprawie:**

Druk nr 1175 – podjęcie uchwały w sprawie przyznania Odznaki Honorowej Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 7, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (17)

Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Katarzyna Szymczak

BRAK GŁOSU (7)

Robert Anacki, Halina Kunicka, Sebastian Pieńkowski, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Radosław Wróblewski

NIEOBECNI (1)

Przemysław Granat

Podjęta uchwała w sprawie przyznania Odznaki Honorowej Miasta Gorzowa Wielkopolskiego, stanowi załącznik nr 52 do protokołu.

**Ad.30 Druk nr 1195 - podjęcie uchwały w sprawie rozstrzygnięcia skargi.**

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały z inicjatywy Komisji Skarg, Wniosków i Petycji wszyscy radni otrzymali.

**Głosowano w sprawie:**

Druk nr 1195 - podjęcie uchwały w sprawie rozstrzygnięcia skargi.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 7, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (17)

Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Katarzyna Szymczak

BRAK GŁOSU (7)

Robert Anacki, Halina Kunicka, Sebastian Pieńkowski, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Radosław Wróblewski

NIEOBECNI (1)

Przemysław Granat

Podjęta uchwała w sprawie rozstrzygnięcia skargi, stanowi załącznik nr 53 do protokołu.

**Ad.31 Informacja o stanie realizacji uchwał Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.**

Jan Kaczanowski – poinformował, że informację o stanie realizacji uchwał Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego wszyscy radni otrzymali i stanowi załącznik nr 54 do protokołu. W związku z brakiem chętnych do dyskusji w tym punkcie porządku obrad proponuję zapis, że Rada Miasta przyjęła informację o stanie realizacji uchwał Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego do wiadomości.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

**Ad.32 Przyjęcie protokołu z LXIII sesji Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.**

Jan Kaczanowski – czy radni mają uwagi lub pytania do protokołu z LXIII sesji Rady Miasta?

**Głosowano w sprawie:**

Przyjęcie protokołu z LXIII sesji Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

**Wyniki głosowania**

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 9, NIEOBECNI: 1

**Wyniki imienne:**

ZA (15)

Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Robert Surowiec, Katarzyna Szymczak

BRAK GŁOSU (9)

Robert Anacki, Halina Kunicka, Sebastian Pieńkowski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Radosław Wróblewski

NIEOBECNI (1)

Przemysław Granat

**Ad.33 Sprawy różne.**

Jan Kaczanowski – czy w tym punkcie porządku obrad ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłaszających się. Zamykam ten punkt porządku obrad.

**Ad.34 Zakończenie obrad.**

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Miasta – Jan Kaczanowski zamyka obrady LXIV sesji Rady Miasta dziękując radnym za udział.

**Przewodniczący Rady Miasta**  
( - )  
**Jan Kaczanowski**

Przygotowały:  
Barbara Szkudlarek  
Małgorzata Matuszek  
Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl